



Wygraj samochód! Od dzisiaj nowa loteria

Tygodniowy program TV



www.glos-pomorza.pl

Dziennik Pomorza Środkowego

magazyn

PIĄTEK - NIEDZIELA

14 - 16 lutego 2003

Cena: 1,50 zł (w tym 7% VAT)
Nakład 70 000. Ukazuje się od 1952 roku
Indeks 350249. ISSN 0137-9526
Nr 38 (15 606). Wydanie A B C

głos Pomorza

WYDANIE SŁUPSKIE

W „MAGAZYNIE”

► Wszyscy mówią:
„Kocham cię”



Walentynki. Najpierw więc prezent, nie drogiego i wielkiego, bardziej od serca niż z portfela. Potem romantyczna kolacja

str. 20

► Walentynkowe życzenia naszych Czytelników

str. 5, 8 i 9

► Kiedy „głina” łamie prawo

O słupskiej policji coraz częściej mówi się w kraju. W ciągu ostatniego roku w słupskich sądach policjanci aż pięciokrotnie zasiadali na ławie oskarżonych.

str. 16

► Husajn, Irak, ropa, wojna



Prof. Marek Dziedzic, arabista z Uniwersytetu Warszawskiego: – Boję się o tysiące ofiar i zniszczeń, jakie może przynieść wojna

str. 19

Miliony dla gminy

► Ponad 4,1 mln zł z państwowego budżetu otrzymała wczoraj gmina Smołdzino. Jest to rekompensata za to, że znaczną jej część zajmuje Słowiński Park Narodowy.

– Nadeszły dobre czasy dla Smołdzina – cieszy się wicewójt Andrzej Wróbel. – Pieniądze już wpłynęły na nasze konto i teraz możemy myśleć na co je wydamy.

A plany są ambitne. Władze gminy zamierzają zmodernizować oczyszczalnię ścieków, doprowadzić wodociąg do Smołdzińskiego Lasu, dokończyć rozpoczętą 20 lat temu budowę szkoły w Smołdzinie oraz wyremontować jeden z dwóch znajdujących się we wsi mostów.

– Będziemy tak gospodarować tymi pieniędzmi by zwiększyć ich ilość nawet o 80 procent – zapewnia wicewójt. – Jest to możliwe dzięki funduszom takim jak SAPARD, gdzie będziemy mogli odzyskać połowę zainwestowanych pieniędzy i przeznaczyć je na inne przedsięwzięcia.

O tym, że gmina może otrzymać odszkodowanie pisaliśmy już wczoraj. Nikt jednak nie spodziewał się, że pieniądze pojawią się tak szybko. Władze gminy zabiegały o nie od ponad roku. Było to możliwe dzięki wprowadzonej przed dwoma laty ustawie o ochronie środowiska. Według niej, gminom, na których terenie znajdują się parki narodowe i rezerваты należą się rekompensaty z tytułu utraconych korzyści. Przepis ten po dziewięciu miesiącach został zniesiony. Gminni wóldarze wystąpili jednak o pieniądze, które należały się im za dziewięć miesięcy jego obowiązywania. Pieniądze, które wczoraj zasilili konto urzędu, to niemal tyle, ile wynosi roczny budżet gminy. Jeśli wszystko pójdzie dobrze smołdziński samorząd otrzyma jeszcze 1,5 mln zł odsetek.

Gmina Smołdzino to najbiedniejsza gmina w powiecie słupskim, gdzie prawie co drugi mieszkaniec nie ma pracy. Więć wiadomość o pieniądzach rozeszła się po okolicznych miejscowościach błyskawicznie. – Może nareszcie coś się u nas zmieni –



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

Słowiński Park Narodowy, który jest największą atrakcją turystyczną Smołdzina, jednocześnie ogranicza gospodarczy rozwój gminy.

mówi mieszkanka Gardny Wielkiej. – Do tej pory, zawsze nam tłumaczono, że nie ma pieniędzy. Teraz już tak się nie da.

W podobnej sytuacji jak Smołdzino było także Zakopane, które częściowo znajduje się na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego. Zakopane miało jednak mniej szczęścia, bo o pieniądze musiało walczyć w sądzie. Ministerstwo Finansów nie chciało uwzględnić bowiem wyliczeń samorządowców. Sprawa trafiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który przyznał rację miastu i nakazał wypłacenie rekompensaty. – Cał-

y czas obserwowaliśmy jak toczy się ta sprawa, by w razie czego wiedzieć na co możemy liczyć, gdybyśmy musieli wystąpić na drogę sądową – opowiada Janusz Dzierżba, sekretarz gminy. – Na szczęście już nam to nie grozi.

ARKADIUSZ GRYKO

PATROL ZAMIAST POLIGONU

Pobór dla wybranych

Zamiast żołnierzem służby zasadniczej, poborowy może zostać policjantem. Oprócz kilkakrotnie wyższego żołdu, ma większą szansę na to, że dostanie pracę.

Gdańska policja przyjmie w swoje szeregi chętnych, którzy od munduru wojskowego wołają policyjny. Po szkoleniu zostaną skierowani na 10-miesięczną służbę w prewencji, do posterunków w całym województwie. Oprócz wyższego żołdu, (ok. 500 zł, w wojsku niewiele ponad 100 zł) poborowy ma dużą szansę pozostać w policji na stałe.

– Warunkiem jest to, że wzorowo przejdzie służbę i będzie chciał zostać policjantem – informuje Gabriela Sikora, rzecznik pomorskiej policji. Niestety, z tej atrakcyjnej oferty skorzysta tylko 100 najlepszych, których wybierze komisja. Oprócz nieskazitelnej opinii kandydat musi mieć kategorię zdrowia A, nie więcej jak 23 lata, minimum 175 cm wzrostu i średnie wykształcenie. Mimo tego chętnych nie brakuje. Zgłoszenia przyjmowane są do 5 maja w komendach miejskich i powiatowych na terenie woj. pomorskiego.

Do tej pory służbę w policji poborowi mogli odbywać jedynie w komendzie stołecznej w Warszawie. Teraz jest to możliwe w ośmiu województwach. Jeśli poborowi sprawdzą się jako policjanci i co ważne, znajdą się pieniądze na ich szkolenia, pobór może być powtórzony za rok i rozszerzony na cały kraj.

Szczegółowych informacji udziela Komenda Wojewódzka Policji w Gdańsku, ul. Okopowa 15., tel. 0 (prefix) 58 32 15 161, 32 15 683.

(krab)

CZŁUCHÓW

Szpony Samoobrony

Podczas wczorajszej blokady drogi koło Człuchowa, oprócz znanych już postulatów, pojawiły się także lokalne. Rolnicy żądali zwrotu ziemi dzierżawianej przez duńską firmę Poldanor.

Dzień po proteście w Rychnowach, „lwi pazur” pokazała Samoobrona. Koło stacji paliw Canpol zjawili się około 70 osób. Frekwencję podnieśli bezrobotni. Policja przysłała tylko jeden radiowóz. Tu także co kilka minut przepuszczano zatrzymane auta. Blokujący przez trzy godziny drogę rolnicy żądali podniesienia ceny skupu żywca wieprzowego do 4,5 zł. za kilogram, zwiększenia dopłat do skupu mleka, uchwalenia ustawy o biopaliwach. W petycji przekazanej staroście człuchowskiemu Aleksandrowi Gappie domagają się również zwrotu ziemi, którą użytkuje Poldanor z Przechlewa oraz kontroli tej firmy przez służby ochrony środowiska i nadzoru budowlanego.

W blokadzie uczestniczyło wielu rolników, którzy protestowali dzień wcześniej w Rychnowach. Szef Samoobrony Zbigniew Jodłowski nie podzielał opinii, że można było zorganizować jeden wspólny protest. – Kto wie, czy nie będzie trzeciej blokady – stwierdził.

(ram)



Największy w Polsce Producent Okien i Drzwi PCV w systemie THYSEN

UWAGA !!! Najniższe ceny dla Państwa to efekt zwolnień podatkowych firmy związanych z produkcją w Słupskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.

Najniższe CENY OKIEN PCV

FIRMA BAJCAR
ul Portowa 7, 76-200 Słupsk
tel 0..59 8411025 fax 0..59 8411023

Młodzieżowe Centrum Kultury w Słupsku

Przyjmuje zapisy uzupełniające na kursy języka angielskiego

• wszystkie poziomy nauczania
• kursy FCE, CAE, CPE

(certyfikaty zwalniające z matury!)

Bliższe informacje: sekretariat MCK, Słupsk ul. 3 Maja 22, tel. 8431130, 8435434

HALO TAXI 96-27
WYGRAJ PRAKĘ I WIELE INNYCH NAGRÓD!
KONKURS TRWA DO 15 KWIETNIA

SKŁAD FABRYCZNY NR 2
Koszalin, ul. Bohaterów Warszawy 5
tel./fax (094) 343 20 10, 343 51 06, e-mail: sf2_kppd@pro.onet.pl
Godziny otwarcia: poniedziałek-piątek 7.00-20.00, sobota 9.00-17.00 Ceny netto + 22% VAT

TARGICA IGLASTA OBRÓTYNANA KONTRZATY 400 zł/m³
gr. 25 mm 300 zł/m³
gr. 32,38 mm 420 zł/m³
gr. 50 mm 450 zł/m³
ŁATY 460 zł/m³
KRAWĘDZIAKI 460 zł/m³

OFERTA WAŻNA DO 31.03.03 r.

TAXI 919
RADIO MPT
- z telefonów komórkowych tylko:
919
- połączenie bezpłatne:
0-800-100-919

Walentynkowa gra
głos Pomorza
kupon nr 1
Dzisiaj zakreślamy:
183 112 178 159 122 180
234 294 224 299 247 212
363 360 332 340 383 370
447 429 481 454 416 474
538 525 551 544 511 556
FIAT Auto Centrum GP Koszalin, ul. Morska 49, tel. 345 30 07



REKLAMA

Radio Gdańsk

NAJLEPIEJ POINFORMOWANE RADIO W REGIONIE

102 FM

PULS DNIA

Okło za oko?

Policjnia kula wybiła oko protestującemu rolnikowi. Posłowie prezentują w Sejmie kule, a policji zarzucają prowokację.

Policja mówi: to oni pierwsi zaatakowali. Kijami i kamieniami.

Teraz pewnie kolej na rolników – niech wybiją oko policjantowi. Minister Krzysztof Janik przyniesie do Sejmu kulę i zarzuci rolnikom prowokację. Rolnicy powiedzą: pierwsza atakowała policja. Potem niech policja...

Przy okazji rolniczych protestów trwa w naszym kraju festiwal nienawiści, agresji i wzajemnych oskarżeń.

Tymczasem sprawa jest prosta. Jeżeli rolnicy organizują manifestację nielegalnie (a w większości przypadków organizują) policja powinna ich sfilmować, zidentyfikować a potem skierować wnioski do sądu. Kolejnym powinno surowo karać i równie surowo egzekwować.

A policja? Nie prowokować i nie dać się sprowokować – takie jest credo działających w służbie państwa. Wszystkich, oprócz polskiej.

Po blisko trzydziestu latach demokracji nasza policja powinna w końcu zrozumieć: każdy strzał do rolnika jest strzałem samobójczym.

TOMASZ OGONOWSKI



POD NASZYM PATRONATEM

Czas na businesswoman

W najbliższą sobotę mija termin przyjmowania zgłoszeń kandydatek do tytułu Kobieta Biznesu 2003. Aby wziąć udział w drugiej edycji konkursu należy być właścicielką lub współwłaścicielką firmy od co najmniej trzech lat, zatrudniającą minimum 10 osób i działającą charytatywnie lub społeczno-kulturalnie. Zgłoszenia przyjmowane są od urzędów miast i gmin, regionalnych izb gospodarczych, klubów, związków i stowarzyszeń. Dokumenty zawierające krótkie uzasadnienie wyboru kandydatki i jej pisemną zgodę dostarczyć należy organizatorom – Konsorcjum Reklamowemu „Mecenas”, które mieści się w Koszalinie przy ulicy Kosynierów 39a, tel. i faks

343 36 27
lub 0 504
835 766.

Specjalnie powołana Wysoka Kapituła w najbliższy poniedziałek wybierze spośród kandydatek dziesięć finalistek. Zaprezentujemy je na łamach naszej gazety wraz z kuponami umożliwiającymi głosowanie na swoją faworytkę. 8 marca podczas uroczystej gali w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym wszystkie finalistki zostaną uhonorowane statuetkami Kobiet Biznesu, a wyróżnienie czytelników „Głosu Pomorza” przypadnie tej pani, na którą zgłoszą najwięcej osób.

(luk)

KOBIETA BIZNESU
Regionu Solidarności
2003

Brok ma nowy produkt

Przezroczyste piwo

Od kilku dni jest w dużych sklepach w Koszalinie i Słupsku. Wczoraj i dziś reklamowane będzie w kołobrzelskiej dyskotekie Kazamaty. Crystal Ice – bo o nim mowa – to najnowszy wynalazek Browarów Polskich Brok-Strzelec SA.

Wszystko zaczęło się od wyjazdu prezesa Browarów Brok SA Toma Greska na święta Bożego Narodzenia do rodzinnego Millwaku (USA). Tamtejszy browar akurat testował drinka wyprodukowanego na bazie piwa. – Popróbowałem i pomyślałem, że i u nas możemy coś podobnego robić – mówi prezes.

Po roku eksperymentów – produkt jest gotowy. Jest przezroczysty, pachnie cytryną. Gdyby nie charakterystyczna pianka po przełaniu Crystal Ice do szklanki, nikomu by nie skojarzył się z piwem. – Nasz Crystal Ice jest ewenementem. Takiej kategorii napoju na polskim rynku nie ma. My proponujemy, by się nazywała „alko-pop” – mówi Tymoteusz



Fot. Radosław Kolesnik

Prezes Tom Gresk prezentuje nowy produkt.

Kupiszewski, dyrektor ds. marketingu i sprzedaży w Broku-Strzelcu. (jola)

BILANS

10 nagród Amerykańskiej Akademii Filmowej zdobyli dotychczas polscy filmowcy. W 1941 r. Oscara za wkład w tworzenie nowej formy wizualizacji muzyki w „Fantazji” Walta Disneya otrzymał Leopold Stokowski. Bronisław Kaper statuetkę odbierał dwukrotnie; w 1953 r. za muzykę do „Lili” Charlesa Waltersa oraz w 1962 r. za najlepszą piosenkę do filmu „Follow Me” w „Buncie na Bounty” m. Lewica Milestone’a. Zbigniewa Rybczyńskiego, autora krótkometrażowego filmu animowanego „Tango” Akademia nagrodziła Oscarem w 1982 r. Największą liczbą statuetek przypadła pol-

skim współtwórcą „Listy Schindlera” Stevena Spielberga (1994 r.). Nagrody otrzymali Ewa Braun i Allan Starski (za scenografię) oraz Janusz Kamiński (za zdjęcia). Drugiego Oscara Janusz Kamiński odebrał w 1999 r. za zdjęcia do „Szeregowca Ryana” również Stevena Spielberga. Ostatni raz Polak otrzymał Oscara w 2000 r. – reżyser Andrzej Wajda („Pan Tadeusz”) za całokształt pracy twórczej. W tym roku trzech Polaków ma szansę zdobyć najważniejszą z nagród współczesnego kina. Ceremonia wręczenia statuetek odbędzie się 23 marca w hollywoodzkim Kodak Theatre. (ppa)

Zrobili swoje

Działania policji w Cieni II, gdzie ranni zostali protestujący byli skutkiem agresywnych działań rolników – zapewniła wczoraj policja postów z sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych.

– Policja nie jest od rozstrzygania protestów, ale od tego, by prawo było przestrzegane – mówił na posiedzeniu komisji szef MSWiA Krzysztof Janik. Posłowie zapoznawali się z sytuacją, do jakiej doszło w środę w miejscowości Cienia II niedaleko Kalisza, na drodze powiatowej, którą zorganizowano objazd zablokowanego od rana w Marchwacu odcinka drogi krajowej nr 12. Policjanci strzelali gumowymi kulami do rolników, którzy atakowali ich kijami i kamieniami. Do szpitala trafiło 10 osób, jeden rolnik stracił oko. Dwie z poszkodowanych osób – jak poinformowała w czwartek policja – były pod wpływem alkoholu.

Posłowie zadali w czasie prawej dwugodzinnej sesji kilka pytań i wygłosili kilkanaście oświadczeń. Policję oskarżano o bezzasadną i pośpieszną interwencję, strzelanie w ludzi, jak do kaczek, prowokację. Przedstawiciele opozycji pytali, dlaczego nie użyto innych środków przymusu (np. armatek wodnych czy gazu), domagali się zwołania komisji śledczej

do wyjaśnienia sprawy (wniosek upadł), wyjaśnienia przez premiera powodów, dla których ludzie wychodzą na ulicę.

Szczegółowy opis zajścia przedstawił w czasie komisji szef prewencji Komendy Głównej Policji podinspektor Tadeusz Wojtuszek. Poinformował, że protestujący obrzucili policję kamieniami i butelkami. – Strzały ostrzegawcze oddane w powietrze były bezskuteczne (...). Wezwano posiłki. Wobec narastającej agresji protestujących użyto pocisków niepenetracyjnych (gumowych kul) – powiedział Wojtuszek. Podkreślił, że w czasie akcji rannych zostało 19 policjantów.

Według posła Witolda Tomczaka (LPR), którego rozmowy z rolnikami w Cieni II zakończyły protest (pod warunkiem wycofania policji) zaprzeczając, jakoby działania policjantów były działaniami w obronie własnej. – Zaczęło się od prowokacji. Jeden z protestujących został wzięty przez policjantów i zaprowadzony do radiowozu. Chłopi w odruchu solidarności próbowali go odbić

– powiedział Tomczak, który na posiedzenie komisji przyniósł łuski i gumowe pociski, które znalazł – jak powiedział – na miejscu zdarzenia.

– Państwo uważacie, że nie liczy się złamanie prawa, ale intencja złamania prawa (...). Policja nie jest od rozstrzygania protestów, policja jest od tego, aby prawo było przestrzegane (...). Polska jest krajem demokratycznym i protesty są częścią tego ładu, ale państwo podporządkowane tym się różni od anarchii, że protesty są poddane pewnym rygorom – odpowiadał Janik. Dodał, że na 14 wylegitymowanych w Cieni II protestujących, siedmiu nie ma nic wspólnego z rolnictwem. Janik podkreślił, że do rozruchów w Cieni II doszło, gdy policjanci zorganizowali przez tę miejscowość objazd zablokowanego Marchwacu. Zdaniem szefa MSWiA protestujący zdecydowali się zablokować również tę drogę, bo dążyli do konfrontacji z policją, a nie zwrócenia uwagi opinii publicznej na swój problem.

(PAP)

Wybieramy Miss Wsi Pomorza Zachodniego

Czekamy do poniedziałku

Zespół Szkół im. Oskara Langego w Białym Borze organizuje Wybory Miss Wsi Zachodniopomorskiej. Przedsięwzięciu temu patronują – „Głos Pomorza” i „Głos Szczeciński”. Wprawdzie impreza finałowa odbędzie się w sobotę, 1 marca br, ale organizatorzy czekają na zgłoszenia pańien tylko do poniedziałku, 17 lutego włącznie (liczy się data stempla pocztowego).

sylwetki kandydatek prezentować będziemy na łamach naszej gazety, a także na stronie internetowej. Czytelnicy wybiorą też swoją Miss Wsi Internetu. Zwycięzcy konkursu oraz Wicemiss wyjadą na atrakcyjne wy-

ciezki zagraniczne ufundowane przez redakcję „Głosu Pomorza” i „Głosu Szczecińskiego”. Laureatki konkursu otrzymają też inne cenne nagrody rzeczowe.

(kor)



Fot. JAN MAZIEJUK

Kandydatki do tytułu Miss podobnie jak te z ubiegłorocznych wyborów w podmiasteczku Łodzie, będą rywalizować w konkurencjach sprawnościowych.

ROZMOWA DNIA

STANISŁAW SZUKAŁA

przewodniczący Zarządu Regionu Solidarności w Słupsku

– Czy nie przesadzaliście, gdy związek protestował przeciw nowelizacji Kodeksu pracy?

– Wcale nie. Już kilka miesięcy, które minęły od czasu jej wdrożenia w życie, wskazują, że pracodawcy poczuili się silniejsi i wykorzystują nowe możliwości, aby pozbawić pracowników przywilejów, które gwarantowały im zbiorowe układy pracy. One były zwykle korzystniejsze dla pracowników niż zapisy w Kodeksie pracy. Podejrzewam, że w większości przypadków chodzi o oszczędności kosztem pracowników.

– Nie da się jednak ukryć, że wiele firm przeżywa ogromne trudności i dla nich także rozwiązanie to jedyną możliwością przetrwania?

– Owszem. Solidarność zawsze była związkiem, który dostrzegał w pracodawcach partnerów i rozumiał, że niekiedy sytuacja wymaga



wyrzeczeń, ale to nie znaczy, że należy się godzić na wszystkie propozycje. Jeśli nawet niektóre przywileje mogą zostać zawieszone, to porozumienie powinno dokładnie określać, jak długo nie będzie się ich uwzględniać. Niestety, sygnały, które do nas docierają, wskazują, że nie wszyscy pracodawcy chcą się zgodzić na takie rozwiązania. Odnoszę także wrażenie, że przy okazji próbuje się w niektórych zakładach wyeliminować

wiązy zawodowe. To jest bardzo niedobra tendencja, tym bardziej że w Unii Europejskiej akurat nikt nie kwestionuje prawa do działalności związków zawodowych, a nasze prawodawstwo też gwarantuje nam do tego prawo. Stąd będziemy wspierać tych naszych działaczy, którzy pod różnymi pretekstami będą zwalniani z pracy.

– Czy na jakąś pomoc mogą liczyć pracownicy małych firm, gdzie nie działają związki zawodowe?

– Wsparcie dla nich mają być Wojewódzkie Komisje Dialogu Społecznego, na forum których muszą stanąć projekty nowych zbiorowych umów pracy, które w tych firmach są przygotowywane. One najpierw są negocjowane w zakładzie pracy między pracodawcą a demokratycznie wybranym przedstawicielem załogi. Jeśli Społeczna Komisja Dialogu zweryfikuje je pozytywnie, to potem pod względem prawnym są weryfikowane przez Państwową Inspekcję Pracy.

ZBIGNIEW MARECKI
Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

PROSTO Z MOSTU

(94) 347-35-35

■ Czytelnik z Koszalina: – Samoobrona blokuje drogi, a w środę podczas obrad Sejmu rozwinęła transparent z żądaniem. Na szczęście A. Lepper sięgnął po rozum do głowy i zapewnił marszałka, że taka sytuacja się nie powtórzy. Dzięki temu nie doszło do niepotrzebnych incydentów. Równocześnie okazało się, że do Sejmu nie wpłynął wniosek o debatę na temat sytuacji w skupie mięsa wieprzowego. Marszałek Nałęcz zapewnił, że gdyby takowy był, debata by się odbyła. Wniosek z tego taki, że Samoobrona nie wykorzystuje swoich możliwości będących w parlamencie. Zamiast na jego forum walczyć o prawa rolnika, woli tych biednych ludzi wyciągać na ulice i narażać na dotkliwe konsekwencje starć z policją.

■ Wacław K. ze Słupska: – Trzeba było aż pół wieku, by przynajmniej niektórzy winni zbrodni stalinowskich stanęli przed sądem. Czy tyle samo czasu trzeba będzie na ukaranie winnych przestępstw i afer ostatniego dziesięciolecia? Dochodzenie w sprawie Rywina gmatwa się i już wydaje się, że ktoś ukręci łeb tej aferze, bo za dużo znaczących ludzi jest w nią zamieszanych. Teraz odbędzie się ekstradycja pruszkowskiego gangstera „Słowika”. Jestem przekonany, że nie musi się on obawiać polskiego wymiaru sprawiedliwości. Przecież ma pieniądze, a ci, którzy załatwili mu ulaskawienie w 1993r. ciągle mają duże wpływy. Lech Wałęsa kiedyś powiedział, że ufał swoim ludziom podpisując wiele decyzji. Ciekawe co teraz ma do powiedzenia w sprawie ulaskawienia gangstera.

■ Czytelnik ze Słupska: – Rozumiem rolników upominających się o godziwą zapłatę za ciężką pracę. Staram się też zrozumieć rząd, który nie ma pieniędzy na podwyżki cen skupu zbóż i żywności. Zupełnie nie rozumiem policji, która siłą staje przeciw desperowanym ludziom wychodzącym na ulicę, by walczyć o swój byt i godność. Solidaryzowaliśmy się z policjantami, gdy upominali się o podwyżki płac za odpowiedzialną i niebezpieczną służbę. Teraz mam wątpliwości komu służy policja. Wychodząc z pałkami i bronią przeciw protestującym, bronią tych, którzy bawią się w politykę i okradają społeczeństwo. (tg)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

NAPRAWA i sprzedaż telefonów, telefonów, centrali telefonicznych. Koszalin, Lechicka 1, 094/341-10-46.

ZATRUDNIĘ Krawcowe. 0-59/84-28-718.

LOTTO
liczby podajemy za PAP

Multilotek – 12.02.2003

1	2	4	7	14	16	20
21	23	24	26	33	41	44
55	67	69	72	76	79	

Duży Lotek

2	3	16	18	21	25
---	---	----	----	----	----

Express Lotek

15	19	21	28	36
----	----	----	----	----

Redaktorzy prowadzący
Beata
JANKOWSKA
Marcin
STEFANOWSKI
Redaktor sportowy
Marek
SUWAŁOWSKI

głos Pomorza

ADRES REDAKCJI:
75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24.
Centrala: (094) 347-35-00
Telefax: (094) 347-35-47

Redaktor naczelny
Andrzej Milecinski (094) 347-35-00
Sekretarz redakcji
Mariola Skolimowska (094) 347-35-45

KIEROWNICY DZIAŁÓW:
ekonomiczno-konsumencki:
Jolanta Stempowska (094) 347-35-55
społeczno-polityczny:
Piotr Pawłowski (094) 347-35-59
sportowy:
Zbigniew Suwałowski (094) 347-35-20
terenowy:
Stanisław Kieł (094) 347-35-48

WYDANIE MAGAZYNOWE:
Piotr Kobalczyk (094) 347-35-54

ODDZIAŁ W SŁUPSKU:
76-200 Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19
Centrala: tel./fax (059) 842-51-95
Zastępca red. naczelnego
Anna Czorny-Moroka (059) 842-51-95
Sekretarz redakcji
Beata Jankowska (059) 842-51-95

GAZETA W INTERNecie:
www.glos-pomorza.pl
e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl

WYDAWCA:
Koncern Wydawniczy „FORUM” Sp. z o.o.
75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24
Prezes:
Artur Milecinski (094) 347-35-00
Dział promocji:
Koszalin, tel. (094) 347-35-56/09
Słupsk, tel. (059) 842-51-47

REKLAMA I OGŁOSZENIA:
e-mail: bo@glos-pomorza.pl
75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24,
– w godz. 8-17.

Biuro Ogłoszeń
tel./fax (094) 347 35 15/13/12, 347 35 11.
Biuro Reklam tel. (094) 347 35 10,
347 35 03/04/05/14,
tel./fax (094) 347 35 06/07.
76-200 Słupsk, al. Sienkiewicza 20
– w godz. 8-16.
Biuro Ogłoszeń tel./fax (059) 842 66 08.
Biuro Reklam ul. Henryka Pobożnego 19
tel./fax (059) 841 17 43, 840 32 51
Za treść ogłoszeń odpowiada zleceniodawca, za termin ich zamieszczania

Biuro Ogłoszeń. Prenumeratę przyjmują oddziały Ruchu SA, urzędy pocztowe i listonosze. Prenumeratę Express przyjmuje redakcja w Słupsku i Koszalinie

DRUK:
Drukarnia GAZETY POMORSKIEJ MEDIA sp. z o.o.
85-461 Bydgoszcz, ul. Okólna 10
tel./fax (052) 372-23-43
tel. (052) 349-07-80

IZBA WYDAWCÓW PRASY
NADZOROWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Z WOKANDY

Oskarżony
to manipulant

Tak brzmiała jedna z opinii psychiatrycznych opisujących Roberta C., oskarżonego o dwa gwałty i zabójstwa popełnione w Czersku (pow. Chojnice). Przed słupskim sądem toczy się jego proces.

Do pierwszej zbrodni doszło w sierpniu 2001 roku. Ciało Iwony B. znaleziono na terenie budowy niedaleko jej domu. Marzena S. zniknęła w kwietniu 2002 r. Jej ciało znaleziono w pobliskim lesie dopiero w czerwcu. Zidentyfikowano je po badaniu DNA. Inny sposób identyfikacji był niemożliwy, bo ciało było w stanie posuniętego rozkładu i częściowo zjedzone przez leśne zwierzęta. Obie kobiety przed śmiercią zostały zgwałcone. Roberta C. zatrzymano go pod koniec kwietnia 2002 r. Na terenie posesji, gdzie mieszkał, znaleziono kartę bankową pierwszej z zamordowanych kobiet.

Według biegłych psychiatrów, którzy obserwowali Roberta C. przez trzy miesiące, ma on trudności adaptacyjne, zaburzenia emocjonalne i niezdolność do okazywania uczuć wyższych. Oskarżony próbował manipulować lekarzami, sugerując, że jest nieprawidłowo leczony, poza tym, odmówił poddania się badaniu psychologicznemu. Biegły seksuolog nie stwierdził u Roberta C. żadnych dewiacji seksualnych, które mogłyby tłumaczyć zarzucane mu gwałty. Według biegłych, w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów był poczytalny.

Robert C. często zmienia zeznania. Jedyne do czego się przyznał, to zgwałcenie Iwony B. i romans z Marzeną S. Nie przyznaje się jednak do zabicia żadnej z kobiet. Winą za to obciąża inne osoby. Według biegłych, to kolejny dowód na to, że oskarżony próbuje manipulować – tym razem sądem.

Za podwójny gwałt i zabójstwo Robertowi C. grozi dożywocie.

(pjz)

Mało chętnych do pracy w Hiszpanii

Wola zostać w domu

Zaledwie 150 bezrobotnych z regionu słupskiego zainteresowało się ofertą pracy przy zbiorze truskawek i cytrusów w Hiszpanii.

Tylko 100 zdecydowało się stanąć przed komisją rekrutacyjną.

Pracownicy pośredników mówią, że chętnych było sporo, jednak spodziewali się większego odzewu bezrobotnych. We wszystkich urzędach pracy regionu słupskiego, z wyjątkiem człuchowskiego, zagospodarowano przyznany przez Wojewódzki Urząd Pracy limit 25 miejsc.

– Dostaliśmy informację, że w niektórych urzędach w województwie rekrutacja nie idzie najlepiej i dostaliśmy większy limit – tłumaczy Małgorzata Furtek z Powiatowego Urzędu Pracy w Słupsku. – Na rozmowę kwalifikacyjną skierowaliśmy więc 32 osoby.

Każdy pośrednik przygotował też kilkusobową listę rezerwową. – Wymagania stawiane pracownikom są dość wysokie, a warunki przyszłej pracy jeszcze nie do końca sprecyzowane – tłumaczy Krystyna Dykier, zastępca kierownika bytowskiego PUP. – Ktoś może więc jeszcze zrezygnować, dlatego lepiej mieć kogoś na jego miejsce.

Według Jacka Mrozewicza z człuchowskiego pośrednika, wiele zgłaszających się osób nie było gotowych na szybki wyjazd. – Ludzie nie mieli paszportów i nie każdego było teraz stać na opłacenie wizy – tłumaczy. – Zgłaszali się też studenci, czy

tegorocznym maturzyści, którzy nie mogą przerwać nauki.

Z oferty pracy w Hiszpanii mogły skorzystać kobiety, które nie przekroczyły jeszcze 45 lat i potrafią pracować w rolnictwie. Na plantacjach mają pracować po 39 godzin tygodniowo i zarabiać prawie 28 euro dziennie.

– Część osób obawiała się wyjazdu za granicę, bo w ostatnich latach zdarzyło się kilka potknięć i osoby, które wówczas wyjechały, wróciły z niczym – mówi Wanda Konieczna, kierownik PUP w Lęborku. – Następnym razem pewnie zgłoszą się więcej osób.

ARKADIUSZ GRYKO

Walentynek moc



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

14 lutego nazwano walentynkami, bo dziś kościół wspomina męczennika Walentego. Ten chrześcijański kapłan, wbrew edyktowi cesarza Klaudiusza II, potajemnie udzielał ślubów. Cesarz potrzebował żołnierzy do armii, natomiast ożenionych mężczyzn pobór już nie dotyczył. Za swoją działalność kapłan został stracony około 270 roku. Przekazy mówią też, że Walenty uzdrowił z padaczki i chorób umysłowych. Niektórzy zaś twierdzą, że stan zakochania jest porównywalny z objędem, zatem wybór Walentego na patrona zakochanych jest uzasadniony. 14 lutego jako dzień zakochanych, jest obchodzony od XIV wieku. Święto, początkowo popularne na Wyspach Brytyjskich, upowszechniło się w Ameryce i krajach anglosaskich. U nas jest obchodzone od kilkunastu lat. Dziś możemy liczyć na dowody sympatii i uczuć od najbliższych. Zwyczaj nakazuje obdarować się drobnymi upominkami, kwiatami, słodyczkami w kształcie serduszek i okolicznościowymi pocztówkami. Wysłana walentynka powinna być anonimowa. Można też zaprosić bliską nam osobę na kolację, do kina lub koncert. Garść propozycji przedstawiamy na str. 10.

(law)

Skorzystaj z bezpłatnej porady

Prawnicy ofiarom

Adwokaci, prokuratorzy i sędziowie w całym regionie słupskim w ostatnim tygodniu lutego będą udzielać bezpłatnych porad ofiarom przestępstw. Akcja organizowana jest w ramach ogólnopolskiego Tygodnia Ofiar Przestępstw.

Z inicjatywy Senatu RP trwają prace nad ustanowieniem 22 lutego Dniem Ofiar Przestępstw. W związku z tym, od trzech lat większość prawników w ostatnim tygodniu lutego udziela bezpłatnych porad. – Od początku tej akcji włączamy się w nią bardzo aktywnie – zapewnia mecenas Leon Kasperski, dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej. – W tym roku od 24 do 28 lutego w godzinach otwarcia kancelarii kolegów w całym regionie będą udzielane bezpłatne porady dla osób niezamożnych. Postaramy się, aby nikt kto potrzebuje pomocy prawnej, nie odszedł z kwitkiem.

W akcję włączyli się również prokuratorzy. W słupskiej Proku-

raturze Rejonowej przy ul. Leszczyńskiego 10 będą dyżurować jej pracownicy. W poniedziałek 24 lutego w godz. 8-17, a od 25 do 28 lutego w godz. 8-15.30.

– Oprócz tego, że będziemy radzić odwiedzającym nas w tych dniach osobom, to dodatkowo będziemy przyjmować doniesienia i informacje o przestępstwach – twierdzi prokurator rejonowy Stanisław Szlachetka. – Uważamy, że jest to cenna inicjatywa.

Innego zdania są niektórzy sędziowie. – Uważam, że angażowanie do tego typu poradnictwa sędziów nie jest najlepszym pomysłem – uważa sędzia Danuta Jastrzębska, rzecznik Sądu Okręgowego w Słupsku. – Po pierwsze dlatego, że we wszystkich sądach rejonowych prezesi i wiceprezesi mają wyznaczone dyżury i przyjmują interesantów. Po drugie, może się zdarzyć tak, że osoba, która w czasie takiego dyżuru

przyjdzie po poradę do sędziego, może być później uczestnikiem postępowania sądowego, w którym ten sędzia może orzekać.

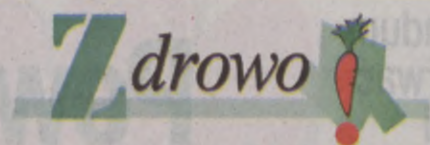
Mimo to we wszystkich sądach okręgu słupskiego od 24 lutego do 28 lutego będą udzielane porady.

(pjz)

KIEDY PRZYJŚĆ
PO PORADĘ DO SĄDU

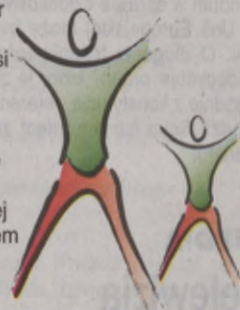
- Słupsk – 24-28 lutego w godzinach pracy Sądu Rejonowego
- Lębork – 24-28 lutego w godzinach urzędowania sądu
- Człuchów – 24, 27 i 28 lutego w godz. 14-16, 25 i 26 lutego w godz. 15-17.
- Bytów – 24 i 27 lutego w godz. 10-14, 25, 26, 28 lutego w godz. 14-16.
- Chojnice – 24-27 lutego w godz. 13-15.

P R O M O C J A 10162002KOKB/A



zawsze w sobotę w **Głosie Pomorza**
Jutro przeczytasz

- Gdzie są moje okulary? Jaki jest numer telefonu do mamy? Gdzie zapodziałam dokumenty? Często zapomnienie nie musi świadczyć o chorobie Alzheimera; znacznie częściej jest oznaką braku witamin, przemęczenia czy schorzeń tarczycy. Podpowiadamy, jak radzić sobie z zapomnianiem.
- Nawet pojedyncza róża w odpowiedniej oprawie może być wspaniałym upominkiem dla ukochanej osoby.



P R O M O C J A 0268/C



głos Pomorza

Prenumerata
Biznes

- powierzchnia ogłoszeniowa o wartości 800 zł gratis
- biznesowy miesięcznik wydawnictwa INFOR gratis
- co miesiąc konkurs z nagrodą o wartości 2000 zł

Prenumerata roczna w cenie 359 zł brutto

Zamówienia: listonosze i urzędy pocztowe

Informacje:

Koszalin: 0501 632 997, (094) 347 35 60

Słupsk: 0502 23 60 60, (059) 842 51 47

ZDARZENIA I WYPADKI

Pracowici złodzieje

KULESZEWO (gm. Kobylnica). W 10 dni nieustaleni sprawcy zdemontowali ogrodzenie sadu. Z ziemi wyciągnęli 250 sztuk słupków metalowych wykonanych z kątownika. Wartość skradzionego mienia właściciel oszacował na ok. 2,5 tys. zł. Osoby mogące pomóc w zatrzymaniu sprawców kradzieży oraz w odzyskaniu skradzionego mienia

policja prosi o kontakt pod numer telefonu 997 lub 848-01-11.

Zdemontowany samochód

SŁUPSK. W czwartek w godz. 18-19 przy ul. Kaszubskiej z samochodu ciężarowego MAN skradziono tylną burtę aluminiową o wartości ok. 1,2 tys. zł. Sprawcy zdjęli ją z zawiasów skrzyni ładunkowej.

(krab)

R E K L A M A

Gabriel
SALONY URODY

76-200 Słupsk, ul. Kilińskiego 2/3, tel. (059) 840 11 00

Z okazji dnia Św. Walentego najsensowniejsze życzenia dla wszystkich kochanych i zakochanych dużo miłości, radości i spełnienia marzeń każdego dnia składa Personal Salon Urody Gabriel

Z okazji Święta zapraszamy do kawiarni z tym kuponem z naszych usług fryzjersko-kosmetycznych z 10% rabatem

KUPON RABATOWY

R E K L A M A 23002

DRUTEX

SŁUPSK
ul. Jagiello 1
tel./fax (0 59) 84 13 200

KOSZALIN
ul. Powstańców Wlkp 2
tel./fax (0 94) 340 48 35

BYTÓW
ul. Lęborska 29
tel./fax (0 59) 822 91 40

termin realizacji do 3 dni*
*nie dotyczy wyrobów z drewna

NAJLEPSZE OKNA!!!
...bez kitu
www.drutex.com.pl
e-mail: drutex@drutex.com.pl

R E K L A M A

UNIwersytet SZCZECIŃSKI
WYDZIAŁ NAUK EKONOMICZNYCH
I ZARZĄDZANIA

71-101 SZCZECIN,
ul. Mickiewicza 64/66

PUNKT WYKŁADOWY
W KOSZALINIE
ogłasza nabór na

STUDIA PODYPLOMOWE

► Informatyka dla nauczycieli
(studia nadają kwalifikacje niezbędne do nauczania przedmiotu informatyka w szkołach)

► Systemy i sieci komputerowe
(dla administratorów sieci i opiekunów pracowni komputerowych)

► Zarządzanie i organizacja placówek oświatowych (studia dla kadry kierowniczej w oświacie)

► Informatyka w biznesie
Zastosowanie technik multimedialnych

Informacji udziela:

Sekretariat Punktu Wykładowego
Koszalin, ul. H. Modrzejewskiej 71
tel. 34 11 741 „Computer College”

R E K L A M A

Informatyczna Szkoła Policealna

„Computer College”

Koszalin, ul. H. Modrzejewskiej 71,
tel. (0-94) 34 11 741

zaprasza młodzież i dorosłych
do podjęcia nauki w zawodach:

- technik informatyk
(o specjalnościach: grafika komputerowa, sieci komputerowe, projektant strony WWW i inne)
- technik administracji,
- technik ekonomista,
- technik rachunkowości
- technik archiwista

INFORMATYCZNE LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

„Computer College”
zaprasza młodzież i dorosłych
do nauki w 3-letnim LO

„Computer College” jest szkołą z tradycjami. Zapewniamy dobry poziom i niskie czesne (czesne wynosi 130 zł miesięcznie w szkole zaocznej i 200 zł miesięcznie w szkole dziennej).

Kształcimy w systemie dziennym, wieczorowym i zaocznym. Studenci posiadają stały dostęp do internetu.

SEJM**Referendum może trwać dwa dni**

Referendum ogólnokrajowe będzie mogło trwać jeden lub dwa dni - zdecydował wczoraj Sejm.

Oznacza to, że czerwcowe referendum w sprawie członkostwa Polski w Unii Europejskiej może trwać dwa dni. O długości trwania referendum zadecyduje organ, który je zarządzi. Zgodnie z konstytucją, referendum zarządza Sejm lub prezydent za zgodą Senatu.

(PAP)

MEDIA**Telewizja o. Rydzyska**

KRRiT przyjęła wczoraj uchwałę o udzieleniu koncesji na telewizję satelitarną Fundacji Lux Veritatis, kierowanej przez dyrektora Radia Maryja ojca Tadeusza Rydzyska.

Rada przyjęła tę uchwałę bez głosów przeciwnych i z trzema wstrzymującymi się. Od głosu wstrzymał się Dariusz Waniek, Adam Halbór i Włodzisław Czarzasty. Szef KRRiT Juliusz Braun poinformował, że Rada zgodziła się na wszystkie zaproponowane przez wnioskodawcę warunki programowe. Zgodnie z wnioskiem fundacji, telewizja o. Rydzyska ma się nazywać „Trwam” i będzie miała charakter edukacyjno-poradnikowo-religijny. (PAP)

MEDIA**Zawiesić prezesa**

Prezes TVP Robert Kwiatkowski powinien zawiesić pełnienie funkcji - uważa Platforma Obywatelska. Domaga się też wstrzymania prac nad zmianą ustawy o radiofonii i telewizji do czasu zakończenia prac sejmowej komisji śledczej.

„Nikt nie twierdzi, ani komisja śledcza, ani władze Platformy, że Robert Kwiatkowski jest czemś winien” - powiedział wczoraj wiceszef Platformy Donald Tusk. Dodał, że jest za wcześniej, aby ferować jakiegokolwiek wyroku albo domagać się dymisji. „Chodzi wyłącznie o zawieszenie w wykonywaniu czynności do czasu wyjaśnienia sprawy, a nie ferowanie wyroków” - wyjaśnił.

Zdaniem Tuska, wypowiedzi Kwiatkowskiego i sekretarza Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Włodzisława Czarzastego „wskazują, że nie stać ich w tej sprawie na neutralność i obiektywizm”. Według Tuska, nie można zawiesić członka Krajowej Rady, ale - jak powiedział poseł Platformy - Czarzasty „powinien wygasić swoją aktywność w Krajowej Radzie do wyjaśnienia sprawy i nie ma to nic wspólnego z prawem, tylko z przyzwoitością”.

Posłanka PO Iwona Siedzińska-Katarasińska zaznaczyła, że Kwiatkowski sam powinien poprosić o zawieszenie w pełnieniu obowiązków. „W ten sposób pan Kwiatkowski wykaże, że jest prezesem prawdziwej publicznej telewizji i to prezesem wielkiego formatu” - dodała. (PAP)

KORUPCJA**Egzamin za łapówkę**

Sąd Rejonowy w Radomiu aresztował na trzy miesiące siedmiu egzaminatorów z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego pod zarzutem przyjmowania łapówek za zdany egzamin z praktycznej nauki jazdy.

„W tej sprawie zatrzymano również jedenastu instruktorów nauki jazdy, którzy przekazywali pieniądze egzaminatorom. Instruktorom został postawiony zarzut wręczania korzyści majątkowych. Siedmiu z nich jest aresztowanych, wobec pozostałych zastosowano poręczenie majątkowe” - poinformował w czwartek na konferencji prasowej naczelnik wydziału śledczego Prokuratury Okręgowej w Radomiu, Andrzej Szeliga.

Jak ustaliła prokuratura, opłaty za egzamin były z góry ustalone i wynosiły około 500 zł od osoby. Połowę otrzymywał egzaminator, a połowę pośrednik. W niektórych przypadkach w przekazywaniu łapówki uczestniczyło więcej osób pośredniczących. Każdy z zatrzymanych zarobił w ten sposób od kilku do kilkunastu tysięcy złotych. (PAP)

KOREA PŁN. Korea Północna „może atakować cele USA na świecie”**Poważne ostrzeżenie**

Korea Północna ostrzegła rano, że w razie „provokacji” może wykorzystać swe „możliwości zaatakowania amerykańskich celów na całym świecie”.

Jak powiedział cytowany przez agencję France Presse przedstawiciel północnokoreańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ri Kwang Hio, działania takie zostałyby podjęte „w ramach prawa do samoobrony” Phenianu.

„Gdyby zaistniała konieczność samoobrony, atak mógłby dotknąć cały personel armii USA i wszystkie punkty jej dowodzenia na świecie” - ogłosił północnokoreański dyplomata. „Gdziekolwiek są, jesteśmy w stanie zadać im cios. Możliwości naszego ataku są nieograniczone. Uderzeniowe siły Koreańskiej Armii Ludowej dopadną wroga gdziekolwiek będzie” - powiedział Ri w rozmowie z dziennikarzem agencji France Presse.

Ten sam urzędnik oświadczył także, iż to nie Korea, lecz Stany Zjednoczone powinny stać się obiektem dochodzenia w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w związku z naruszeniem Karty Narodów Zjednoczonych. Wypowiedź ta stanowiła reakcję na środową decyzję Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) o przekazaniu Radzie sprawy naruszenia przez Phenian zobowiązań, wynikających z układu o nierozprzestrzenianiu broni atomowej.

Rada Bezpieczeństwa może, choć nie musi, uchwalić nowe sankcje wobec Korei Północnej. Phenian zapowiadał już wcześniej, że uznałby to za wypowiedzenie wojny.

Po środowej decyzji MAEA Waszyngton ujawnił, że Korea Północna posiada już rakiety, które mogą bezpośrednio razić cele na terytorium USA. Informację taką podał szef CIA George Tenet. „Korea Północna ma też prawdopodobnie jedną lub dwie głowice z plutonem” - powiedział Tenet przed Komisją Sił Zbrojnych amerykańskiego Senatu, potwierdzając wcześniejsze oceny CIA. Odmówił jednak szerszych komentarzy na ten temat.

O narastaniu napięcia w Azji Północno-Wschodniej może też świadczyć bezprecedensowa wypowiedź japońskiego ministra obrony Shigeru Ishiby, że Tokio mogłoby dokonać prewencyjnego uderzenia na terytorium Korei Północnej, gdyby dysponowało konkretnymi danymi, iż kraj ten przystępuje do ataku rakietowego na Japonię. (PAP)



Fot. PAP

50 tysięcy młodych północnokoreańczyków manifestowało swą lojalność dla przywódcy KRLD Kima podczas parady w Phenianie. Limuzyny wiozły flagi z podobizną Kim Dzong Ila i jego ojca Kim Ir Sena.

USA. Polańskiemu nadal grozi więzienie po powrocie do USA**Zbiegły przestępca**

Gdyby Roman Polański wrócił obecnie do USA, musiałby ponownie stanąć przed sądem, który wymierzyłby mu karę za seks z nieletnią w 1977 roku, do czego słynny reżyser przyznał się w drodze układu z prokuraturą.

Wynika to z wypowiedzi przedstawicieli aparatu sprawiedliwości w Kalifornii (gdzie doszło do incydentu), którzy podkreślają, że Polański w oczach prawa wciąż jest „zbiegłym przestępcą”, ponieważ

uciekł z USA w styczniu 1978 r. po przyznaniu się do winy, a przed ogłoszeniem wyroku.

Sandy Gibbons, rzeczniczka prokuratury okręgowej w Los Angeles, gdzie oskarżano Polańskiego, powiedziała w środę PAP, że ewentualne polubowne załatwienie jego sprawy, tak aby mógł bezpiecznie wrócić do USA, „zależy wyłącznie od sądu hrabstwa Los Angeles”, który sprawę prowadzi.

Jednak rzecznik tego sądu, Alan Perrochini, oświadczył w rozmowie z PAP, że prowadzący sprawę sędzia Dan Oke nie może nic zrobić, dopóki prokuratura nie złoży na jego ręce wniosku o umorzenie zarzutu.

Polański został aresztowany w marcu 1977 r. pod zarzutem podania środków odurzających i zgwałcenia 13-letniej Samantha Geimer, którą zaprosił do pozowania do zdjęć. (PAP)

IRAN**Niechciany Walenty**

Irańska policja podjęła ostre kroki przeciw uroczystościom związanym z dniem św. Walentego, zachodnim świętem zakochanych obchodzonym 14 lutego. Likwidowane są wszelkie atrybuty kojarzące się z tym świętem.

Policja pilnowała, aby ze sklepów wystaw znikły wszystkie dekoracje z serduszkami, kwiatami czy pluszowymi misiami. Zarekwirowano także całe zapasy kartek walentynkowych.

Irański rząd zakazał obchodów dnia świętego Walentego, twierdząc, że święto to propaguje niemoralne wartości Zachodu. Popiera ono, według władzy, kontakty pomiędzy kobietą i mężczyzną, którzy nie zostali połączeni związkiem małżeńskim.

„Policja jest przeciwna uczuciom i miłości” - narzekają kobiety. - Nie życzą sobie abyśmy były szczęśliwe, a dzień św. Walentego to właśnie święto miłości i szczęścia”. Niezadowolone przejawiają również właściciele sklepów, którzy musieli zdjąć ze sklepowych wystaw wszystko, co kojarzy się z tym zachodnim świętem. (PAP)

24 GODZINY

Fot. PAP

Prezydent Aleksander Kwaśniewski całuje bochen chleba podany przez ukraińskie dziewczęta podczas uroczystości powitania na lotnisku w Iwano-Frankowsku (Stanisławów), na zachodzie Ukrainy. Prezydent Kwaśniewski rozpoczął wczoraj przedpołudniem kilkugodzinną wizytę roboczą na Ukrainie. Prezydent Leonid Kuczma poinformował, że od 1 lipca obywatele polscy będą jeździć na Ukrainę bez wiz, a Ukraińcy będą otrzymywali polskie wizy bezpłatnie. Słowa ukraińskiego prezydenta potwierdził Aleksander Kwaśniewski dodając, że decyzja ta została uzgodniona z premierem Leszkiem Millerem i ministrem finansów Grzegorzem Kołodką.

Działająca w Londynie islamska agencja prasowa al-Ansar podała w czwartek rano, iż jest w posiadaniu nowego nagrania głosu saudyjskiego terrorysty Osamy bin Ladena. Nagranie trwa 53 minuty - jak podaje agencja Associated Press, bin Laden zapowiada tu, że zginie „śmiercią męczennika”, dokonując ataku na swych wrogów jeszcze w tym roku. Bin Laden cytuje wersety Koranu.

Niemiecka koalicja rządowa odrzuciła w czwartek dwa projekty rezolucji zgłoszone przez opozycję chadecką, wzywającą parlament do poparcia apelu ośmiu państw Europy o solidarność z USA w konfrontacji z Irakiem, a rząd kanclerza Gerharda Schrödera do zmiany stanowiska w sprawie poparcia dla Turcji. Dysponując większością w Bundestagu kluby parlamentarne SPD i Zielonych sprzeciwiły się uchwaleniu obu dokumentów.

Meksykańskie władze imigracyjne podały, że w środę zatrzymano w Tijuanie sześciu Irakijczyków, najwyraźniej usiłujących przedostać się przez zieloną granicę do USA. Zatrzymani - pięciu mężczyzn i kobieta - twierdzą, że są obywatelami Niemiec. Do Tijuany przybyli samolotem ze stolicy Meksyku. Zostali odesłani z powrotem a ich sprawę badają służby bezpieczeństwa.

W ciągu ostatnich trzech dni w starciach z armią filipińską, prowadzącą ofensywę przeciwko separatystom islamskim na południowej wyspie Mindanao, zginęło co najmniej 122 rebeliantów - podano w czwartek w Manili. Oddział żołnierzy uwolnił także dwie rodziny, porwane przez rebeliantów z Islamskiego Frontu Wyzwolenia Moro i wykorzystywane przez nich w charakterze żywych tarcz w czasie operacji wojskowych.

Francuzi rozpoczęli wczoraj przenoszenie blisko 100 tysięcy dzieł sztuki, przechowywanych w piwnicach Luwru, Muzeum Orsay, Szkoły Wyższej Sztuk Pięknych i innych budynków, które mogłyby zostać zagrożone w razie wystąpienia z brzegów Sekwany. Minister kultury i komunikacji Jean-Jacques Aillagon przedstawił plan działań w czwartek na konferencji prasowej w Muzeum Orsay, skąd rano odjechały pierwsze ciężarówki, wypełnione obrazami i rzeźbami z XIX wieku.

Czechy chcą na zawsze utajnić niektóre akta dawnej komunistycznej służby bezpieczeństwa StB, zwłaszcza te, które dotyczyły kradzieży technologii przemysłowych i wyników badań naukowych, dokonywanych na Zachodzie przez czechosłowackich szpiegów - podał wczoraj największy czeski dziennik „Mlada Fronta Dnes”.

W zachodnich Chinach sześć osób zmarło w wyniku spożycia w restauracji świątecznych dań, do których dosypano trutki na szczury - podano w czwartek w Pekinie. Policja nadal bada okoliczności tragedii, do jakiej doszło w środę w mieście Minzhu w Syczuanie na uroczystym obiedzie z okazji trwających od początku lutego obchodów chińskiego nowego roku księżycowego. Spośród 20 osób, uczestniczących w spotkaniu, poważnie rozchorowało się siedemnastu - sześć z nich zmarło. Ustalono, że w jednym z dań znajdowała się silna trutka na szczury.

W środę dalszych 21 osób zostało zdeptyanych na śmierć w czasie dorocznej pielgrzymki muzułmanów do Mekki i Medyny - podała stacja telewizyjna CNN powołując się na saudyjskie władze.



Fot. PAP

W czasie gwałtownych starć demonstrantów z siłami rządowymi w La Paz, stolicy Boliwii zginęło w środę 14 osób i co najmniej 50 osób odniosło obrażenia. W potyczkach z armią uczestniczyli policjanci, którzy już we wtorek wieczorem wszczęli bunt w stolicy kraju. Protest zainicjowali funkcjonariusze czterech komisariatów, odmawiając udania się na regularne patrole oraz zażądali 40-proc. podwyżki płac.

Życzenia walentynkowe



Nie mów, chociażbyś miał ginąć z pragnienia. Nie mów, chociażbyś umierał z tęsknoty.
Nie mów, że wszystko czegoś Ty nie umiał odnaleźć w życiu, marą jest zwodniczą.
Zdrój czystych uciech będzie innym szumiał, inne serce poił swą słodyczą.
Kol. Arturowi B. – koleżanka M.

Ja Ciebie kocham – te słowa tak dziwnie w moim sercu brzmią.
Ja Ciebie kocham – czy być może – czy mnie nie zwodzi złudzeń moc?
Ja Ciebie kocham – świat się zmienia, zakwita szczęściem od tych słów.
Walentynka.

Mainka Agatka jest najdroższym skarbem w sercu Piotra Dziadka.

Wielki buziak dla mego Niuka! Dzięki Ci za wszystkie
wspólnie spędzone chwile!
Uwielbiam Cię Kłufko! Rybka.

Kochanemu, wspaniałemu Mężowi Jureczkowi za jego miłość
dziękujemy w Dniu Zakochanych – Zona Izabela i Syn Kamilek.

Zabrałaś mi moje noce, zabrałaś moje sny, a w sercu moim pozostałaś Ty.
Dla Anny Przybysz od Kochającego Cię Pawła H.

Kochany Edzio – jesteś dla mnie najważniejszy.
Bądźmy razem do końca życia. Monika.

Powinno wiedzieć serce Twoje, jakie jest imię moje.
Ten kto pisze jest Ci dobrze znany.
Ten kto czyta – stale kochany. Przemkowi – Aldona.

Nad perły i diamenty
Nad morze i słońce
Najwięcej jest warte
Serce kochające.
Olgierd dla Krysi.

Kwiatuszk, kocham Cię bardzo! Słoneczko.

Kwitnij tylko dla mnie mój Kwiatuszk. Andrzej.

Słoneczko Cię kocha Kwiatuszk. Andrzej.

Bardzo Cię kocham słońce Ty moje i proszę zrób coś,
żebyś to ja była na pierwszym miejscu w Twoim sercu,
a nie opuszczę Cię aż do śmierci. Na zawsze – Twoje szczęście. Agata.

Mojej kochanej żonie Natalii życzę dużo zdrowia i dobrego humoru.
Stanisław.

Szymek Pakuła ma tylko dwa lata, ale ma też kochającego
Piotra dziadka.

Kocham wnuczkę Pakuła Basię, dziś i jutro... w każdym czasie.
Dziadek Piotr.

Spójrz na me serce, ono nie kłamie
Co Ci przysięgę tego nie złamię. Dla Justynki jej mąż Mareczek.

Do Ciebie bije serce moje.
O Tobie marzę, o Tobie śnię.
Chcę, byśmy byli zawsze we dwoje,
Bo wiem, że kocham Cię!
Kochanej żonie Justynce – na zawsze oddany Jej mąż Marek.

Marii i Piotrowi Kornijczuk.
„Prawda i miłość to dwie największe potęgi w świecie;
jeżeli obie idą ze sobą w parze, nic im się nie oprze”. Mama.

Weronice Salamońskiej.
„Życie to przygoda: ośmiel się na nią.
Życie to również cierpienie: przekrocz je.
Życie to szansa: wykorzystaj ją.
Życie to życie: przeżyj je”. Mama

Drogiej Kasi i Piotrowi z Moniką i Dominiką Mróz.
„Miłość jest piękna, gdy się w nią wierzy.
Jest jeszcze piękniejsza, gdy Wam na niej zależy”. Kochająca Mama.

Mirkowi Jakubowskiemu.
Dziękuję Ci za miłość i wierność, za troskę też,
za ocieranie moich łez, za każdy uśmiech i każdy kwiat,
za wspólne razem 12 lat. Żona Renia.

Miłość jest światłem, które w sercu płonie
Miłość jest jak dwie razem złożone dłonie
Miłość przetrwa wszystko, cierpienia i bóle
Ale miłość bez Ciebie nie ma sensu w ogóle.
Kochanemu Darusowi – Ilona.

Kochanemu małemu Słoneczku – moc miłości.
Sławku i Garm.

Nie patrz na gwiazdy, które migają,
lecz na oczy, które Cię kochają.
Kochanej Agusi – Krzys.

Dla Marka Z. od Arlety.

SERDECZNE pozdrowienia dla Kochanych Rodziców D. H. Zielonka
z Grąsina przesyłają dzieci.

ABYŚ był zdrowy, szczęśliwy. Przyjmij zamiast kwiatów te prosiutkie
słowa, które choć pisane na marmym papierze, płyną z głębi serca, co Cię
kocha szczerze. Mężowi Edzikowi – żona Natalia.

ALUSIA! Życzę nam, żebyśmy byli ze sobą następne 20 lat i aż do końca
świata. Kochający mąż Wojtek Maraszkiewicz.

ANDRZEJKU! 21 marca 2001 roku to był niewątpliwie najwspanialszy
dzień w moim życiu, oby było ich jak najwięcej. Zawsze będę Cię Kochać
Agatka.

ANETA! Otwórz szeroko oczy i nie czekaj na cud. Ktoś, kto bardzo
Cię kocha, jest bliźutko, tuż, tuż...

ANI T. ze Szupka – walentynkowe pozdrowienia przesyła Maryla D.

BABCIE Elę Mainka i Janusza dziadka – kocha mała wnuczka Agatka.

BĄDŹ taką, co serce ma. Bądź taką, co miłość zna. Bądź taką, co kochać
umie. Bądź taką, co ty zrozumie. Dla Basi Wlazłowskiej z Kępc
od Edzika W.

BĄDŹ zawsze szczęśliwa, złym losom nieznana, uprzejma, czuła, tliwa,
przez wszystkich kochana. Dla Kazi Dajczak od znanego lecz
niepodpisanego.

CAŁUSY dla moich ukochanych Walentynek Uli i Juleczki – Andrzej.

CHCĘ zawsze z Tobą być, nawet kiedy będzie źle. Razem wszystko
przeżyjemy, pamiętaj – kocham Cię! Danielowi – Karolina z Marcelkiem.

CIEMNOŚĆ się topi w jeziorze tafla niezmaconej przywołując
wspomnienia miłości niespełnionej. Dla J.

CO to jest miłość? Doprawdy nie wiem, chcę być kochany i chcę kochać
Ciebie. Dla Misia Tygrysek.

CODZIENNIE kocham Cię bardziej, więcej niż wczoraj, ale mniej niż
jutro – Ani Jastrzębskiej Walenty

COŻ z tego, że pada? Cóż z tego, że mży? Bez względu na pogodę, dla
mnie słońcem – Wy! Grzegorzowi i Renacie oraz ich dzieciom
Arturkowi i Danielkowi – mama.

CZEGOŚ mi brak, czegoś pięknego, dotyku warg, uśmiechu Twego, Twych
miłych pieszczot, słodkich jak miód, oczu kochanych, dźwięku Twych słów,
Twojej obecności, ciepła, oddechu, Twojej miłości, żartu, uśmiechu
– życzy „Ogrodniczka”.

CZŁOWIEK jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz
przez to, czym dzieli się z innymi. Przyjaźń otwiera przed nami świat,
do którego poznania dążyliśmy przez wiele lat. Kochanym przyjaciołom
Ani i Andrzejowi W. – Ela i Edward.

CZY pamiętasz, jak to było, gdy byliśmy sam na sam? Bicie serca mi
mówiło, że dla siebie Ciebie mam. Kocham Cię Moniu – Piotr P.

CZY to nie wspaniałe że ja i ty wnuczko Klaudio żyjemy w tym samym
czasie. Blasku zachodniego słońca jak uśmiech nowego dnia oraz
pozdrowień tysięcy przesyłam Tobie
ja Dziadek.

DANUSI Fuks człowiekowi
o wielkim sercu w Walentynki
serdeczne MERCI
GLOBROTROTER

DLA Agnieszki Macholi i Oli
Latusińskiej serdeczne życzenia
urodzinowe przesyła siostra
Danuta z Grąsina.

DLA ANDZI B. – Ty tu ja tam, ja
Ciebie ciągle w sercu mam,
mówiąc krótko i wytrwale ja Cię
kocham Ty mnie wcale.

DLA Angeliki G.: „Pójdziemy cisi,
zamyśleni, wśród złotych przymglen
i promieni, pójdziemy wolno
alejami pomiędzy drzewa, cisi,
sami.” Marek.

DLA Ciebie serce moje drży. Bo
moim szczęściem jesteś Ty!
Twoja Wioletka.

DLA Ciebie serce moje drży. Bo moim szczęściem jesteś Ty.
Kochanej Kasi Stańczyk – Tomek.

DLA cudownej i kochanej Magdy z Ustki – kochający Rambo.

DLA Gosi Nowak Miasiaczka drogiego od Bartusia Twego
pieszczotliwego.

DLA Józefy i J. Machola oraz Dariusza L. zam. Wolinia z okazji
Walentynek najserdeczniejsze życzenia składa Agnieszka M.

DLA Kamili Miedzińskiej. Ktoś Cię poznał i polubił, i życzenia Tobie śle.
Ktoś dla Ciebie może bliski, lecz nigdy nie masz czasu, żeby ze mną
spotkać się.

DLA kochanej żony Iwony i synka Patryka – wyrazy miłości, radości
i sukcesów życzy mąż i tata Darek.

DLA kochanego Marka Skwierz z Budowa; powodzenia w życiu
zawodowym, moc buziaków śle Sylwia z Igorkiem.

DLA mojej kochanej Dorotki tysiące całuszków przesyła kochający bardzo
Marcin R.

DLA mojej kochanej żony Krystyny, kochać należy zawsze a Ciebie
szczególnie Przemku

DLA pani Jolanty Bork z Łęborka spełnienia wszystkich marzeń w życiu
osobistym zasła podopieczny – Krzysztof Bejnerowicz.

DLA Pań z Delicji! Miłość współczesna to sprawa nowoczesna.
Pamiętajcie więc koniecznie, by było bezpiecznie! Krzysiek.

DLA Rafalka. Jesteś moją Walentynką. Jesteś dla mnie Miód – Malinką.
Pragnę z Tobą teraz żyć. Z Tobą tylko pragnę być. Monika B.

DLA ukochanej Sylwiny M. od „Rycha” J.

DLA wspaniałej Mamy mej kochanej od Bartusia, mamusi synusia.
Całuski i uściski.

DROGI Dziadziusi! (Walenty Szymczewski) dużo zdrowia pomyślności,
wielu niespodziewanych gości, na co dzień radości, miłości i ze strony
uczniów życzyliwoci w dniu Twojego święta
– Ania i Piotruś o Tobie pamięta.

DUŻO miłości w życiu córkom Alinie i Beacie Majchrzak życzą rodzice.

DUŻO zdrowia i miłości Janowi i Wandzie Damskim, Stanisławie
Majchrzak i pozostałym członkom rodziny życzą Irena i Mirek.

DZIEKUJĘ Ci Malutka, że jesteś ze mną i przy mnie od 35 lat. Życzę Ci
dużo zdrowia, optymizmu i nadziei. Kocham Cię. Tadeusz.

DZIEKUJĘ Ci za to, że jesteś przy mnie i proszę tylko o jedno, bądź
zawsze tam gdzie ja. Dla Beaty Klimkiewicz od Sławka Kozuba.

DZIEKUJĘ za to, że jesteś, za to, że kochasz mnie i jesteś moim
szczęściem. Kocham Cię Misiu – Twoja Monia.

DZISIAJ kocham Cię bardziej niż wczoraj, a jutro będę kochała jeszcze
bardziej niż dzisiaj! Danielowi Nodze – Ania.

EMBRIONKU Kangurzy, kocham Cię mocno i chcę z Tobą być. Majenka.

GDYBY kiedyś umiał mówić, to by wyznał miły me. I powiedział Tobie
cicho: kocham Cię. Kochanemu Maćkowi J. – Twoja Niunia.

GORĄCE walentynkowe pozdrowienia dla bardzo wyrozumiałych
i cierpliwych panów: Roberta i Darka z poł. 35 oraz przesympatycznych
chłopaków z prewencji I KP w Szupsku (a w szczególności Krzysztofa W.
i Marcina Ś) przesyła Wam Jolka W. P. S. Buziaczki – dzięki za wszystko.

JADZIU Sz. z Łeby trzymaj fason wiosna tuż tuż, przyjaciele są.
Zabusi bociany odleciały Megi.

JAK dobrze o Tobie marzyć, jak dobrze o Tobie śnić, jak pięknie jest Ciebie
kochać, a jeszcze piękniej przy Tobie być. Dla Eli Wylota od „Jędrusia”

JAK słońca w nocy, jak wody na pustyni, tak mi Ciebie brakuje.
Dla ANIOŁKA – Serce.

JANINIE Pelko. Bądź zawsze szczęśliwa, złym losom nieznana, czuła,
tliwa, przez nas kochana. Mąż Stefan.

JEST kwiat, który wiecznie pachnie, jest miłość, która nigdy nie gaśnie.
Jest serce, które tęskni i szlocha. Jest ktoś, kto Cię bardzo kocha Ewo.
Włodek.

JEST w moim sercu miłość wielka. Jest jak słońce, radość życia. I to
wszystko dla Joluśki, z którą dzielę radość bycia. Andrzej.

JESTEŚ jak woda i ogień, czasem parzysz, czasem studzisz zapał, ale nie
umiem bez Ciebie ŻYĆ! Mareczkowi – Marzenka.

JESTEŚ moim słońcem, bez którego mój dzień byłby szary
i pochmurny, jesteś moim marzeniem, które śni mi się w nocy. Jesteś moją
rzeczywistością, bez której życie nie miałoby sensu.
Dla Beaty Klimkiewicz od Sławka Kozuba.

JESTEŚ moim słońcem, które zawsze będzie świecić. Kocham Cię.
Dla mojego Wojtusia – Becia.

JESTEŚMY ze sobą już parę lat, co roku sięgamy razem coraz bliżej
gwiazd. Gdy jedną w końcu dosięgniemy, nic i nikt Nas nie rozdzieli.
Ukochanemu Tadeuszowi K. na zawsze kochająca Go Anna M.

REKLAMA

Wydział Matematyki i Informatyki Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu ogłasza nabór na 2 semestralne kwalifikacyjne studia podyplomowe dla nauczycieli „MATEMATYKA”

Zajęcia będą się odbywały w Koszalinie

Koszalin, ul. H. Modrzejewskiej 71
tel. 094 34-11-741

REKLAMA

Kupon konkursowy

Do nagrody Wiktora Publiczności 2002 wybieram:

(Imię i nazwisko kandydata)

(Imię i nazwisko Czytelnika)

(Dokładny adres)

wysłać pod adresem:
ŻUKOWSKI & PARTNERZY
Kancelaria Prawna,
ul. Wiejska 12, 00-490 Warszawa

Fundatorem nagrody jest
Ford Polska

WIKTORY 2002

GP-35

Słupsk ■ Ustka ■ Kępice ■ Damnica ■ Dębica Kaszubska ■ Główny ■ Kobylnica ■ Potęgowo ■ Smolczino

DZISIAJ

Walentynki w kinie

SLUPSK. W Milenium specjalny seans „The Ring” o 22.30. Bilety po 10 zł. Pierwsze trzy pełnoletnie osoby, które zadzwonią o godz. 9 (według Radia Koszalin) pod nr 8424260, wejdą na seans za darmo.

(law)

OGŁOSZENIA LOKALNE
SLUPSK

USŁUGI

„ALEKSANDRA” największy kosmetyczny salon, autoryzowany thalgi, morskie zabiegi, kompleksowość, dobra cena, promocje. Wiejska 26/8, 840-27-41.

BIURO rachunkowe. 0-59/84-01-130, 0-604-260-745.

KOKS, węgiel, miat – wszystkie asortymenty, sprzedaż ratalna, bez poręczy i wplaty. Kobylnica, Witosza (bocznica PKP).

KOMINKI – różne, kaflowe. Piece retro, wkłady kominkowe. Montaż, doradztwo. Słupsk, W. Polskiego 17, 0-59/847-54-54 (10-17), 0-501-620-510.

KOŻUCHY, futra skóry – kupisz Słupsk, MANHATAN I piętro box 53, Koszalin 1 Maja – pasaż MILENIUM.

KREDYT, pożyczka hipoteczna bez opłat GE BM. Pożyczki gotówkowe. Słupsk, Sienkiewicza 20 pok. 7, 0-59/841-21-40.

KREDYT, pożyczki hipoteczne, budowa, zakup, spłata innych zobowiązań (także podmioty gospodarcze). Słupsk, Filmowa 3A, 84-11-751.

MONTAŻ instalacji auto – gazu, sprzedaż, wynajem, komis przyczep campingowych. Części motoryzacyjne. MOTO-MIX Wylukówko 50d 0-59/811-27-49.

OKNA, rolety, kredyty. 0-59/84-00-202.

SEX-SHOP „FIGIELEK” dla każdego – ferromony, afrodyzjaki, zabawne gadzety. Sprzedaż internetowa www.figielek.pl. Słupsk, W. Polskiego, Mickiewicza, 0-59/84-02-822.

SKLEP ogrodniczy „U Mietka” oferuje sprzedaż i profesjonalny serwis kosiarzek i pilarek. Lota 21, 0-59/842-80-60.

SOLARIUM IBIZA – „Szcześliwe Godziny”. Promocja! Kamety 65 zł – 150 minut, 95 zł – nawet 250 minut. Słupsk, Piekietko 1, 0-59/842-67-63.

WULKANIZACJA DELON SERWIS Słupsk, Tuwima 23, Piłsudskiego 42, tel. 845-51-30, 84-14-457 – sprzedaż opon, serwis, doradztwo techniczne.

LEKARSKIE

GABINET masażu leczniczego M. Bożek, Dmowskiego 2/12 0-59/84-52-766, 0-603-129-916. Schorzenia kregoslupa, stawów, rwa kulszowa, skoliozy, kregarstwo.

LECZENIE zębów w narkozie, implanty. Tomasz Wagner specjalista chirurgii stomatologicznej. Słupsk, Szczecińska 34a, codziennie (16-20), 0-601-666-940.

NIEPUBLICZNY Laryngologiczny ZOZ „LAR-MED” – świadczenia laryngologiczne i audiologiczne – dzieci, dorośli J. Pawła II 1, 8-18.

ORTODONTA – Anna Filoda, Słupsk ul. Grodzka 1/32, 0-604-206-118, 0-59/841-38-53. Umowa z Pomorską Kasą Chorych

POLSKIE Centrum Terapii Tlenowej Jagiello 1 (0-59) 840-24-01. Rewelacyjna kosmetyka tlenowa, tlenoterapia zdrowych i chorych. Promocje.

PRACOWNIA protetyczna „PRODENT” ul. Frackowskiego 3/1 przeniesiona od 1 stycznia 2003 do Kobylnicy, Sportowa 2a, 0-691-38-75-49

STUDIO masażu i parapsy, masaż, naświetlanie, joga, tarot. Słupsk, Armii Krajowej 38, 0-59/844-14-62, 0-600-331-239.

UWAGA! Gabinet Lekarski Kazimierz Czyż diabetolog, został przeniesiony na ulicę J. Pawła 1 pokój, 29

REKLAMA

AUTO - MYJNIA przy HOTELU SLUPSK

**Mycie +
woskowanie 12 zł**

**Mycie
kompleksowe 20 zł**

**Zapraszamy
od poniedziałku
do soboty
w godzinach 8⁰⁰ - 17⁰⁰**

Słupsk, ul. Poznańska 11
(teren Hotelu)

SLUPSK. Jak pomóc policji?

Powrót straży
obywatelskiej

Odżywa projekt utworzenia w Słupsku straży obywatelskiej. Nie wiadomo jednak, czy zyska uznanie władz miejskich.



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

Osiedle Niepodległości to największa sypialnia w Słupsku. Statystyki wskazują, że popełnianych jest na nim najwięcej przestępstw. Na razie nikt nie badał jednak czy jego mieszkańcy chcą straży obywatelskiej.

O pomyśle, z którym wystąpili przedsiębiorca i były wojskowy **Ryszard Jażewicz** i wykładowca ze Szkoły Policji **Zenon Łupisz**, pisaliśmy już dwa lata temu. Pomysłodawcy zebrali wtedy ponad tysiąc podpisów poparcia dla projektu od mieszkańców Osiedla Niepodległości. Jego założenia poparł także wójtowski zastępca komendanta policji w Słupsku dr **Cezary Tatarczuk**. Pozytywnie o nim wypowiadał się również były prezydent **Jerzy Mazurek**, ale ostatecznie sprawa się rozmyła i nie zdobyła poparcia wśród radnych.

– Mimo to sytuacja na Osiedlu Niepodległości nadal jest bardzo trudna. Ludzie nie czują się tam bezpiecznie. Natomiast coraz więcej osób pyta, co będzie z tym projektem. Są też wolontariusze, którzy po spe-

cialistycznym przeszkoleniu byłiby gotowi pełnić dyżury w Straży Obywatelskiej. Jej zadaniem nie byłoby wyręczanie policji, ale wspomaganie jej w utrzymywaniu na osiedlu porządku – przekonuje Jażewicz.

W czasie kampanii wyborczej pomysłu publicznie poparła mecenas **Anna Bogucka-Skowrońska**, przewodnicząca Rady Miejskiej, z której Komitetu Wyborczego kandydował na miejskiego radnego Jażewicz. Sukcesu nie odniósł.

– Sądę jednak, że powinniśmy wrócić do pomysłu, bo wspierał go także kandydujący z komitetu pani Skowrońskiej były komendant wojewódzkiej policji w Słupsku **Henryk Barteczko**. Według niego tego typu działania sprawdziły się na Zachodzie, więc mają też szansę na realiza-

cję w Słupsku – dodaje Jażewicz.

Mecenas Skowrońska nie wycofuje się z popierania pomysłu, ale uważa, że nie można o nim dyskutować w tej chwili.

– Dziwię się, że pan Jażewicz ze swoim pomysłem poszedł do prasy. To był pomysł programowy naszego komitetu wyborczego. Wcale z niego nie rezygnujemy, ale najpierw chcemy przekształcić komitet w Stowarzyszenie „Nasz Słupsk” i w ramach stowarzyszenia realizować nasze projekty. Pan Jażewicz, gdyby utrzymywał z nami kontakty, to by o tym dobrze wiedział – komentuje Skowrońska.

Dodała, że w tegorocznym budżecie jest zbyt dużo wydatków, aby wykreślić w nim fundusze na powołanie straży obywatelskiej.

ZBIGNIEW MARECKI

REPORTER GŁOSU

Państwa sygnały i opinie przyjmuje dziś w godz. 10-14 Tomasz Częstlik
rslupsk@glos-pomorza.pl

tel. 842 51 95 wew. 39



ZDANIEM CZYTELNIKÓW

Jan Kukielski ze Słupska: – Opisywanie historii pijanych matek, które po pijanemu biją swoje małe małoletnie dzieci i grożą im śmiercią, jak to miało miejsce w Wicku koło Łęborka, to za mało. Trzeba także przeanalizować przyczyny takich zachowań. Moim zdaniem zasadniczą jest to, że coraz większa grupa ludzi w wyniku społecznego wykluczenia wpada w patologię. Oni się potem mszczą na całym otoczeniu. Doskonale tego typu postawę sportretował **Marek Kotarski** w filmie „Dzień świra”. On powinien być obowiązkowo pokazywany wszystkim, bo wychodzi na to, że nienawiść do świata i ludzi to już nie tylko problem patologii.

(wysl. maz)

Stały czytelnik ze Słupska: – Poczta Polska wprowadziła niedawno wiele nowych usług, udzielając kredytów i sprzedając nawet prezerwatywy. Niestety nie wychodzi to pocście na zdrowie, bo chyba zapomnieli o swojej podstawowej funkcji, czyli przesyłaniu listów. Z Ustki do Słupska mój list szedł aż 5 dni, a z Gdyni 10. To skandal.

Stanisław ze Słupska: – Od września 2002 domagamy się aby powstał chodnik obok bloku nr 5, przy ul. Bogusława X. Mimo obietnic nic się nie dzieje. Teraz wszystko jest rozgrzebane, tworzy się błoto i nie można w ogóle przejść. Dlaczego nikt tego bałaganu chociaż nie posprząta?

Czytelniczka ze Słupska: – Dziwi mnie jak łatwo zachodnie koncerny dostają od miasta pozwolenia na budowę hipermarketów. Ja z ratuszem walczyłam pięć lat! I to o marce 60 metrów kwadratowych sklepu. Kosztowało to mnie wiele zdrowia. Za każdym razem rzucano mi kłody pod nogi. Znamienne jest to, że gdy zwracałam uwagę urzędnikom, że postępują niezgodnie z przepisami, to się obrażali! Obiecywano przecież, że więcej hipermarketów w mieście już nie będzie, ale okazuje się, że nawet TESCO przymierza się do inwestowania w Słupsku. Bardzo mnie to boli, bo bezmyślność urzędników wykończyła miejscowych kupców i ich rodziny. Tajemnicą poliszynela jest to w jaki sposób naprawdę rozstrzygane są przetargi. W hipermarketach traktują ludzi bardzo źle, zatrudniają na 1/2, 1/4 etatu, płacą grosze a każą pracować kilkanaście godzin dziennie. Jak się komuś nie podoba to do widzenia, chętni zawsze się znajdują. Boję się ujawnić nazwiska, bo jeszcze wiele razy będę musiała odwiedzić ratusz.

(wysl. krab)

MINAŁ TYDZIEŃ Z „GŁOSEM POMORZA”

■ Podczas pobytu w Słupsku minister spraw wewnętrznych i administracji zapowiedział łączenie najsłabszych powiatów. To prawdopodobnie oznacza kres marzeń władz Miasta o utworzeniu powiatu miastecckiego

■ Komendant Wojewódzkiej Policji niespodziewanie zdecydował się na przeprowadzenie rozszarad w obsadzie szefów powiatowych komend policji. Ze stanowisk odejdą komendant i jego zastępca z Człuchowa. Z kolei zastępca komendanta w Słupsku **Cezary Tatarczuk** ma przejść na szefa komendy w Wejherowie. Natomiast szef policji w Uście prawdopodobnie trafi do Człuchowa. Nieoficjalnie mówi się, że te ruchy służą temu, aby do policji wprowadzić trochę świeżego ducha.

■ W Słupsku nie będzie już Zakładu Produkcyjno-Naprawczego PKP i siedemnastu miejsc pracy. Firma zostanie przeniesiona ze Słupska do Gdyni.

■ W miniony piątek blisko 200 rolników i bezrobotnych ze wszystkich powiatów regionu słupskiego przez dwie godziny blokowało drogę w podbytowskim Madrzechowie.

■ Władze Słupska chcą więcej z miasta połowę z tysiąca dzikich gołębi, które żyją w mieście. Na razie nie wiadomo, czy to się uda. Ornitolodzy uważają, że takie działania odniesie krótkotrwały efekt.

■ Radni Sejmiku Pomorskiego nie uchwaliли w poniedziałek budżetu województwa. Głosowanie przeniesiono na najbliższy poniedziałek. Nieoficjalnie wiadomo, że radni lewicowi poprą projekt budżetu po poprawkach w zamian za miejsce w prezydium Sejmiku.

■ W ubiegłym roku w Słupsku średnio raz na godzinę popełniano przestępstwo. Najczęściej dochodziło do rozbojów. Wykrywalność przestępstw była jednak duża. Przekroczyła 60 procent.

(maz)

PROMOCJA

D 2 6 8 / B

Organizatorzy:

MIEJSKI ZAKŁAD KOMUNIKACJI
Spółka z o.o. w Słupsku

głos Pomorza GRA

Fundator nagród:

MARS

Adresy sklepów:
• Słupsk, ul. Poznańska 10, ul. Królowej Jadwigi 2
• Ustka, ul. Marynarki Polskiej 50

**SKASUJ
swój bilet...
na szczście!**

KUPON KONKURSOWY

imię i nazwisko _____
dokładny adres _____

Patroni medialni:

Telewizja Słupsk

VECTRA

www.słupsk.net

głos Pomorza

CZY PODOBA CI SIĘ NOWA SIEDZIBA „GŁOSU POMORZA”? – UZASADNIJ.

Do wypełnionego kuponu z lutych wydań „Głosu Pomorza” dołącz 4 skasowane bilety lub kserokopie biletu miesięcznego. Kupon należy dostarczyć do redakcji lub wysłać na adres:

„Głos Pomorza”
ul. H. Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
Zabawa trwać będzie od 1 do 28 lutego 2003r.

HURTOWNIA KWIATÓW SZTUCZNYCH
ul. Sierpiera
Słupsk, ul. Garmarska 19,

SKŁAD OPAŁU
„CARBAPOL”
Słupsk, ul. Lutosławskiego (przy torach)

DELIKATESY
CALODOBOWE ABC...
Słupsk, ul. Kowalska 1

FANTOM
Serwis-sprzedaż elektronarzędzi
Słupsk, ul. Hubalczyków 12
ul. Kilińskiego 31

Policealne Studium Zawodowe
Liceum Zawodowe
Technikum Informatyczne
Słupsk, ul. Grotgiera 15

głos Pomorza

**Prenumerata
Partner**

dostępna
u Twojego listonosza
oraz we wszystkich
urzędach pocztowych

tylko **19 zł**
miesięcznie

w każdy piątek
wydanie magazynowe
+ teleprogram

codziennie
strony lokalne z poszczególnych
miejscowości

codziennie
inny dodatek tematyczny

Szczegółowe informacje: tel. (059) 842 51 47, (094) 347 35 57

PODZIĘKOWANIE

ŚLUSK. Panom Andrzejowi Szewczykowi, Zbigniewowi Zieniukowi i Lechowi Orlikowskiemu z Firmy „Telzal” – za szybkie i sprawne podłączenie naszej centrali; Panu Józefowi Nowakowskiemu, prezesowi Ochroniarskiej Firmy „Sekret” oraz panom Kazimierzowi i Klaudiuszowi Bobowskiemu – za pomoc w przeprowadzce naszej redakcji do nowej siedziby.

W SKRÓCIE
ZE ŚLUSKA

Powalczą o certyfikaty

17 lutego w I LO w Słupsku pomorski kurator oświaty wręczy przedstawicielom szkół zaświadczenia o przystąpieniu do programu Pomorskich Certyfikatów Jakości Edukacji. W Słupsku w tym programie zamierza uczestniczyć 14 przedszkoli, 4 szkoły podstawowe, jedno gimnazjum i dwie szkoły ponadpodstawowe. Aby uzyskać certyfikaty, trzeba będzie spełnić cały szereg standardów dotyczących funkcjonowania placówki i jakości nauczania.

Dziesiąte liceum

Od nowego roku szkolnego w Słupsku rozpocznie działalność dziesiąte publiczne liceum ogólnokształcące. Będzie funkcjonowało w zespole szkół ponadgimnazjalnych przy ul. Niedziałkowskiego. W związku z tym szkoła zmieni nazwę. Obecnie nazywa się Zespół Szkół Technicznych, a jeśli radni zgodzą się, będzie się nazywać Zespół Szkół Ogólnokształcących.

Mniejszy rejon

Na najbliższej sesji Rady Miejskiej radni zdecydują o ograniczeniu rejonu Gimnazjum nr 3 przy ul. Prusa. Zmiana jest spowodowana kłopotami lokalowymi szkoły oraz decyzjami sanepidu.

(maz)

NA SPORTOWO

Gorąco pod koszem

ŚLUSK. W rozgrywkach Słupskiej Amatorskiej Ligi Koszykówki coraz więcej emocji. W I lidze najlepszym meczem był pojedynek Terloxa i Olszewskiego Sławno. Zdecydowanie lepiej zaprezentowali się goście i wygrali 84: 77. Dla Sławna najcenniejszym zawodnikiem był Maciej Szczepny – 20, a dla Terloxa Piotr Nosewicz – 32. Gazeta Wyborcza – Scania I LO 78: 64 (Bogusław Barczuk – 29, Piotr Rynda – 17), AZS PAP – M&S 79: 60 (Michał i Marek Kowalik obaj po 23, Dariusz Głuszak – 21).

W II lidze Sepix pokonał SPTS 59: 58 (Maciej Grzeguski – 17, Zbigniew Macczak – 21). Szala zwycięstwa przechyliła się dopiero gdy Sepix grał z przewagą dwóch zawodników. Pozostałe wyniki: Luksusowi – Maszbud/Rokita 44: 47 (Grzegorz Leśniewski – 13, Wojciech Wojczuk – 21), Luksusowi – Błękitni/Salus Bierkowo II 78: 32 (Grzegorz Baranowski – 24, Piotr Jóźwik – 11), Bajcar – Osemka 64: 43 (Grzegorz Nowicki – 21, Mariusz Goledziejewski – 9), Ruch S. A. – Mat-Bet/Sanitas 59: 52 (Krzysztof Smoliński i Piotr Hedeszyński po 19, Piotr Zdanowski – 19).

W meczu pań ZSP 1/Kostol przegrał z Aniołkami Robina/Peugeot I 49: 51 (Katarzyna Borkowska – 19, Dorota Grabowska i Arleta Zalewska po 16).

Terminarz gier na 15 i 16 lutego
■ Sobota: godz. 19.15 SPTS – Abimet

■ Niedziela: godz. 10 Aniołki Robina/Peugeot I – Aniołki Robina/Peugeot II (mecz pań), 11.15 Maszbud Rokita – Błękitni/Salus II, 12.30 Erkabud – Błękitni/Salus I, 13.45 LO IV – Ruch S. A., 15 Olszewski Sławno – Gazeta Wyborcza, 16.15 Scania I LO – Wilki, 17.30 Interflor – Sami Swoi, 18.45 Bajcar – Luksusowi. Wszystkie mecze odbywają się w hali przy ul. Orzeszkowej.

(klin)

ŚLUSK. Życie w prowizorze

Dom pełen strachu

Dom przy ulicy św. Piotra 23 został przeznaczony do rozbiórki już w 1969 roku. Wtedy nawet pojawiła się stosowna tablica informacyjna. Po kilku latach jednak zniknęła, a lokatorzy domu co noc nasłuchują, czy pękające ściany nie spadną im na głowy.



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

Tu oglądałam niebo – opowiada pani Irena

Dom kiedyś przylegał do budynku starej fabryki. Zakład jednak rozebrano. W efekcie dwie rodziny mieszkają w urwanym budynku, którego ściana szczycie coraz bardziej pęka.

– Na strychu prześwit w ścianie nie był już tak duży, że widziałam przez niego niebo. Po interwencji pracownicy PGM przykryli ją warstwą zaprawy. Wymienili część zgnitego stropu i poszli sobie. My jednak nadal drżymy ze strachu, bo główny komin w domu został na parterze rozebrany. Obawiamy się, że ponad cztery tony cegieł, z któ-

rych składa się na piętrze, pewnego dnia mogą spaść i pociągnąć za sobą inne ściany – opowiada Irena Jędrzyk, lokatorka piętra.

Przez pewien czas, myślała o zamianie mieszkania, ale nikt nie chciał się na to zgodzić. Ostatnio wskórała tyle, że wiceprezydent Andrzej Obecny zarządził zamocowanie na ścianie szczytowej szkielet, na podstawie zachowania których ma zostać dokonana ocena, czy domowi rzeczywście nie grozi zawalenie.

Lech Zacharzewski, prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki

Mieszkaniowej powiedział nam, że zgodnie z oceną techniczną, budynek może być jeszcze zasiedlany. Natomiast miejscowy plan zagospodarowania przewiduje jego rozbiórkę. Ale nie wiadomo kiedy. Stąd podjęte zostaną działania zabezpieczające budynek przed ewentualną katastrofą.

Wszystko wskazuje jednak na to, że lokatorzy nie zostaną wyprowadzeni, bo ekipa elektryków właśnie wymienia lokatorkę z parteru zupełnie zniszczoną instalację elektryczną.

(maz)

ŚLUSK. Spółka w roli komornika

Manhatan sam odbiera należności

Od lutego spółka „Manhatan” nie płaci ratuszowi czynszu dzierżawnego za zajmowany teren – w ten sposób chce od Urzędu Miejskiego wyegzekwować bez pośrednictwa komornika odszkodowanie za straty, które uznał wojewoda.

Chodzi o 7-miesięczną przerwę w budowie Centrum Handlowego „Manhatan” przy ul. Wileńskiej, którą spowodował wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego. Doszło do niego wskutek skargi sąsiada spółki – właściciela hali „Panorama Słupska”. Sąd uznał, że była ona zasadna, a za przyczynę wstrzymania budowy wskazał błąd magistratu. Po jej ponownym rozpoczęciu kupcy zaczęli się domagać odszkodowania. Swoje szkody oszacowali na ponad 500 tys. zł. Wojewoda pomorski, który rozstrzygnął konflikt, uznał, że kupcom należy się odszkodowanie od ra-

tusza w wysokości 320 tys. zł, choć zabiegali o ponad 500 tys. zł. Poprzedni Zarząd Miasta nie chciał jednak odszkodowania uznać. Natomiast w czasie kampanii wyborczej prezydent Maciej Kobylński obiecał kupcom, że się z nimi rozliczy.

– W grudniu jednak, gdy skrytykowaliśmy pomysł postawienia przed ratuszem namiotu handlowego, prezydent się na nas obraził i zerwał wszelkie rozmowy. Aby zaoszczędzić na komorniku, postanowiliśmy sami wyegzekwować należne nam odszkodowanie. Dlatego na początku lutego specjalnym pismem poinformowaliśmy ratusz, że wstrzymujemy opłacanie czynszu dzierżawnego za zajmowany teren. Będziemy robić to tak długo, dopóki nie odzyskamy odszkodowania – zapowiada Edward Bleszyński, prezes spółki „Manhatan”.

Czynsz wynosi 23,5 tys. zł miesięcznie.

Jednocześnie spółka wystąpiła do sądu z kolejnymi żądaniem. Chce odzyskać od ratusza poniesione koszty, których nie uznał wojewoda. W sumie 173 tys. zł. Drugie żądanie dotyczy umorzenia czynszu dzierżawnego za 7 miesięcy przestoju, co kupcom obiecał były prezydent Jerzy Mazurek. Wymagał od nich, aby zapłacili tylko należny VAT. Tymczasem obecnie ratusz domaga się zaległego czynszu.

Marek Sosnowski, rzecznik prezydenta miasta nie chciał komentować poczyną kupców. – Sprawa trafiła do sądu. Trzeba czekać na jej rozstrzygnięcie. Komentarza nie będzie raczej także po wyroku, bo wyroków sądowych się nie komentuje – stwierdził tylko.

ZBIGNIEW MARECKI

ODPOWIADAMY CZYTELNIKOM

Co się stało z Trójką?

Zawieszenie kursów linii autobusowej nr 3 przez Miejski Zakład Komunikacji w Słupsku wywołało wiele emocji wśród naszych czytelników. Wielu z nich uważa, że kursy tej linii powinny zostać przywrócone.

Czytelniczka ze Słupska: – Linia nr 3, którą często jeździłam, była bardzo przydatna. Nie zgadzam się z twierdzeniem, że jeździło nią mało osób. Oczywiście autobus nie był przepełniony, ale podczas wielu kursów wszystkie miejsca były zajęte. Według mnie, to bardzo ważne, że pasażerowie nie tłoczyli się, każdy mógł usiąść. Myślę, że w ten sposób jeździło się bezpieczniej. MZK twierdzi, że w zastępstwie można jeździć liniami nr 2 i 7, jednak te autobusy są cały czas przepełnione.

Jak powiedziano nam w słupskim MZK zawieszenie linii nr 3 było poprzedzone badaniami. Według analizy autobusów tej linii jeździło zaledwie kilka osób.

January Senko, prezes MZK: – Nie jest to decyzja ostateczna i niewykluczone, że w przyszłości ponownie uruchomimy linię nr 3. W czerwcu wprowadzimy letni rozkład jazdy, a we wrześniu zupełnie nowy rozkład. Myślimy o wykorzystaniu tej linii i kursach do budynków Pomorskiej Akademii Pedagogicznej przy ul. Bauera. Jeszcze jest trochę za wcześnie na konkrety. Nowy rozkład jazdy pierwszy raz zaprezentujemy pod koniec lutego.

(toc)

POD NASZYM PATRONATEM

Walentynki w hipermarkecie

real

Dzisiaj w kobylnickim Realu świetna zabawa dla wszystkich. Organizuje ją firma AC Fashion&Promotion.

Godz. 16.30 – powitanie gości. 16.35-16.40 – konkurs plastyczny dla dzieci na najładniejszą laurkę walentynkową i nagrody dla najciekawszych. Dzieci mogą przynieść ją już ze sobą. 16.40-16.50 – muzyczne przeboje. 16.50-17 – konkurs „Romantyczne melodie”. 17-17.20 – licytacja serduszek na rzecz Pogotowia Opiekuńczego w Sławnie. 17.20-17.30 – występ zespołu muzycznego. 17.30-17.50 – konkurs dla dzieci na przebranie walentynkowe – nagrodzone zostaną najładniejsze i najbardziej pomysłowe.

17.50-18 – prezentacja kandydatów do konkursu „Ona i On”. 18-19 – pokaz mody. 19-19.15 – występ zespołu muzycznego. 19.15-20.15 – konkurs „Ona i On”: mężczyzna przebiera się za idola muzycznego i śpiewa jego piosenkę, kobieta przebiera się za gwiazdę filmową. Pary dobierają sobie odzież, biorą udział w konkursie na inteligencję. 20.15-20.25 – ogłoszenie wyników konkursu. 20.40-20.50 – występ zespołu muzycznego. 20.50-21 – konkurs „Filmowe pary” i zakończenie imprezy.

W trakcie prezentacji odbędą się pokazy makijażu, koło fortuny, konkursy z nagrodami dla dzieci.

(law)

ŚLUSK. Miasto jakiego nie znamy

Zatrzymane w kadrze

Ponad 500 zdjęć powojennego Słupska archiwizowanych na płycie kompaktowej przekazał prezydentowi Maciejowi Kobylńskiemu słupski historyk Wacław Machura.

pochodzą ze zbiorów Polskiego Towarzystwa Historycznego, Biura Dokumentacji Zabytków oraz mojej osobistej kolekcji – tłumaczy Machura.

Fotografie przedstawiają miejsca i budynki, które przetrwały wojnę, ale w latach 50. i 60. zostały zniszczone.

– Prezydent Kobylński zauważył kiedyś, że najczęściej w mediach publikowane są fotografie prezentujące przedwojenny wizerunek miasta, natomiast zupełnie uciekają nam dalsze lata – mówi Marek Sosnowski, rzecznik prasowy prezydenta. – Chcielibyśmy ocalić od zapomnienia miejsca, których już nie ma.

Na apel jako pierwsi zareagowali Wacław Machura i Stanisław Szpilewski, którzy udostępnili swoje fotograficzne zbiory. – Wszystkie zdjęcia

do końca marca czekają na podobne zdjęcia, które mogą znajdować się domowych archiwach słupszczan. – Wszystkie fotografie natychmiast po zapisaniu na nośniku cyfrowym zostaną oddane właścicielowi – zapewnia Marek Sosnowski. – Na zdjęcia czekamy w poniedziałki w godzinach od 9 do 17 w pokoju 111.

Na początku maja lub czerwca najciekawsze fotografie zostaną zaprezentowane na wystawie organizowanej przy okazji obchodów jubileuszu piętnastej rocznicy podpisania porozumienia między Słupskiem, Flensburgiem i Carlsle. ARKADIUSZ GRYSKO



Wśród zdjęć przekazanych prezydentowi Słupska znalazła się fotografia robotnika zajętego odgruzowywaniem okolicy Młyna Zamkowego.

JEŚLI zgadniesz kto to taki, to dostaniesz dwa buziaki.
Dla Roksan Grzesik.

KAMILKO – te dni bez Ciebie, to jak zima bez śniegu, jak lato bez słońca,
A ja kocham Cię i tak będzie już do końca! Tomek.

KAROLINKO w dniu tego święta życzę Ci dużo radości, spełnienia
marzeń oraz uśmiechu na co dzień – Maciej.

KIEDY jestem z Tobą, wiatr użycza mi swych westchnień. Gdy jestem
przy Tobie, to czuję, że jestem. Marcinowi – Gostia.

KIEDY patrzę w Twoje oczy, kiedy trzymam Cię za rękę, wtedy myślę,
że do szczęścia nie potrzeba mi nic więcej. Justynie – Przemek.

KIEDY siedzisz w samochodzie i serduszek w Tobie drga, wtedy nie myśl
kto Cię kocha bo nikt inny tylko ja. Dla Elutki – Wiesław K.

KOBIETA jest cudem boskim, szczególnie jeśli ma diabła za skórą.
Ukochanej Oleńce – szalony Jacek.

KOCHAJ i szalej i nie pytaj co dalej. W trzynastą rocznicę ślubu
Gienek dla Renaty.

KOCHAJ, kochaj póki czas, póki serce bije, bo na świecie każdy z nas dla
miłości żyje. Dla kochanego Tomka K. od ukochanej.

KOCHAJĄCYM rodzicom – mamie Eli i tacie Edwardowi dużo zdrówka
i wytrwałości w wychowywaniu mnie. Córka Kasia. Kocham Was!

KOCHAM Cię za to, żeś Ty mi jedyny, piękny, objawił duszę, że też
przed Tobą kolana uginam, przed oczyma zawsze mieć Cię muszę. Twarz
Twoja jest pełna marzeń, patrzę na Ciebie niemym drżeniem. Tylko
człowiek zakochany jest prawdziwym człowiekiem. Bogusiowi –
„Badmintonistka”.

KOCHAM go za to, że kocha z rozsądkiem, a miłość ta nie jest tylko
wątkiem, że daje mi szczerze to czego nikt nie odbierze. Kochanemu
Tomusiowi Zagajkowi – +Tazulek.

KOCHAM Twoje imię „Marcin”, ślady Twoich stóp, nie chcę mieć innego,
Ciebie dał mi Bóg. Kocham Twoje ciało, ciepło Twoich rąk, kocham Twoje
oczy, Twój niewinny wzrok. TWOJE SŁONKO.

KOCHANA Asiu! Jesteśmy z Tobą na dobre i na złe. Bądź zawsze
szczęśliwa z nami – chłopakami. Krystian i Bartek Dołotkowie.

KOCHANEJ Asi Kolmas z okazji 17. urodzin wszystkiego najlepszego,
pomyślności w szkole życzą rodzice z Magdą i Marcinem.

KOCHANEJ Babci Ali i dziadkowi Adamowi 1000 całusów ślą wnuczki
– Agnieszka i Ala z Gajowej.

KOCHANEJ Grażynie z UP 11, oby wszystkie były piękne jak ten – Irek.

KOCHANEJ Klaudii najlepsze życzenia składa
kochająca niania z Dorotą.

KOCHANEJ wnusi Aluni, jednemu skarbowi, który na świecie mam,
radości, szczęścia, uśmiechu i miłości – życzy babcia M. K.

KOCHANEJ żonie Ani w Dniu Walentego – kochający z całego serca
mąż Andrzej.

KOCHANEJ żonie Ani w dniu Walentynek milion buziaków! Krzysiek.

KOCHANEJ żonie Elżbiecie najlepsze życzenia składa kochający
mąż Janusz z Dorotą.

KOCHANEJ żonie i przyszłej matce Edyty, kochający z przyszły
tatusz Wojciech C.

KOCHANEJ żonie Marii, dużo zdrowia, radości, śle kochający
mąż Tadeusz.

KOCHANEJ żonie spełnienia marzeń najszybszych, niech będą realne
i jasne. Marzenia spełniają się często, niech spełniają się też Twoje własne.

KOCHANEMU bratu dużo szczęścia, żeby znalazł tą jedną jedyną miłość
– życzy siostra Żaneta.

KOCHANEMU chłopakowi Robertowi Szablirskiemu, dużo buziaków,
wszystkiego najlepszego, szybkiego powrotu do domu życzy kochająca Aga.

KOCHANEMU Łukaszowi Białośkorskiemu wszystkiego, co najlepsze
życzy Twoja Wielbicielka.

KOCHANEMU Mężowi Tadeuszowi Damskiemu dużo miłości nie tylko
w „Walentyńki” życzy żona.

KOCHANEMU mojemu mężowi Mareczkowi Lublewskiemu dużo
buziaków z okazji Walentynek życzy żona Joanna.

KOCHANEMU Stefanowi z wyrazami miłości – Ania z córeczką Natalią.

KOCHANEMU wnukowi Alanowi najlepsze życzenia składają babcia
Ela, dziadek Janusz i Dorota.

KOCHANEMU Zbyszkowi Z. z Barwic dużo, dużo szczęścia i miłości
nie tylko w Walentyńki życzy Basia L. z Sianowa.

KOCHANIE, dziś mija 8 miesięcy naszej miłości. Pragnę i chcę byśmy byli
wiecznie RAZEM. Kocham Cię Justynko. Przemek.

KOCHANY Grzesiu dziękujemy Ci za te wspaniałe chwile i Twoją wielką
MIŁOŚĆ. Życzymy Ci dużo radości i uśmiechów tysięcy oraz miłości tej
gorącej z głębi naszych serc płynącej. Ania z synkiem Amadeuszkiem.

KOCHANYM rodzicom – Grażynie i Andrzejowi Liczkowskim
– walentynkowe pozdrowienia przesyła córka Asia.

KOCHANYM rodzicom dużo zdrowia i sto lat życia życzy córka Żaneta.
Kocham Was.

KOCHANYM Rodzicom Grażynie i Tadeuszowi Damskim dużo miłości
życzą – córki.

KRYSTIANIE i Bartku Dołotko. Kocham Was nad życie!
Jesteście dla mnie wszystkim. Asia.

LUBIE Twoją buzię kochany łobuzie. I serce gorące! Buziaków – tysiące!
Arturkowi babcia Ania.

LUBIE, gdy jest noc. Lubie, gdy jest ciemno. A najbardziej lubię, gdy Ty
jesteś ze mną. Kochanemu Łukaszowi P. życzy Twoja Ania K.

MACHOLA Halina i Marian zam. Wolinia. Najserdeczniejsze życzenia
wraz z pozdrowieniami śle dla Was i dzieci pamiętająca rodzina z Grąsina.

MAINKA Agatka kocha babcię Ziętę Pakuła i Piotra dziadka.

MARI, Mari, Wiosenko! Niech uśmiech i radość i wiosenny nastrój trwa
przez cały rok. Antoni Olszlegier.

MASZ serce złote i piękne ciało. Takiego chłopaka życie mi dało. Kocham
Cię Kotku drogi i nikt mi do Ciebie nie zamknie drogi. PYZA!

MEJ wspanialej „Niezapominajce” żonie Bajce kochający mąż Józio.

MIECIU, niebieskookie słoneczko moje kochane, kocham Cię i nigdy
nie przestanę. Twoja Walentynka.

MILE słowa, miłsze wspomnienia. Ten, kto pamięta śle pozdrowienia.
Marzenie – Sylwester.

MIŁOŚĆ jak jaskółki – przynosi domom szczęście. Dla Majusi i Marysi
i Mamusi – wszystkiego NAJ – córka i siostra Marta.

MIŁOŚĆ jest piękna i ja to rozumiem. Ciebie pokochałam, innego
nie umiem. Kochanemu Marcinowi Labuda – Żaneta.

MIŁOŚĆ jest piękna, piękniejsza od słońca, lecz tylko wtedy, gdy wytrwa
do końca. Dla Piotra Witki z Łupawy – Daria Cz. Dąbrowno 3.

MIŁOŚĆ jest skarbcem. Serce przepływem. Uśmiech pocałunkiem.
Życie przetrwaniem. Mirosławowi – żona Irena.

MIŁOŚĆ nie jest tylko uczuciem, nie jest tylko wzruszeniem, romansem
ani zakochaniem się. Jest dojrzwaniem, troską i wzajemną
odpowiedzialnością za siebie. Agusi – Misiek.

MIŁOŚĆ rzadko jest świętem, częściej mostem, dla którego nie
zbudowano drugiego brzegu, a właśnie tam czeka szczęście.
Kochanej żonie Marcie – mąż Mariusz Sobieśiński.

MIŁOŚĆ to skarb prawdziwy, to szczęście którego nie wszyscy doznają.
Miłość jest piękna, gdy kochać się umie, gdy jedno serce drugie rozumie.
Kochanemu mężowi – kochająca żona Elżbieta.

MISIU, tak bardzo Cię kocham. Jesteś moim życiem. Jesteś szczęściem
i słoneczkiem, które rozwesela moje życie. Kocham Cię bardzo i zrobię
wszystko, aby tego już nie zepsuć. Dziękuję Ci za wszystko.
Misiu, jesteś słodki. Twoja Agusia.

MISIU, wszystko nam się ułoży! Najważniejsze, by miłość nie wygasła.
Kocham Cię. Twoja żona Ania.

MOC czegoś i jeszcze coś zasyła komuś ktoś. Dla kochanej Oli i Ani
– mąż i tato Krzysztof.

MOIM Milusińskim – Adasiowi i Dorocie Dołotkom – przekazuję moc
walentynkowych buziaków. Tomasz.

MOJE serce jest malutkie, ale wierne i ciepłutkie, tylko Tobie jest oddane,
tylko w Tobie zakochane. Marcinu, naprawdę mi zależy na Tobie!
Twoja Asia!

MOJE serce kocha Twoje. Ty wypełniasz myśli moje. Z Tobą czuję się jak
w niebie. Bo ja bardzo kocham Ciebie. Dla Ani S. od Patryka M.

MOJE serce zawsze będzie należeć do Ciebie Roro.
Bardzo Cię kocham. Kicia.

MOJEJ kochanej siostrze Akuni Tabor – walentynkowe buziaczki
przesyła Tomek.

MOJEMU najbardziej kochanemu, tysemu, miliony buziaków
cicha wielbicielka Małgosia.

MOJEMU najsympatyczniejszemu mężowi Adrianowi, który nauczył mnie
przyjaźni, przesyłam z okazji Walentynek dużo całusów
oraz swoje gorące serce. Kocham Cię. Elżbieta.

MONIKA, bardzo, bardzo Cię kocham. Twój Niunio.

MYSZKO! Jesteś moim słoneczkiem na niebie, które nadaje sens mojemu
życiu. Kocham Cię – Twoja żonka.

NAJBARDZIEJ kochanemu, jednemu Promyczkowi – Danielowi N.
oddaję swoje gorące serce! Anna M.

NAJDROŻSZEJ żonie Ani Wardeckiej moc serdecznych życzeń
– mąż Leszek.

NAJGORĘTSZE walentynkowe pozdrowienia Tomaszowi i Adasiowi
Dołotko przesyła kochająca Dorota.

NAJSERDECZNIEJSZE życzenia dla kochanej żony Marii Bednarczyk
za tak długie pożycie małżeńskie w zgodzie i szczęściu składa
mąż Zygmunt.

NAJSERDECZNIEJSZE życzenia z okazji piątej rocznicy ślubu kochanej
Ali i Zbyszkowi składa mama oraz Krzysztof z Sylwią.

NAJUKOCHAŃSZYM rodzicom J. J. Machola z Wolinii serdeczne
życzenia imieninowe śle córka Danuta z rodziną.

NIE liczy się nikt prócz Ciebie. Jesteś słońcem na moim niebie. Jesteś
prawdą, którą znam. Jesteś wszystkim tym, co nam. Sylwisiowi – Jola.

NIE na rok, nie na trzy, lecz na zawsze dla Was My. Zosi i Jani
– dzieci i wnuki.

NIE szukaj serca twardego jak mur. Nie szukaj serca kutego w skalę lecz
szukaj serca, które Cię kocha mocno, wytrwale i stale.
Pani Wali ze sklepu „ALA” Zbyszek.

NIE wiedziałam, że można kochać tak gorąco, pragnąć tak mocno i być
tak bardzo szczęśliwą. Teraz już wiem, że można Jacku
– Kasia Flisikowska.

NIECH ten radosny dzień na zawsze Twe troski odsunie w cień. I niech się
śmieje do Ciebie świat blaskiem szczęśliwych i długich lat. Felek – Mysze.

NIGDY nie było i nigdy nie będzie kogoś kto kochać Cię będzie bardziej
ode mnie. Najwspanialszej Ewelince w myśl, że miłość to przestrzeń i czas
udostępnione dla serca – Przemek.

OCZY i uśmiech dla wszystkich, a serce tylko dla Ciebie.
Kochanemu mężowi Grzesiowi – żona Żaneta.

PAMIĘTAJ, że każdy dzień bez Ciebie nie jest wart przeżycia.
Kocham Cię! Twoja Kocica.

PANU Januszowi Paczkowskiemu. Dziękuję za zgodne przeżycie
w małżeństwie czterdziestu lat i proszę o dalszą wyrozumiałość, tolerancję
i szacunek. Walentynka Maria.

PATRYCJO, jesteś największym moim snem. Kocham Cię i nie mogę
już tak bez Ciebie. Rafał.

PIĘKNE są w życiu chwile, piękny jest każdy dzień, lecz najpiękniejszy
jest to, że poznaliśmy się. Marcinkowi i Tomkowi – Ilona.

POZDROWIENIA dla Teresy Reder i jej rodziny z Wolinii przesyła
rodzina z Grąsina.

PRZEMINĄ noce, przeminać dni a w moim sercu ciągle Ty!
Janeczko – Wojtek

PRZYJACIELEM jest ten, kto wie o Tobie wszystko i nie przestaje
Cię kochać! Asi W. – przyjaciółka Kasia W.

PRZYJAŹŃ jest piękna, nadzieja zdradliwa, lecz najpiękniejsza miłość
prawdziwa. Dla Darii, Izy, Doroty i Iwony z Dąbrowna od chłopaków
z Karwna.

SAMYCH słonecznych dni w życiu kochającej żonie Irenie Michalskiej
życzy mąż Wiesiek.

SERCE moje kocha Twoje. Z Tobą czuję się jak w niebie. Pragnę Twojej
miłości, smaku Twoich ust, Twoich pieśczęt. Po prostu kocham Ciebie.
Od Sebusia dla Foczki.

„SŁODYCZA miłości jest to, że kogoś kochamy; że bardziej uszczęśliwia
nas uczucie miłości, które przeżywamy, niż które wzbudzamy w innych.”
Kochanemu Sebuchowi – Ania.

SŁONKO, zostań moim marzeniem, moim największym pragnieniem,
moją jedyną miłością i serca radością! Daj mi zrozumienie a zabierz
cierpienie. Bądź przy mnie. Kocham Cię! Twój Misiu.

„SPÓJRZ w moje serce, ono nie kłamie, co Ci przyrzekło, tego nigdy nie
złamie.” Dla najwspanialszej Basi C. od kochającego już od ponad 3 lat
Adama!

SZ. PAŃSTWU Marii i Januszowi Paczkowski, szczęścia zdrowia
i długich lat życia na cześć czterdziestolecia pożycia małżeńskiego życzy
rodzina.

SZUKAŁAM kogoś i znalazłam Ciebie. Me serce i szczęście należy
do Ciebie! Od Kociaka dla Myszkii!

„ŚPIESZMY się kochać ludzi, tak szybko odchodzą... I nigdy nie
wiadomo, mówiąc o miłości, czy pierwsza jest ostatnią, czy też ostatnia
pierwszą.” Dla Anetki Robert K. „Byk – Bykowi”.

TAK niedawno żęmy się rozstali, nie bez smutku i łez. Choć kochałam
gorąco nad życie, lecz już dłużej nie mogło tak być. Dziś nie mogę kochać
nawet skrycie, nie mogę nocą o Tobie śnić. Dla Arka D. z Biesowic
– dziękuję za wszystko...

TAKIE oddanie i przywiązanie, to po prostu jest kochanie.” Andriusze
– Słoneczko.

TEN kto pisze – dobrze znany. A kto czyta – ten kochany.
Teresie Wlazłowskiej – znany lecz niepodpisany.

TO Twoje oczy widzą mój śmiech, widzą też to, czego nikt nie widzi,
rozumieją to, czego nikt nie rozumie; to Twoje oczy kochane patrzą
na mnie i są dla mnie na wieki. Dla Piotra P. – Twoja Monisia.

TOME CZKU, już wiem, po co mam żyć – aby Cię kochać i z Tobą być.
Justyna.

TYLKO TOBIE CHCĘ SIĘ ZWIERZAĆ, TRZYMAĆ CIĘ ZA RĘCĘ,
Z TOBĄ MI NICZEGO NIE ŻAL, NIE PRAGNĘ NIC WIĘCEJ.
AGNIESZCZE – TOMEK.

TYSIĄCE buziaków dla Eweliny z Uski przesyła Pablo.

TYSIĄCE całusów, samej miłości i słodyczy
– kochanej Aneczce Przemek życzy!

UCZ się sumiennie, bo to konieczne. Baw się z rozumą, bo to
niebezpieczne. Dla Klaudi od Renaty, Gienka, Janki.

UKOCHANEJ mojej żonie Joannie Henke – Lublewskiej samych
radosnych i pogodnych dni życzy mąż Marek.

UPARCIE i skrycie kocham Cię nad życie. Mojemu kochanemu
Arusiowi Sz. Agnieszka.

UWAGA! Pl. Broniewskiego 11. Milenka, Iwonka, Jola. Kocham!
Kocham! Kocham! Dziadziś, tatuś, mąż – Stefan Kurzawa.

W Dniu Zakochanych najserdeczniejsze życzenia, szczęścia, długich lat
w miłości dla Artura i Gosi życzą rodzice Maria i Zygmunt Bednarczyk.

W kwiatkach kwitną pocałunki, a w miłości tylko ty. Ja nie myślę już
o nikim, bo mój cały świat to Ty! Markowi – żona Marzena.

W trzynastą rocznicę miłości od pierwszego wejrzenia Gienka do Renaty.

W Twych ramionach pragnę marzyć. W Twych ramionach pragnę śnić. By
Cię nigdy nie utracić. I na zawsze z Tobą być. Dla Jarka B. – Walentynka.
PS. Kocham Cię.

WALENTYNCE Zytuni W. „SEMPER PRSENTIS” pogody ducha życzy
córka i lwy z miasta SEMPER FIDELIS.

WALENTYNKOWE życzenia składam. Całusy i kwiaty dorzucam.
Kochanej żonie Grażynie – Stefan S.

WERONIKO! Dzisiaj, 14 lutego, zdajesz ważny egzamin. Pamiętaj:
„Do sukcesu nie ma żadnej windy. Trzeba iść po schodach.”
Kochająca Ciebie H. S.

WIECZOREK Ewa i Józef zam. Wolinia. Najserdeczniejsze życzenia
dla Was i dzieci śle rodzinka z Grąsina.

WIECZOREM, gdy myślę o Tobie, na duszy robi mi się lżej. Myślami
jestem przy Tobie, me serce do Ciebie się rwie. Zgredku, kocham Cię!

WIELE szczęścia i radości w życiu dla Teresy Materka życzy mąż Adam.

WIOSNA jest szczęściem, życie wspomnieniem
a moja miłość do Ciebie największym pragnieniem.
Dla kochanej Żony Ani.

WSPANIAŁEJ parze małżeńskiej
– Państwu Marii i Januszowi Paczkowskiom,
na czterdziestolecie pożycia małżeńskiego, dalszych długich
i wspaniałych lat życzę Stecowie.

WSZYSTKIEGO najlepszego dla moich kochanych chłopaków Tomka,
Grzesia i Piotrusia – mama Zaneta. Kocham Was chłopaki.

WSZYSTKIEGO najlepszego w dniu Walentego dla wspaniałej dziewczyny
Renaty Trejdy od chłopaka Łukasza.

WSZYSTKIEGO, co jest najpiękniejsze na świecie życzę Ci kochana
mamusi. Teresie Janas – córka.

WSZYSTKIEGO, co najlepsze w dniu Walentynek życzę
kochającą Cię Beata. Dla Tadeusza Sz.

WSZYSTKIEGO, co najwspanialsze i najpiękniejsze, kochanej córeczce
Magdusi Łuc życzę mama.

WSZYSTKO przemija na świecie, jak fala burzliwej rzeki.
Jedynie przyjaźń prawdziwa pozostaje na wieki.
Dla przyjaciół z Komorzyna koleżanki Iza i Monika.

Z okazji 14 lutego wszystkiego najlepszego, serduska złotego, uśmiechu
wielkiego. Karolinie – Maciej.

Z okazji Dnia Walentynek mojej kochanej Wandzi życzę zdrowia
i uśmiechu na twarzy oraz spełnienia marzeń życzę kochający Edek.

Z okazji piątej rocznicy ślubu najlepsze życzenia dla syna i synowej:
Ani i Artura Juskowskich składa mama i brat Krzysztof.

Z okazji Walentynek życzę Ci Dawidku miłości, szczęścia i pięknych chwil
spędzonych ze mną. Kochająca Iza.

ZAWSZE będę Cię kochał, czy będzie dobrze, czy nie. Przytulę, gdy będzie
Ci smutno, pocieszę, gdy będzie Ci źle... Dla kochanej żony Wioli – mąż.

ZŁOCISTA gwiazda świeci na niebie.
Maluje oczy na ciemnym tle.

Me serce tak bardzo tęskni do Ciebie. I cicho prosi – kochaj mnie.
Dla Lovlego od Lovlej.

ZNALEŹĆ właściwą osobę i być właściwą osobą jest regułą na trwanie.
W 13. rocznicę ślubu Gienek dla Renaty.

„ZNISZCZY zapory i tamy, kto w pierwszym kocha zapale. Raz w życiu
kochamy. Raz tylko szczerze i trwale.” Kochanemu Grzegorzowi – Dominika.

ŻE Cię kocham – to fakt. Że na zawsze – o tak. Że od dawna – to wiem.
Że będę kochać – to też. Kochanej Małej – Sławeczek.

ŻÓŁWIK, mrówka i kurczaczek. Żabka, krówka i robaczek. Misio,
żuczek, hipopotam. Wszyscy wiedzą, że Cię kocham. Maćkowi – Madzia.

ŻYCZENIA szczęścia i zdrowia w życiu – przyjacielowi Maciusiowi składa
Marta.

ŻYCZĘ Ci, abyś czasami – ale tylko czasami – mógł Sobie pozwolić
na coś, czego od dawna pragnąłeś, nie tylko na to, co musi Ci wystarczyć.
Grzeniowi – Gonia, Bełka, Terka.

ŻYCZYMY Robertowi Zawistowskiemu bukietu kwiatów zakwitającego
w dniu urodzin szczęściem. Agatka z rodzicami.

Renacie, Marysi, Ewie, Bożenie, Kasi i Stasiowi 1000 całusów śle Dorota.
Wkrótce wracam szampań się chłodzi?

Kochana Mamo Halinko! W dniu Walentego życzymy Ci dużo miłości
i radości. Dziękujemy za wszystko! KOCHAMY CIĘ! Aneta i Krzysiu

Kochani Rodzice, Elżuniu i Adasiu! W dniu Walentego życzymy Wam
dużo miłości i radości. Dziękujemy za wszystko! KOCHAMY WAS! Aneta
i Krzysiu

KOCHANY MISIACZKU!!! Kocham Cię najmocniej na świecie! I nigdy
nie przestanę!!! Twoja Rybeczka

Najgorętsze buziaki i mocne uściski dla kochanego męża Tomasza od żony
Kasi – Kocham Cię Na Zawsze!!

Najserdeczniejsze życzenia urodzinowo-walentynkowe wraz z 10000000
całusów i uścisków dla najcudowniejszego Maleństwa, Ani Koniecznej
przesyła K.

„Miłość jest jak wspólny sen, ja śnię o Tobie jestem w Twoim śnie i tak
życie całe nie będziemy budzić się śniąc historie nasze całe noce i dni
całe” A.

Kochanej dziewczynie Agnieszce D. z okazji Walentynek bardziej
kochający Andrzej N.

Tomaszku z każdym dniem kocham Cię mocniej Twoja Magdalenka

Nie zwracaj uwagi na drobne potknięcia pozwól, by miłość zasłoniła je
przed Twoim wzrokiem kochanemu aniołkowi Ewie zawsze Jej Artur

MIŁOŚCI W KAŻDYM DNIE DLA CÓRKI IZUNI I KAROLINKI
I DLA ŻONKI IWONKI OD KOCHAJĄCEGO TATUSIA, MĘŻA
DARKA

Andrzejku! Dzisiaj cichutko szepnę Ci na uszko, że zawsze z Tobą jest
moje serdusko. Jesteś moim życiem, nocą i dniem za to że jesteś
KOCHAM CIĘ! – Joluska.

NIE SZUKAJ KOGOŚ, Z KIM MOŻESZ BYĆ. ALE KOGOŚ BEZ
KOGO NIE UMIESZ ŻYĆ. DLA KOCHANEJ DZIEWCZYNY
Z BARCINA ANI S. OD DDL

Jesteś dla mnie tylko jeden i dla Ciebie pragnę żyć, kochać zawsze tylko
CIEBIE serce twe w moim kryje. Kochanemu mężowi ARUSIOWI – żona.
Kocham Cię

KOCHAM CIEBIE CAŁEGO, ŚLADY TWOICH STÓP NIE BĘDĘ
MIEĆ INNEGO, BO CIEBIE DAŁ MI BÓG! KOCHANEMU
TOMKOWI – KASIA.

Moja Mamusiu Miła Droga o Two długie życie będę prosić Boga. Niech
w każdej godzinie on Cię strzeże z prośbą o to co dzień do nieba śle
pocierze Eli K. córka

W dniu zakochanych i przez cały rok, życzę Ci zdrowia, pogodnych
i radosnych dni. Danusi mąż Juruś F

W DNIE WALENTYNEK MOCNO CAŁUJE I SŁOWEM KOCHAM
SIĘ PODPISUJE. JARKOWI GAWIN SŁODKĄ WALENTYNKĘ
PRZESYŁA ŻONA MARZENA.

Meli, Stasi i Stasiowi, Maryli, Izie i Jackowi. Magduni i Kamilkowi, ślemy
słowa zapewnienia, że nie tylko w Walentynki tak kochamy Wasze minki.
Ela i Zdzisiek

Gdybym poznał wszystkie tajemnice i wszelką wiedzę, a wier miałbym tak,
że góry bym przenosił, a nie miałbym miłości byłbym niczym
kochanej Ewie Artur

Nie ten szczęśliwy kto wszystkie kwiaty zrywa lecz ten co zerwie jeden
i szczęściem go nazywa DLA KOCHANEGO MĘŻA JACKA S.
– ŻONA BEATA

Tam, gdzie jest wielka miłość, tam zawsze zdarzają się cuda –
kochanej Ewuni jej Misiu

Czy wiesz, ile miłość ma twarzy? Czy wiesz, kto Cię nią obdarzy? Czy
wiesz, z kim będziesz na kobiercu? Czy wiesz, że jesteś w moim sercu?
NoJaHa

Jesteś lekarstwem jedynym na świecie, jedynym, bo na wszystko.
Na tęsknotę, pragnienie. Jesteś najcenniejsza, bo jesteś jedyna... Kocham
Cię! Dla Moni W. PP

Dużo miłości dla Florentynki, Monisi i Krzysia Burzyńskich życzę
kochającą mama i żona Justa

Żadna mądrość nie dała mi tyle co Twoja miłość. Kochanej
i najwspanialszej mamie Eli z Kępic długiego życia życzę Renia
z Krystianem

Na dobre i na złe znajdę wreszcie, czy tego chcę czy nie swoje szczęście,
na dobre i na złe własne miejsce, tam gdzie czekasz na mnie Ty! Tomaszu
– AGA

Z okazji Walentynek chcę Ci podziękować drogi mężu, za to, że jesteś ze
mną, za najpiękniejsze chwile spędzone z Tobą. Krystianowi kochającą
żoną Renata

KOCHAM CIĘ STASIU JESTEŚ ZE MNĄ W SZCZĘŚCIU
I CHOROBIU. EWA

Niech słońce dla nas świeci, niech Bóg o nas dba, niech rok za rokiem
leci, i niech miłość nasza trwa. Kochanemu mężowi kochającą żoną
Renata

KWATEK CHCE WODY, MOTYLEK KWIATUSZKA, A JA CHCĘ
TYLKO TWEGO SERDUSZKA. WALDUSIOWI-MYSZECZKA

Życie to walka, miłość to sen. A jednak wiem, że bardzo kocham Cię!
Robertowi Ch. Ola

W tym wyjątkowym dniu chcę Ci Kotku przekazać dużo, dużo całusów.
BARDZO CIĘ KOCHAM! Od Agaty dla Pawełka B.

MÓJ KOCHANY SŁAWKU Z OKAZJI TEGO WSPANIAŁEGO
ŚWIĘTA CHCIAŁABYM CI POWIEDZIEĆ, ŻE BARDZO CIĘ
KOCHAM I PRAGNĘ BYĆ Z TOBĄ NA ZAWSZE
– DLA KOCHANEGO SŁAWKA @@@@

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA DLA KOCHANEGO
MISLACZKA OD KOCHAJĄCEGO DZIABONGA.

Kochanemu Mężowi, przyszłemu tatusiowi gorące, pełne miłości życzenia
Walentynek – KOCHAM CIĘ! Twoja żona Aneta.

PAMIĘTAJ W TĘSKNOCIE O SERCU CI BLISKIM
PAMIĘTAJ ŻE JEST KTOŚ KOMU JESTEŚ WSZYSTKIM.
KOCHANEMU GRZEGORZOWI MOC CAŁUSÓW PRZESYŁA
LUCYNA.

Z OKAZJI WALENTYNEK KOCHANEJ ELI CHMIELEWSKIEJ
WSZYSTKIEGO DOBREGO W ŻYCIU PRZESYŁA KOCHAJĄCY
JACEK

Kochana żonko DOROTKO kocham cię na zabój. Twój mąż Darek.

Chociaż nieraz kipisz złością, Tyś moim Skarbem i miłością. Kocham Cię
i wielbię Ciebie, z moim Smieszaskiem jest jak w niebie!

WIERZE, ŻE MIŁOŚĆ MOŻE WIECZNIE ŻYĆ
WIERZE W ENERGIĘ KTÓRĄ DAJESZ MI
WIERZE W MIŁOŚĆ KTÓRĄ BĘDZIE TRWAĆ MILION DNI
MILION LAT. PS. 07.06.03. JACEK

KOCHAM CIĘ NAJBARDZIEJ NA ŚWIECIE MOJĄ JEDYNĄ
„CYGANECZKO” – TOMEK. PS. OBIECUJĘ, ŻE COŚ WYMYŚLĘ
DO KOŃCA ROKU.

Miłości mego życia – Kasi G. – zawsze kochający – Dawid.

ANECDOTY CZYTELNIKÓW

Księgarnia na Łukowej

– Wracałem z uczelni przez Plac
Ratuszowy – opowiada rozbawiony
czytelnik z Koszalina. – Zatrzymała
mnie starsza kobiecina w chustce
na głowie.

– Pan to student? – zapytała.
Potwierdziłem. – A to pan będzie
wiedział – powiedziała. Wyciągnęła
z torby kartkę, rozłożyła. – Ulica Łu-
kowa. Gdzie jest ulica Łukowa? –
zapytała.

– Nie mam pojęcia. Proszę powie-
dzieć, czego pani szuka, może w ten
sposób dojdziemy do ulicy.
Kobiecina: – Książki mam dla
wnuczka kupić w księgarni na Łuko-
wej.

Staliśmy do niej tyłem – dodaje
czytelnik. – Za plecami mieliśmy...
Księgarnię Naukową.

Zaopiekuj się mną

– Jechałam taksówką po córkę
do babci – wspomina czytelniczka

z Koszalina. – Na kolanach, wśród
innych bagażu, wiozłam ulubioną la-
lę córki. „Bulba” – to zabawka nowej
generacji; mówię, przewraca oczami,
wymaga opieki.

W połowie drogi półautomatycz-
na lalka nagle ożyła. Widocznie mu-
siałam coś w niej uruchomić.

– Pobawisz się ze mną? – zapy-
tała metalicznym głosem.

Taksówkarz pozostał niewzru-
szony, choć nadstawił ucha.

– Zaopiekuj się mną – zażądała
lalka.

– Słucham? – kierowca spojrzął
w lusterko wsteczne.

– Immm, jak mi dobrze – wyrecy-
towała lalka.

Myślałam, że spłonę ze wstydu –
mówi czytelniczka.

– Przepraszałam za zaloty lalki.

Pocieszające było tylko to, że w tak-
sówce nie zaczęła rodzić kulek,

z których wychodzą małe, śpiewają-
ce i skaczące, „Bulbiatka”... (ppa)

Pod naszym patronatem

Dziewczyna Galerii EMKA

Drodzy czytelnicy! W styczniu ogło-
siliśmy wspólnie z Konsorcjum Re-
klamowym „Mecenas” i Centrum
Handlowo-Rozrywkowym EMKA
konkurs „Dziewczyna Galerii EM-
KA”.

Przez cały 2003 rok, w każ-
dy piątek przedstawiać będzie-
my kandydatki do tego tytułu.

Co miesiąc zaprezentujemy
dwanaście dziewcząt, spośród
których to Wy wybierzeecie tę
najładniejszą i najsympatycz-
niejszą.

Do udziału w zabawie zapro-
siliśmy bowiem młode, atrak-
cyjne i sympatyczne dziewczyny
z całej Polski. Warunkiem
przystąpienia do konkursu jest
wiek kandydatek (16 – 24 lata)
i ich wzrost (co najmniej
165 cm).

Zgłoszenia chętnych
do udziału w konkursie, wraz
ze zdjęciami (całej sylwetki
i portretowym), przyjmowane
są w punkcie informacyjnym
Galerii EMKA.

Szczegółowe informacje
można uzyskać pod numerem
tel. 343 36 27 lub 0 504 835
766.

Pierwszą edycję konkur-
su podsumowaliśmy 25 stycz-
nia w Galerii EMKA. Dziewczy-
ną Czytelników „Głosu Pomo-
rza” wybrał Państwo wów-



Paulina Kasprzak, 18-letnia ko-
szalinianka. Ma 179 cm wzrostu,
pozostałe wymiary to 89-63-90.



Ewelina Wołoch, 20-letnia ko-
szalinianka. Ma 168 cm wzrostu,
a jej wymiary to 85-61-85.



Aleksandra Kantor, 20-letnia ko-
szalinianka. Ma 170 cm wzrostu,
jej wymiary to 88-59-88.

czas szesnastoletnią Sandrę
Zawiślak z Koszalina. Mamy
nadzieję, że kolejne kandydatki
do tytułu Dziewczyny Galerii
EMKA wzbudzą również spore
zainteresowanie.

(luk)

Obok zamieszczamy kupon
konkursowy, który upoważnia
do głosowania na wybraną kan-
dydatkę.

Oddając swój głos wybiera-
cie Dziewczynę Czytelników
„Głosu Pomorza”.

galeria **emka** **DZIEWCZYNA GALERII emka**

GŁOSUJĘ NA KANDYDATKĘ:

IMIĘ I NAZWISKO:

NA KUPONY CZEKAMY DO KOŃCA MIESIĄCA

głos Pomorza
75-004 Koszalin
ul. Mickiewicza 24

TELEFONY

ALARMOWE

Policja – 997
Straż Pożarna – 998
Pogotowie Ratunkowe – 999
Pogotowie Energetyczne – 991
Pogotowie Gazownicze – 992
Pogotowie Ciepłownicze – 993
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994

TELEFONY

INTERWENCYJNE

Pogotowie Ciepłownicze
BYTÓW – 822-66-44
CZŁUCHÓW – 843-27-50
LĘBORK – 862-11-81
MIASTKO – 857-28-91
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne
BYTÓW – 822-22-03
CZŁUCHÓW – 834-25-08
LĘBORK – 862-14-73
LEBA – 866-18-36
MIASTKO – 857-24-69

POMOC DROGOWA

SLUPSK – 981;
844-04-31; 842-79-40; 842-44-40;
811-91-50; PKS 843-93-67; 0-
601-652-928
BYTÓW – 822-40-32; 822-27-28
CZŁUCHÓW – 834-14-12
LĘBORK – 862-17-87

INFORMACJA

Biuro numerów – 913
Paszportowa – 955
Kolejowa – 94-36
AIDS – 958
PKS – SLUPSK – 842-42-56, BY-
TÓW – 822-22-38, CZŁUCHÓW –
834-22-13, LĘBORK – 862-19-72

KURSY WALUT

	Skup	Sprzedaż
USD	3,78	3,91
EURO	4,07	4,21
GBP	6,08	6,38
CHF	2,74	2,84

Kantor MIAMI NICE SC
ul. Jedności Narodowej 4/5, Słupsk

REKREACJA

SZCZECINEK: Kryta
Pływalnia „Aqua-Tur”. Codzien-
nie 7-22 – baseny: sportowy, re-
kreacyjny, brodzik; jężdźalnia, ja-
cuzzi, atrakcje wodne, sauna, so-
larium, bar, sklepik, tel. 372-96-28

POLICYJNY

TELEFON ZAUFANIA

SLUPSK – 848-01-11
BYTÓW – 822-25-69
LĘBORK – 862-03-00

USŁUGI MEDYCZNE

SLUPSK: Nocne dyżury

stomatologiczne, al. Wojska Pol-
skiego 1/14, tel. 840-18-99; 0-606-
358-473
Prywatne Pogotowie Stomatolo-
giczne „Vitrodent”, Słupsk, ul.
Soldka 2, tel. 841-24-50
NZOZ Lekarz Domowy, ul. Kollą-
taja 31, tel. 840-35-50 (budynek
Poczty Głównej) – całodobowa;
Przychodnia Lekarska, ul. Cheł-
mońskiego 3, tel. 845-61-60 – czyn-
na w godz. 8-19
NZOZ Kilinka SALUS, ul. Zielona
8, tel. 840-19-40; 840-19-41 czynna
w godz. 7-19; Przychodnie POZ: ul.
Młyńska 1a, tel. 841-37-63 w godz.
8-19; ul. Mochnackiego 19, tel. 848-
26-66; 845-69-99
LĘBORK: Franciszkańska Stacja
Opieki Caritas Hospicjum Domo-
we, ul. Basztowa 8, tel. 863-31-58
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 8.30-14

USŁUGI RÓŻNE

SLUPSK: Pogotowie
szkarskie całodobowe, Słupsk,
ul. Paderewskiego 44, tel/fax 842-
57-67
Hotel dla psów (całodobowy)
Słupsk, ul. Paderewskiego 44, tel. 842-
84-14, 840-02-21, 0-603-070-170
LĘBORK – 862-17-87

OCHRONA

ELEKTRONICZNA

MONITORING
Lex Crimen (Patrol): Słupsk –
840-28-05; Sławno – 810-48-05;
Koszalin – (0-prefiks-94) 342-28-
83; Kolobrzeg – (0-prefiks-94)
354-21-67; Białogard – (0-prefiks-
94) 312-25-35

POCZTA

I TELEKOMUNIKACJA
SLUPSK, ul. Kollątaja 31
(całą dobę) tel. 841-30-45; 842-
52-47
SOBOTA: Banacha 6, tel. 843-85-
15 w godz. 9-15;

DYŻURY APTEK

SLUPSK – piątek:
„Porto”, ul. Kollątaja 15, tel. 840-
34-30; sobota: „Przy PKS”, ul.
Kollątaja 15a, tel. 842-79-14; nie-
dziela: „Przy Placu Dąbrowskiego”
(wejście od ul. Przemys-
łowej), otwarta codziennie 8-
22, tel. 840-30-22;
BYTÓW – „Rodzinna”, ul. Lębors-
ka 13, tel. 822-72-02
CZŁUCHÓW – piątek, „Nowa”,
ul. Sobieskiego 1, tel. 834-11-78;
sobota: „Oberland”, ul. Długo-
sza 29, tel. 834-17-52; niedziela:
„Zamkowa”, ul. Królewska 2, tel.
834-32-58
LĘBORK – piątek: „Na Osiedlu
Sportowym”, ul. Olimpijski

11, tel. 863-15-87; sobota: „Zi-
wa”, ul. Zwycięstwa, tel. 862-56-
28; niedziela: „Przy Browarze”,
ul. Zwycięstwa, tel. 862-27-66
LEBA – „Słowińska”, ul. Ko-
ściuszkowej, tel. 866-13-65
MIASTKO – „Królowej Jadwi-
gi”, ul. Królowej Jadwigi 12 B, tel.
857-56-76
USTKA – piątek: „Remedium”,
ul. Wyszyńskiego 1b, tel. 814-69-
69; sobota: „Herba Vitae”, ul.
Grunwaldzka 16c/1, tel. 814-70-
48; niedziela: „Jantar”, ul. Grun-
waldzka 27a, tel. 814-46-72
WICKO – „Pod Agawą”, tel. 861-
11-14, w godz. 8.15-17

WYSTAWY

SLUPSK: MUZEUM
POMORZA ŚRODKOWEGO
Zamek Książąt Pomorskich, ul.
Dominikańska 5-9: czynne
w godz. 10-16: Skarby Książąt
Pomorskich; Sztuka Pomorza
XIV-XVIII w.; Witkacy (1885-1939)
twórczość plastyczna; Salon sztuki
XIX i XX w.; Dzieła współcze-
snych twórców nieprofesjonal-
nych Pomorza Środkowego;
Młyn Zamkowy: Dawna i współ-
czesna sztuka ludowa na Pomo-
rzu Środkowym; Szli na Zachód
osadnicy; Herbaciarnia w Spi-
chlerzu, czynna codz. 10.30-21:
Małgorzata Marel – Od Europy
do Azji (fotografie); Galeria
Bursztynowa, ul. Tuwima 9: In-
kluzje roślinne i zwierzęce
w bursztynie; Galeria Kameral-
na, ul. Partyzantów 31a, w godz.
8-16, w soboty i niedz. w godz.
11-17: Sztuka geometrii z kolekcji
Muzeum Sztuki Współczesnej
w Radomiu; Baszta Czarownic,
al. F. Nullo 8: Prace młodzieży
biorącej udział w warsztatach ar-
tystycznych w okresie ferii zimo-
wych

TEATR

Państwowy Teatr Lalki
„Tęcza”, ul. Waryńskiego 2, tel.
842-39-35; piątek – Malutka cza-
rownica godz. 10; sobota-nie-
dziela: Malutka czarownica, godz.
11

KINA

SLUPSK: MILENIUM
tel. 842-51-91 – Władca Pierście-
ni-Dwie wieże, godz. 16, 19.30
(sob. i niedz. dod. godz. 12.30);
The Ring, godz. 22.30
MCK: REJS – piątek i sobota:
Ziemia niczyja, godz. 18
BYTÓW: ALBATROS – Gwiaz-
dor, godz. 18
CZŁUCHÓW: UCIECHA – Edi,
godz. 18
MIASTKO: GRAŻYNA – Mr De-
eds: Milioner z przypadku, godz.
19
USTKA: DELFIN (tel. 814-46-77)
– Harry Potter i Komnata Tajem-
nic, godz. 16.30 i 19

USŁUGI POGRZEBOWE

SLUPSK: „KALLA”,
ul. Armii Krajowej 15, tel. 842-81-
96; 0-601-928-600
„HADES”, ul. Kopernika 15, tel.
842-98-91; całodobowo 0-601-
663-796
SLUPSK – USTKA: „ZIELEŃ”,
(całodobowe) tel. 0-502-525-005

(teb)

(lir)



SLUPSK

O absurdzie wojny

Kino Rejs w MCK zaprasza na obsypa-
ny prestiżowymi nagrodami film Dani-
sa Tanovića.

„Ziemia niczyja” zdobyła Oskara i Złoty Glob dla najlepszego fil-
mu zagranicznego oraz nagrodę
MFF w Cannes za najlepszy scenar-
nusz. Zdaniem krytyków, film
uczciwie zasłużył na wszystkie te
wyróżnienia.

W kopie pomiędzy liniami bo-
śniacko-serbskiego frontu wię-
zieni zostają dwaj żołnierze z wro-
gich armii. Mogą zginąć lub ocale-
ć – pod warunkiem, że zaczną
współpracować. Nienawiść jest
jednak silniejsza. Między bohate-
rami cały czas trwa walka... „Zi-
emia niczyja” to symboliczna opo-
wieść o absurdzie wojny na Bał-
kanach. Film można zobaczyć
w piątek i sobotę o godz. 18. Bi-
lety do kupienia w kasie MCK
przed seansami.

(lir)

SLUPSK. Sobota w MCK

Wieczór z książką i teatrem

Młodzieżowe Centrum Kultury za-
prasza w sobotę na spektakl „Trolle-
wy most” w wykonaniu grupy teatral-
nej „Żaluzja”.

Przedstawienie powstało
na motywach opowiadania Terry
Pratchetta. Reżyserem oraz auto-
rem adaptacji i inscenizacji jest
Bożena Borek. Po spektaklu od-
będzie się promocja jej książki pt.
„Ignis” – propozycji dla miłośni-
ków literatury z pogranicza fanta-
sy i fantastyki, której fabuła wyra-
sta ze scenariusza gry fabularnej.
Podczas promocji książkę będzie
można również kupić. Początek
spektaklu o godz. 17.

(lir)

SLUPSK. Propozycje na Dzień Zakochanych

Słupskie walentynki

Oczywiście, że dzisiejszy wieczór
można spędzić tylko we dwoje. Ale
można również skorzystać z wielu
kulturalnych propozycji i Dzień Zako-
chanych spędzić w większym gronie.

Na dwa koncerty walentynko-
we zaprasza w piątek Państwo-
wa Orkiestra Kameralna i Teatr
Impresaryjny. Gościem słup-
skich kameralistów będzie zna-
komity dyrygent **Maciej Niesio-
łowski**, który przygotował bar-
dzo atrakcyjny program, na który
złoży się znane utwory instru-
mentalne. Do udziału w koncer-
cie Maciej Niesiołowski zaprosił
dwie znakomite i lubiane
aktorów, znanych z popularnego
seriału „Złotopolscy” – **Magdale-
nę Stuzińską** i **Marka Siudy-
ma**. W ich wykonaniu usłyszymy
arie z oper Pucciniego i Mozarta
oraz operetek Offenbacha i Le-
hara a także teksty kabaretowe.

To jednak nie koniec walen-
tynkowych atrakcji piątkowego
wieczoru. W holi teatru czynne
będzie okolicznościowe stoisko
Poczty Polskiej, w którym kupić
będzie można kartki walentynko-
we i przesłać je ukochanej oso-
bie absolutnie wyjątkową „te-
atralną pocztą”. Walentynki te
zostaną odczytane ze sceny
przez artystów. Takiej okazji nie
można zmarnować!

Dzisiaj wieczorem odbędą się
dwa koncerty – o godz. 18.00
i 20.30. Bilety do nabycia w ka-
sie teatru.

W Dniu Zakochanych na pro-
jekt specjalny Kawiarni Literackiej
Klimaty zaprasza Młodzieżowe

Centrum Kultury. W programie
wieczoru spektakl kabaretowy
„Nie tylko dla mężczyzn” w wyko-
naniu Teatru Władca Lalek, opar-
ty na tekstach najwybitniejszych
polskich twórców oraz prezenta-
cje tekstów Sceny Recytacji
MCK. Goście mogą również li-
czyć na degustację miłego na-
poju przygotowanego na bazie
lubczyku. Walentynkowy wieczór
rozpocznie się w centrum o godz.
19. Bilety w cenie 10 zł normalne
i 8 zł ulgowe do kupienia w kasie
MCK.

Na walentynki zaprasza rów-
nież Art-cafe przy ul. Filmowej.
Będzie można potańczyć
przy muzyce na żywo w wyko-
naniu studentów PAP. Zabawa roz-
pocznie się o godz. 20, wstęp
5 zł.

Dzień Zakochanych święto-
wany będzie także w Gminnym
Ośrodku Kultury w Dębicy Ka-
szubskiej. W godz. 12-16, w par-
ku przy ośrodku, będzie okazja
zrobienia wspólnej fotki walen-
tynkowej. O godz. 16 w Sali Ko-
minkowej rozpocznie się nastro-
jowy wieczór. Będzie niepowtar-
zalna okazja złożenia życzeń
ukochanej osobie (słowami po-
ety lub własnymi) oraz zadedy-
kowania jej ulubionego utworu
(organizatorzy proszą o przyno-
szenie nastrojowych wierszy
oraz nagrań). Poza tym będzie
można kupić walentynkową pa-
miątkę oraz karnet na roman-
tyczne disco. Napój miłosny?
Oczywiście będzie. Podobnie
jak słodczyce i desery.

(lir)

głos Pomorza z prezentami

Co poniedziałek, środę i piątek na czytelników „Głosu Pomorza”
czekają prezenty – bilety, kupony bądź upominki.
Aby je otrzymać wystarczy przyjść dziś z aktualnym
wydaniem „Głosu Pomorza” do naszej redakcji
przy al. H. Pobożnego 19 w Słupsku
w godz. 9.00 – 9.30.

ZAŻYJ MASAŻU

Masaże twarzy w Salonie Urody „Gabriel”
przy ul. Kilińskiego

ZADBAJ O SYLWETKĘ

Karnety na cztery zajęcia
w Klubie Kwadransowych Grubasów

ZADBAJ O KRĘGOSŁUP

Masaże kręgosłupa o wartości 30 zł
w gabinecie Masażu Leczniczego i
Kinezyterapii przy ul. Dmowskiego 2/12

IDŹ DO FRYZJERA

Strzyżenia damskie o wartości 25 zł.
w Salonie Urody „Bianca” przy
ul. Fałata 11/U1

**UWAGA: Jedna osoba może odebrać tylko jedną nagrodę w tygodniu
(Jednej rodzinie przysługuje jedna nagroda w tygodniu)**

głos Pomorza

Prenumerata **Express**
z dostawą do Twojego domu

Gwarantujemy:

- zysk – za miesięczną prenumeratę płać tylko **22,00 PLN**
- wygodę – dostarczamy gazetę pod Twoje drzwi codziennie do godz. 8 rano
- stabilność – stała cena dla prenumerat dłuższej niż jeden miesiąc

Zadzwoń i zamów prenumeratę:
SLUPSK – tel. 842 51 95,
0502 23 60 60
KOSZALIN – tel. 347 35 60,
0501 63 29 97

za miesięczną prenumeratę zapłacisz tylko **22,00 PLN**

* usługa dostępna w wybranych miastach

PREZENT DLA DZIECKA

Od ponad 20 lat kilkudziesię-
ciorgu dzieciom fundujemy świa-
teczne paczki z zabawkami i słod-
czykami oraz zabawę karnawa-
lową. Za każdym razem
wspierają nas uczniowie szkół;
darujemy zabawki swoim rówie-
śnikom, oraz firmy, wpłacając
pieniądze na zakup zabawek lub
słodczych do paczek. Te prezenty
dzieci dostaną na balu karnawa-
lowym.

Naszą akcję wspierają kolejni
ludzie dobrej woli. Zabawki, ma-
skotki i parę tyżew podarowała
słupszczanka pani Małgorzata
Lewandowska, natomiast soki
i napoje na zabawę karnawało-
wą są prezentem Bożeny Marii
księżnej Dunin Kukurowskiej ze
Słupska. MCK zaoferował salę
na bal karnawałowy. Czekamy
na innych ofiarodawców. Do na-
szej redakcji przy ul. Henryka
Pobożnego 19 można przynosić
zabawki i gry planszowe w do-
brym stanie. Przyjmuje je Kata-
ryzna Głodek. Wpłaty, nawet
najdrobniejsze, można kierować
na konto: TPD Zarząd Oddziału
Okręgowego PKO i O. Słupsk
39.10204649.102480037. Pien-
niądze można wpłacić również
w sekretariacie redakcji. Wszys-
kie trafią na konto naszej akcji.
(law)

REKLAMA

MOSKWA MOSKWA MOSKWA MOSKWA MOSKWA MOSKWA

MUSIC CLUB

SOBOTA 15 LUTEGO 2003

MOSKWA TECHNO TRANCE DANCE HIP-HOP R'n'B

Walentynki 2003
z Głosem Pomorza

[D.J. DEEJEE] START: 21:00 / KONIEC: 5:00

WSTĘP 7 zł

z wyciętym kuponem **4 zł** **głos Pomorza**

WWW.MOSKWA.W.PL

NA TARGOWISKU

WIEPRZOWINA

Schab z kością	- 12 zł
Schab bez kości	- 15-16 zł
Karkówka bez kości	- 13-14 zł
Szynka bez kości	- 12 zł
Łopatka z kością	- 9,50 zł
Łopatka bez kości	- 11 zł
Biodrówka	- 8,50 zł
Boczek	- 8,50 zł
Żeberka	- 8 zł
Golonka	- 6,50-7 zł

WOŁOWINA

Szynka bez kości	- 13-14 zł
Karczek	- 9,50 zł
Łopatka bez kości	- 10 zł
Żeberka	- 6,50 zł

CIELEĆCINA

Szynka bez kości	- 17-18 zł
Schab	- 12 zł
Łopatka	- 12 zł
Karczek	- 10 zł
Żeberka	- 9 zł

WĘDLINY w kłosku
(PPM Agros Koszalin)

Śląska	- 11,80 zł
Leśna	- 7,90 zł
Studencka	- 6,90 zł
Zwyczajna	- 6,30 zł
Metka węgierska	- 8,20 zł
Biała	- 7,40 zł
Żywiecka	- 15,80 zł
Chłopska	- 10,90 zł
Tatrzańska	- 12,90 zł
Parówki cielece	- 8,40 zł
Serdelki	- 6,30 zł
Wątrobianka	- 6,50 zł
Salceson biały	- 9,90 zł
Kaszanka gryczana	- 5,90 zł

RYBY WĘDZONE

Makrela	- 9,50-10 zł
Platy z makreli	- 11 zł
Szprot	- 5,50-6 zł
Platy śledziowe	- 10 zł
Pstrąg	- 22 zł
Dorsz	- 12 zł
Halibut	- 38 zł
Łosoś	- 34 zł

RYBY ŚWIEŻE

Filety z dorsza	- 11-14,50 zł
Tuszkę dorsza	- 6-50-7,50 zł
Matiasy	- 9-10 zł
Flądra	- 3,80 zł
Tuszkę flądry	- 6-6,50 zł
Pstrąg	- 11 zł
Śledź solony	- 8 zł
Śledź bałtycki	- 4 zł
Platy śledzia	- 7,50 zł
Tuszkę śledzia	- 5,50 zł
Łosoś	- 17 zł

KONSERWY RYBNE

Filety śledziowe	- 1,60 zł
Łosoś	- 3,60 zł
Szprot w pomidorach	- 2,20 zł
Sardynka w oleju	- 2,20 zł

DRÓB w kłosku

Kurczak świeży	- 4,20 zł
Udka (ćwiartki)	- 4,20 zł
Piersi z kurczaka	- 12,50 zł
Porcje rosółowe	- 1,80 zł
Wątróbki z kurczaka	- 6,90 zł

NABIAŁ WIEJSKI

Śmietana (litr)	- 7,50-9 zł
Masło (kg)	- 14 zł
Twaróg (kg)	- 5,50-7 zł
Jaja wiejskie	- 40 gr
Jaja fermowe	- 18-33 gr

OWOCE

Jabłka	- 80 gr-2 zł
Gruszki	- 1,80 zł
Cytryny	- 4,30-4,50 zł
Mandarynki	- 4,50-5 zł
Pomarańcze	- 3-3,50 zł

OWOCE SUSZONE

Morele	- 20-24 zł
Daktyle	- 9-10 zł
Rodzynki	- 10-14 zł
Śliwki	- 12-18 zł
Gruszki	- 10 zł
Jabłka	- 9 zł

WARZYWA

Ziemniaki	- 50-60 gr
Bruselka	- 3 zł
Kapusta pekińska	- 2-2,50 zł
Marchew	- 80 gr-1,20 zł
Cebula	- 1-1,20 zł
Kapusta kiszona	- 2,50 zł
Rzodkiew	- 4,60 zł
Buraki	- 80 gr-1 zł
Czosnek (główka)	- 50-70 gr
Papryka czerwona	- 8 zł
Pieczarki	- 4-4,50 zł
Cebula dymka	- 7 zł

Ceny na koszalińskim targowisku z 11 lutego. (tg)

Stworzą nastrój, zatrzymają światło

Rolety, żaluzje, markizy

Na rynku pełno jest różnego rodzaju akcesoriów „okołookiennych”, pozwalających nie tylko nadać oknom – a więc i pomieszczeniom – indywidualny charakter.

Rolety bawełniane zapewniają podstawową ochronę przed słońcem i nadmiernym ciepłem. Dają poczucie przytulności i pozwalają na przedostanie się z zewnątrz średnio około 25 proc. światła i ok. 29 proc. ciepła. Można kupić również rolety całkowicie zaciemniające pomieszczenie. Niektóre (np. firmy VELUX) są wykonane z poliestru powleczonego od wewnątrz jednej strony powłoką TERMO, która latem redukuje ciepło dopływające do pomieszczenia, a zimą zapobiega jego utracie. Rolety te pozwalają na dostarczenie do pomieszczenia ok. 35 proc. ciepła z zewnątrz, natomiast zupełnie nie przepuszczają światła.

Dekoracyjne rolety plisowane dzięki swej konstrukcji pozwalają uzyskać niezwykle efekty świetlne w pomieszczeniu. Są wykonane z „niebrudzącego”, mocnego materiału, odpornego na próby wygładzenia. Plisowana roleta może być ustawiona w dowolnej pozycji, a jej materiał rozciąga się w miarę zasłaniania okna. W zależności od barwy pozwala wnikać do pomieszczenia ok. 17 proc. światła i ok. 40 proc. ciepła z zewnątrz.

Żaluzje to najbardziej klasyczny ze sposobów kontrolowania intensywności i kierunku wpadania światła do pomieszczenia. Żaluzje zewnętrzne z mocnego i trwałego



Fot. VELUX

Rolety sprawdzają się zwłaszcza w oknach na poddaszach.

aluminium zabezpieczają zarówno przed wizytą włamywaczy, jak i przez mrozem, śniegiem, ulewą i letnim skwarem.

Ich konstrukcja pozwala na częściowe zasunięcie nawet wówczas, gdy okno jest otwarte. Na zewnątrz można zainstalować również mar-

kizy, wykonane najczęściej z polichloru winylu, odpornego na działanie niekorzystnych warunków pogodowych. Pochłaniają promienie słoneczne, redukując ilość ciepła nawet o 65 proc. i równocześnie pozwalając zachować dobrą widoczność.

Większość typów wewnętrznych żaluzji, markiz oraz rolet jest sterowana ręcznie za pomocą drążków teleskopowych o regulowanej długości. Niektóre z nich, a także żaluzje i markizy zewnętrzne, można obsługiwać sterownikami elektrycznymi. (opr. mig)

Wykonawca usługi odpowiada za wady z tytułu rękojmi

Bubel i co dalej?

Efekt pracy fachowca jest straszny: kafelki odpadają, okna nie domykają się, tort okłapił. Co wtedy?

Oczywiście nawet najlepszemu fachowcowi może zdarzyć się, że wykonane przez niego dzieło ma wady. Klient powinien wówczas złożyć reklamację. Najlepiej na piśmie, jasno precyzując swoje oczekiwania. Pisemna forma reklamacji może okazać się niezbędna, gdyby spór przeciągał się w czasie. Jeżeli dostarczymy pismo reklamacyjne oświadczenie, powinniśmy zażądać potwierdzenia jego przyjęcia (wraz z datą) na kopii. Wysyłając reklama-

ZAPAMIĘTAJ!

- pismo kierujemy do wykonawcy, z którym zawarliśmy umowę,
- reklamacja musi być zgłoszona najpóźniej miesiąc od momentu znalezienia wady, dlatego tak ważna jest data

cję pocztą, konieczne zrobimy to listem poleconym lub za zwrotnym poświadczaniem odbioru, zachowując dowód nadania wraz z kopią naszego pisma.

Im szczegółowiej opisujemy usterki, tym lepiej. Wykonawca być może będzie chciał podważyć naszą opinię. Toteż powołując się na wszystkie wcześniejsze ustalenia, wymieniamy dostrzeżone w dziele mankamenty. Jest to bardzo ważne, bowiem inne przysługują nam uprawnienia w przypadku wady istotnej i nieistotnej, jak również wady usuwalnej i nieusuwalnej.

Możemy wyznaczyć termin usunięcia wady, ale realny. Jeżeli zawarliśmy takie postanowienie w umowie, powołajmy się na odpowiedni punkt podpisanej wcześniej przez strony umowy. Jeżeli wady nie da się usunąć, mamy prawo odstąpić od umowy albo żądać obniżenia ceny.

Wykonawca w ustalonym terminie poprawia swoje dzieło i wszystko jest w porządku. Czasami jednak partacz nie respektuje przysługują-

cych nam praw lub w poczuciu bezkarności twierdzi, że jego „robótka” jest perfekcyjna, a reszta to nasze widzimisię.

W sporze tym może pomóc dokładnie spisana umowa. Porównanie tego, na co godziły się strony, z efektem osiągniętym przez fachowca, czasem wystarczy. Warto też zwrócić się o opinię do rzeczoznawcy. Jeżeli jesteśmy zdecydowani na wniesienie sprawy do sądu, wręcz musimy udać się do rzeczoznawcy, który dokona ekspertyzy.

Zanim zdecydujemy się na wniesienie sprawy do sądu powszechnego, proponujemy wykonawcy rozpatrzenie sporu przez polubowny sąd konsumencki (działający przy Inspekcji Handlowej). Jest to arbitraż, więc obie strony muszą się zgodzić na taki tryb rozstrzygnięcia sporu. Warto już na etapie podpisywania umowy wprowadzić do niej zapis, że w razie sporu strony będą dochodzić roszczeń przed polubownym sądem konsumenckim.

Nie brzmi to wszystko optymistycznie, ale niestety dochodzenie roszczeń oraz szybkie załatwienie reklamacji w przypadku wadliwej usługi nie jest łatwe. Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące odpowiedzialności wykonawcy z tytułu rękojmi za wady w wykonanej usłudze są niekorzystne dla konsumentów i wymagają zmian. (d-ka)

Przyjmujący zamówienie (wykonawca) nie odpowiada za wady fizyczne dzieła, gdy:

- wada powstała w wyniku błędów tkwiących w materiale dostarczonego przez klienta,
- zamawiający sam ją spowodował, np. udzielając wykonawcy wskazówek, od których nie chciał odstąpić,
- zamawiający wiedział o niej w chwili odbioru i nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń,
- wada powstała po wydaniu dzieła zamawiającemu.

NOWOŚCI

Odżywiają włosy

Firma Joanna poleca dwie nowe odżywki z serii Pantivit, dzięki którym włosy szybko odzyskują połysk i dobrą kondycję.

Regenerująco-nawilżająca odżywka w pianie jest przeznaczona do pielęgnacji włosów suchych i zniszczonych. Zawiera proteiny mleczne, witaminę B5 oraz filtr UV. Odżywka w pianie jest delikatna i łatwa w stosowaniu, nie wymaga spłukiwania, przynosi szybki efekt. Włosy stają się łatwe do układania i rozczesywania, nie elektryzują się, zyskują połysk, miękkość i puszystość.

Cena (150 ml) ok. 8,50 zł.

Odżywka liposomowa do cebulek włosowych zawiera składniki przeciwdziałające nadmiernemu wypadaniu, przedwczesnemu siwieniu i osłabieniu włosów. Zawarte w liposomach substancje biologiczne czynne: witamina B5, nikotynian witaminy E, olej z wiesiołka, witamina F, mają zdolność wnikać do wnętrza i odżywania cebulek włosowych. Preparat szczególnie polecany jest do pielęgnacji włosów suchych, zniszczonych, cienkich i przerzedzonych. Oprócz liposomów zawiera również działające nawilżająco-mleczko ryżowe. Odżywka nie tylko odżywia cebulki włosowe, ale dodatkowo wzmocnia i strukturalizuje włosy. (tg)

Cena (poj. 80 ml) – ok. 9,50 zł.

Jak wigilijny kompot

Firma Nata wprowadziła na rynek **napój z suszonych śliwek**. Przygotowano go na bazie krystalicznie czystej wody źródlanej NATA, która należy do najlepszych jakościowo w kraju. Jest wydobywana ze studni głębinowych czystego ekologicznie Kaszubskiego Parku Krajobrazowego, z głębokości 156 metrów. Woda NATA zawiera wiele cennych minerałów (m.in.: wapń, krzem, potas i magnez) oraz charakteryzuje się niską zawartością sodu.

W recepturze napoju znajduje się również naturalny ekstrakt z suszonych śliwek, który nie tylko nadaje mu doskonały smak, przypominający świąteczny kompot z suszu owocowego, oraz aromat, ale także reguluje procesy trawienne.

Cena butelki (2 l) – ok. 2,50 zł

O promocjach dowiesz się z Internetu

W polskim Internecie pojawił się nowy bezpłatny serwis – www.interbon.pl, który jako jedyny zamieszcza oferty promocyjne różnych sieci handlowych. Jeśli poszukujemy produktów spożywczych lub przemysłowych, na stronach www.interbon.pl znajdziemy aktualne promocje zarówno jednych jak i drugich. Można tu także zapoznać się z cenami produktów spożywczych, artykułów gospodartwa domowego, wyposażenia wnętrz i ogrodów, ubiorów, a nawet wycieczek. Szczegółowe oferty, wraz z opisem towaru i powiększonym zdjęciem, pozwalają dokładnie obejrzeć dany produkt i już przed ekranem komputerowego

monitora podjąć decyzję, czy w ogóle warto iść po niego do sklepu. Serwis ułatwia też odszukanie sklepu danej sieci w żądanym mieście. Jednym kliknięciem myszy można wyświetlić listę z adresami punktów handlowych, w których trwa konkretna promocja.

Na www.interbon.pl, obok promocyjnych cen produktów, znajdziemy także ceny różnego rodzaju usług. Dodatkowo, jeśli zalogujemy się podając swój e-mail oraz miasto i województwo, w którym mieszkamy, przy każdorazowym pojawieniu się nowej oferty promocyjnej na naszym terenie serwis będzie nas o niej powiadamiać.

(opr. kpn)

REKLAMA

Konkurs !
wygraj z Gabrielem

Twój sposób na zimową dietę.

Dla dwóch autorów najciekawszych odpowiedzi mamy zaproszenia do salonu urody Gabriela w Koszalinie i Słupsku.

Na kartki pocztowe z kuponem czekamy do 20 lutego.

Zaproszenia do „Gabriela” wygrają:

Joanna Brodzka ze Słupska i Marzena Michalak z Koszalina.
Zaproszenia wyślemy pocztą.

głos Pomorza

75-004 Koszalin
ul. Mickiewicza 24Gabriel
SALONY URODYKoszalin, 1-go Maja
tel. 346-52-69
Gabinet Kosmetyczny
Agnieszka SzymańskaSłupsk, Kilińskiego 2/3
tel. 0 59/840 11 00
masaż i kuracja kokosowo-ananasowa
do włosów 25 zł
masaż i maseczka na twarz 35 zł
Oczyszczanie twarzy 55 zł
Usługi kosmetyczne od 55 - 100 zł

SKOK Rodzina www.skok2.skok.pl

POZYCZKA KARNAWALOWA

Symulowana spłata pożyczki karnawalowej

Kwota pożyczki	Stość rat	Rata (w PLN)
3000	24	141,23
5000	24	235,39

Przebieg tylko 2,50 zł

Do 3 000 bez poręczyciela!!!

Koszalin ul. Grunwaldzka 6 tel.: 346 38 00

Cena spadła jak lawina

PROMOCJA

Husqvarna

1299 1099

PILARKA H 340 do 22 marca 2003 r. w promocyjnej cenie

ZAPRASZAJĄ DEALERZY HUSQVARNA

KOŁOBRZEG	1 Armii Wojska Polskiego 9	354 20 74
KOSZALIN	Monte, Cassino 2	343 22 23
POŁCZYN ZDRÓJ	5 Marca 4	366 36 00
SZCZECINEK	Boh. Warszawy 31-35	372 16 02

Piwo odchodzi spod budki

Ponad 85 procent Polaków kupuje piwo, 70 procent zaopatruje się w różnego rodzaju wódki, 60 procent pije szampana, 50 procent deklaruje zamiłowanie do wina i tyle samo – do wermutów – tak wynika z najnowszych badań firmy Claritas, zajmującej się rozpoznawaniem gustów konsumentów (Ogólnopolski Kwestionariusz Produktów i Usług).

Wielbicielemi najmocniejszych trunków są w głównej mierze mężczyźni. To oni najczęściej zaopatrują dom w wódkę (55 procent kupujących ten alkohol to mężczyźni).

Piją, choć zarabiają niewiele

Najczęściej są to ubogie rodziny (dochód poniżej 1800 złotych

na gospodarstwo domowe). Wódkę konsumują przede wszystkim pracownicy fizyczni (26 procent), ale również emeryci. Zróżnicowanie regionalne nie jest może zbyt silne, z badań wynika jednak, że relatywnie najczęściej wódkę kupuje się w województwie świętokrzyskim (75 procent mieszkańców regionu), najmniej natomiast – w województwie warmińsko-mazurskim (69 procent).

Likier dla pań

Szlachetne, markowe trunki w odróżnieniu od wódki, nie są w Polsce zbyt popularne. Do picia whisky przyznaje się 11 procent osób, przy czym co trzecia jest w wieku między 25. a 34. rokiem ży-

cia. Najwięcej zwolenników whisky mieszka w województwach: pomorskim, zachodniopomorskim i mazowieckim.

Likier natomiast to jedyny alkohol, który jest częściej kupowany przez kobiety niż przez mężczyzn. Co trzeci amator tego słodkiego trunku jest w wieku między 24. a 35. rokiem życia; prawie co drugi ma wykształcenie średnie, a co piąty zawodowe.

Najwięcej smakoszów likierów mieszka w województwie małopolskim, a najmniej – w wielkopolskim (co dziesiąty mieszkaniec regionu). Gin i koniak z kolei to alkohole lubiane przez mieszkańców miast powyżej 200 tysięcy mieszkańców. Przy czym gin kupuje prawie co

dziesiąty Polak, a koniak – co ósmy.

Piwo wyszło spod budki

W ostatnich latach w Polsce zmieniła się opinia na temat ludzi pijących piwo. Budki z piwem to już przeszłość. Napój ten jest popularny niezależnie od zawodu i stanowiska osoby go pijącej, a nie tylko wśród robotników. Okazuje się jednak, że gustują w nim głównie ludzie przed 35. rokiem życia. Ponadto – jak się okazuje – piwo nie jest już napojem typowo męskim. Kupują je także kobiety, choć często robią to w imieniu swoich mężczyzn.

(oprac. jas)

REKLAMA

NADLEŚNICTWO DRETYŃ
DRETYŃ 84, 77-200 MIASTKO

O G Ł A S Z A

Przetarg publiczny nieograniczony w formie wyboru ofert pisemnych na sprzedaż:
Agregat Deszczowni IRYMAT- 39 rok produkcji 1993 nr inw. 591/031 cena 5.700.00 zł.

Pisemne oferty z konkretną ceną za dany sprzęt prosimy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg” do godz. 10 dnia 25.02.2003 r. w sekretariacie Nadleśnictwa Detryń.

Przystępujący do przetargu powinien wpłacić do kasy Nadleśnictwa wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu. Wadium przepada na rzecz Nadleśnictwa Detryń, o ile żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia co najmniej równej cenie wywoławczej, a także w przypadku gdy oferent, którego oferta została przyjęta, uchylił się od zawarcia umowy kupna.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 25.02.2003 r. o godz. 11 w Nadleśnictwie Detryń. Sprzęt można oglądać w siedzibie Nadleśnictwa Detryń od godz. 10.00 do 13.00 w dniach 17-21.02.2003 r. W przypadku gdy uczestnicy przetargu zaoferują tę samą cenę, przetarg będzie kontynuowany w drodze licytacji ustnej. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Dodatkowe informacje tel. (059) 858 1655. Ogłoszone w: 1. Głos Pomorza; 2. Tablica Ogłoszeń – Nadleśnictwo Detryń – Urząd Gminy Trzebielino – Urząd Miasta i Gminy Kępie – Urząd Miasta i Gminy Miastko.

POLICZ! NIE PRZEPLACAJ!

Ogrzewanie Twojego domu może kosztować już od **70 zł miesięcznie**

Efekt ten uzyskasz montując kocioł na drewno firmy

ATMOS

- kupując kocioł, możesz kupić także w energooszczędnym pakiecie promocyjnym: grzejniki, okna i inne materiały
- dla wykonawców - specjalny pakiet cenowy

SKORZYSTAJ Z SUPERPROMOCJI

Kompleksowa obsługa - sprzedaż, montaż, doradztwo

autoryzowany przedstawiciel firmy na całym Wybrzeżu PPHU „POLONEZ”
Koszalin, ul. Zielona 48,
tel./fax 0-94 348 93 16, 0609 043 748

OPTYK EXPRES p. Hilary ROBI ZDROWE OKULARY!

p. Hilary

OPTYK

EXPRES

Nowość! SOCEWKI
z powłoką antyrefleksyjną i filtrem hydroelektromagnetycznym eliminującym szkodliwe promieniowanie monitorów

- zrealizujemy KAŻDĄ receptę na okulary
- proponujemy soczewki okularowe w PEŁNEJ gamie
- oprawy dopasowujemy PROFESJONALNIE na każdą twarz i ... kieszeń
- większość usług wykonujemy NA POCZEKANIU
- na dzień dobry ZAPEWNIAMY uśmiech i miłą obsługę, na do widzenia GWARANTUJEMY rzetelnie wykonane okulary

SŁUPSK ul. Jaracza 9
w godz. pon.-pt. 9.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00
tel. 0-59/846 58 39, 0-501 393 475

EXTRA!!

OKNA PCV PRODUCENT

GLAS NASZE!

OKNA MAJĄ WSZYSTKO!

CIEPLEJSZE OKNA BO Z CIEPLĄ RAMKĄ

RABAT ZIMOWY 10%

Słupsk, Przemysłowa 34
tel./fax (059) 8400 291, 290

Nowa atrakcyjna promocja w salonie Opla!

Samochody z 2003 roku

OPEL CORSA 2000 PLN taniej
OPEL ASTRA 3000 PLN taniej
OPEL VECTRA 4000 PLN taniej

Samochody z 2002 roku do 8000 PLN taniej*

* szczegóły w salonie

Dostępny w salonie Opel: **Winiarczyk sp. jawna**
Słupsk, Gdańska 18,
tel. (0-59) 842 88 26, 842 28 80

WYDZIAŁ ELEKTRONIKI Politechnika Koszalińska

ogłasza nabór w lutym 2003 roku na studia uzupełniające magisterskie na następujące kierunki studiów

Elektronika i Telekomunikacja (EiT) – studia wieczorowe

- Aparatura medyczna
- Elektronika użytkowa
- Komunikacja cyfrowa
- Mikrosystemy i przetwarzanie sygnałów
- Optoelektronika i fotoenergetyka

Informatyka (I) – studia wieczorowe

- Komputerowe systemy diagnostyczne
- Monitorowanie i sterowanie procesami
- Programowanie dla sieci i multimedia
- Zastosowanie systemów baz danych

Ekonomia (E) – studia zaoczne

- Administracja państwa i samorządu
- Ekonomia i organizacja przedsiębiorstw
- Ekonomia menedżerska
- Marketing i badania rynkowe

Mechanika i Budowa Maszyn (MiBM) – studia zaoczne

- Eksploatacja i marketing pojazdów samochodowych
- Inżynieria i zarządzanie
- Inżynierskie zastosowania komputerów
- Konstrukcja i eksploatacja maszyn i urządzeń
- Mechanika precyzyjna
- Techniki komputerowe w inżynierii produkcji
- Zarządzanie i marketing przemysłowy

Dokumenty przyjmowane są do 20 lutego dla EiT, I i MiBM oraz do 28 lutego 2003 r. dla E w Dziekanatach i w zamiejscowych punktach wykładowych:

75-411 Koszalin, ul. Partyzantów 17, tel. (094) 343-33-31 (EiT, I)
75-343 Koszalin, ul. E. Kwiatkowskiego 6c, tel. (094) 343-91-56 (E)
75-620 Koszalin, ul. Racławicka 15-17, tel. (094) 347-83-30 (MiBM)
89-620 Chojnice, ul. Świętopełka 10, tel. (052) 395-11-19, (MiBM, EiT, I), tel. (052) 397-92-83 (E)
78-400 Szczecinek, ul. Armii Krajowej 29, tel. 372-13-80 (EiT, I)
76-204 Słupsk, Redzikowo, tel. (059) 811-83-85 (E)
78-100 Kołobrzeg, ul. 1 Maja 47, tel. 354-66-81 (E)

STIHL®

Promocja

STIHL MS 230 i MS 250*

795,- pilarka spalinowa STIHL MS 170

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

SPRZEDAŻ PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY

Białogard - Zamojskiego 5, tel. 312 00 47; **Bobolice** - Ogrodowa 2/3, tel. 318 71 28; **Choszczno** - Bohaterów Warszawy 16, tel. 765 30 60; **Darłowo** - Wieniawskiego 18m, tel. 314 67 54; **Dobra k/Nowogardu** - Słowackiego 9, tel. 39 14 132; **Drawsko Pom.** - Sikorskiego 23, tel. 36 34 697; **Gryfice** - 11-go Listopada 8B, tel. 384 20 14; **Kołobrzeg** - Mazowiecka 5, tel. 352 24 18; **Koszalin** - Szczecińska 70, tel. 346 76 83, 342 31 27, Górskiego 8, tel. 34 57 294, Zwycięstwa 267, tel. 340 29 30; **Miastko** - Dworcowa 22B, tel. 857 91 83; **Nowogard** - 15 Lutego 3, tel. 39 20 553; **Okonek** - Niepodległości 45, tel. 0 601 090 268; **Połczyn Zdrój** - Koszalińska 12, tel. 366 49 53; **Sławno** - Chelmońskiego 12, tel. 810 46 49; **Słupsk** - Grottera 17d, tel. 84 32 893, Poznańska 98, tel. 84 14 014; **Szczecinek** - Wyszyńskiego 73, tel. 372 24 65, Mickiewicza 20/1, tel. 374 29 95; **Świdwin** - Połczyńska 23, tel. 365 42 72; **Wałcz** - Dworcowa 18/4, tel. 25 83 530.

* Szczegóły promocji u Dealerów

WYDZIAŁ ELEKTRONIKI POLITECHNIKI KOSZALIŃSKIEJ

zaprasza:

inżynierów elektroników, informatyków i automatyków Politechniki Koszalińskiej i innych uczelni do podjęcia studiów na:

DWULETNIH WIECZOROWYCH MAGISTERSKICH STUDIACH UZUPEŁNIAJĄCYCH

na kierunkach:

INFORMATYKA

ELEKTRONIKA I TELEKOMUNIKACJA

Termin składania dokumentów do 20.02.2003r.

Rozpoczęcie zajęć w semestrze letnim w Koszalinie (3 marca 2003 r.) oraz absolwentów studiów wyższych do:

1. Zaocznego Podyplomowego Studium „Informatyka dla nauczycieli”

w trzech edycjach: dla Koszalina, Chojnic i Szczecinka. Studium zaoczne dwusemestralne – 278 godzin dydaktycznych. Świadectwo ukończenia Studium Podyplomowego Politechniki Koszalińskiej potwierdza kwalifikacje do prowadzenia przedmiotu „Informatyka”. Kandydaci mogą ubiegać się o częściowe dofinansowanie ze środków własnych szkół, środków samorządowych, programu stypendialnego Kuratorium Oświaty.

2. Wieczorowego Podyplomowego Studium Zastosowań Informatyki

- Programowanie i sieci komputerowe,
- Zastosowanie informatyki w zarządzaniu przedsiębiorstwem

Rozpoczęcie studiów w marcu 2003 r.

Informacje: www.ie.tu.koszalin.pl

dla Koszalina – Dziekanat Wydziału Elektroniki Politechniki Koszalińskiej ul. Partyzantów 17, 75-411 Koszalin tel. (094) 343-33-31 w. 363 (Studia Podyplomowe) tel. (094) 343-33-31 w. 230 (Wieczorowe Uzupełniające Studia Magisterskie) tel./fax. (094) 343-34-79

dla Chojnic – Biuro Obsługi Studentów w Chojnicach, ul. Świętopełka 10 tel./fax. (052) 395 11 19

dla Szczecinka – Gimnazjum Nr 1 ul. Armii Krajowej 29, tel. 372 13 80

dla Redzikowa – Biuro Obsługi Studentów

k/Słupska – Zespół Szkół Redzikowo 2 76-204 Słupsk tel./fax. (059) 811 83 85

PIŁKA NOŻNA

Remisowy debiut

W pierwszym meczu pod wodzą selekcjonera **Pawła Janasa** piłkarska reprezentacja Polski zremisowała w Splicie z Chorwacją 0:0. Początek spotkania to próby stworzenia sytuacji z obu stron, bramkarze jednak nie mieli zbyt wiele pracy. Dopiero w 14 minucie Polacy mogli objąć prowadzenie, gdy **Radosław Kaluźny** podał do wychodzącego na czystą pozycję **Emmanuela Olisadebe**. Sędzia nie odgrywał spalonego, a polski reprezentant był sam na sam z bramkarzem gospodarzy. Stuprocentowa sytuacja nie została jednak wykorzystana. Kolejne minuty to mało ciekawa walka w środku boiska. Akcje rzadko docierały do bramki. Piłkarze obu zespołów robili co mogli, ale niewiele z tego wychodziło. Pierwszy celny strzał na bramkę Chorwatów polska drużyna oddała dopiero w 37 minucie. Po podaniu od **Bartosza Karwana** bezbramkowy wynik próbował zmienić Kaluźny, ale bramkarz Chorwatów był dobrze ustawiony. Błędną nie popełnił także dwie minuty później **Jerzy Dudek**, który był sam na sam z Maricem. Drugą połowę polska drużyna rozpoczęła w niezmienionym składzie. W drugiej połowie obie drużyny przez wiele minut nie potrafiły skutecznie zaatakować. Groźne pod polską bramką zrobiło się dopiero w 70 minucie. Niepozornie rozwijając się akcję dalekim strzałem wykończył **Leko**, trafiając w słupkę. Do końca spotkania nic się już nie zmieniło. Polska reprezentacja spełniła życzenia Pawła Janasa i nie przegrała tego spotkania. Jest to pierwszy remis w konfrontacjach obu drużyn, które grały ze sobą po raz trzeci. Poprzednie dwa mecze Polacy przegrali. W piątek (14 lutego) Polska, bez zawodników z klubów zagranicznych i piłkarzy krajowych Włoch, zmierzyła w Splicie z Macedonią. Początek relacji w TVP 2 o godzinie 19.45.

Grali nasi rywale

W rundę meczów towarzyskich rozegrali także grupowi rywale „biało-czerwonych”. Najlepiej spisali się prowadzący w grupie 4 eliminacji Mistrzostw Europy Lotysze, którzy w tureckiej Antalyi pokonali Litwę 2:1. Niespodziewanej porażki 0:1 z Tunezją doznali Szwedzi. Dziesięć minut przed końcem gry goście mogli zdobyć wyrównującego gola, ale **Andreas Svensson** nie wykorzystał rzutu karnego. Spotkanie Bułgarii z Węgrami z powodu obfitych opadów deszczu i złego stanu boiska zostało przerwane po pierwszej połowie. Do tego momentu Bułgarzy prowadzili 1:0.

Z innych wyników śródownych meczów towarzyskich warto zwrócić uwagę na bezbramkowy remis, grających w najmocniejszym składzie z **Ronaldem**, **Rivaldo** i **Robertem Carlossem** na czele, mistrzów świata Brazylijczyków z reprezentacją Chin. Bardzo dobre spotkanie oglądało 60 tysięcy widzów na stadionie Stade de France, choć mistrzowie Europy Francuzi przegrali 0:2 z Czechami. Niespodziankę zanotowano w spotkaniu w Londynie, gdzie Anglicy przegrali z Australią 1:3. Porażki doznali także wicemistrzowie świata – Niemcy, którzy ulegli w Palma de Mallorca Hiszpanom 1:3.

Wyniki

Eliminacje ME – grupa 9: Serbia i Czarnogóra – Azerbejdżan 2:2 (1:0).

Mecze towarzyskie: Gruzja – Macedonia 2:2 (0:0), Chiny – Brazylia 0:0, Łotwa – Litwa 2:1 (1:1), Izrael – Armenia 2:2 (1:0), Cypr – Rosja 0:1 (0:1), Bułgaria – Węgry 1:0 – przerwany po pierwszej połowie, Tunezja – Szwecja 1:0 (0:0), Chorwacja – Polska 0:0, Malta – Kazachstan 2:2 (1:0), Algieria – Belgia 1:3 (0:2), Grecja – Norwegia 1:0 (1:0), Rumunia – Słowacja 2:1 (2:1), Turcja – Ukraina 0:0, Egipt – Dania 1:4 (1:1), Holandia – Argentyna 1:0 (0:0), Słowenia – Szwajcaria 1:5 (0:3), Maroko – Senegal 1:0 (0:0), Walia – Bośnia i Hercegowina 2:2 (1:1), Włochy – Portugalia 1:0 (0:0), Francja – Czechy 0:2 (0:1), Szkocja – Irlandia 0:2 (0:2), Irlandia Północna – Finlandia 0:1 (0:0), Anglia – Australia 1:3 (1:1), Hiszpania – Niemcy 3:1 (1:1). (pap, mars)

PIŁKA RĘCZNA. I liga kobiet

Sąsiednia potyczka

W niedzielę (16 lutego) o godz. 12 w hali Gryfia przy ul. Szczecińskiej w Słupsku pierwszoligowe piłkarki ręczne Słupi podejmować będą AZS Politechnika Koszalińska.



Fot. RAFAL SZAMOCKI

W dynamicznym ataku doświadczona szczypiornistka Słupi Marta Sokolowska (z prawej). Akcji przypatruje się najsukceszniejsza snajperka ze Słupska Paulina Wasak (pierwsza z lewej).

W nieco lepszych humorach są koszalinianki, które zajmują szóstą miejsce w tabeli i mają 13 punktów. Słupska drużyna jest ósmą. Jej dorobek to 12 punktów. Zawsze mecze sąsiadów za między zawsze dostarczały sporą dawkę emocji. Nie inaczej będzie i teraz. Obie ekipy chcą utrzymać się w lidze.

– Wierzę, że ten mecz z górnikiem „być albo nie być” rozstrzygniemy na swoją korzyść – twierdzi **Adam Fedorowicz**,

słupski trener. – Zapowiada się ciekawe widowisko z emocjami.

– Będzie to bratobójczy pojedynek – mówi **Jerzy Woliński**, koszański szkoleniowiec. – W mojej drużynie jest pięć wychowanków słupskiego klubu. Ich konfrontacja z byłymi koleżankami będzie niezwykle interesująca. Wynik jest sprawą otwartą i każde rozstrzygnięcie jest możliwe. Nadal kłopoty zdrowotne mają: **Joanna Chmiel** i **Jadwiga Perzyńska**.

W pierwszym meczu rozegranym w Koszalinie górą były akademicki, które wygrały ze słupszczankami 26:22.

Pozostały zestaw par 16. kolejki (w nawiasach rezultaty z I rundy): Ochota Warszawa – Beskid Nowy Sącz (22:24), AZS AWF Poznań – Gościbia Sulikowice (15:27), MKS Zgierz – Cracovia Kraków (15:26), SMS Gliwice – AZS AWF Katowice (21:27), AZS AWF Katowice – Sokół Żary (21:28). (fen)

SZACHY. Grand Prix Koszalina

Triumf Mickiewicza

Rozegrano finał Grand Prix Koszalina w szachach błyskawicznych. Do rywalizacji przystąpiło 10 zawodników, którzy w 2002 roku zgromadzili najwięcej punktów w ramach tego cyklu turniejów. W finale zwyciężył **Piotr Mickiewicz**, zdobywając 16,5 pkt. Kolejne miejsca zajęli: 2. **Paweł Baran** – 12,5, 3. **Maciej Brzeski** – 11, 4. **Maciej Gajdzica** –

9,5. **Klaudia Kulon** – 8,5, 6. **Janusz Franckowski** – 8,5, 7. **Tomasz Kamieniecki** – 7,5, 8. **Rafał Kobusiński** – 6,5, 9. **Jędrzej Maluszko** – 6, 10. **Marcel Kanarek** – 4.

W piątek (14 lutego) o godzinie 18 w siedzibie koszańskiego Hetmana przy ul. Andersa 32 zostanie rozegrany finał Grand Prix Koszali-

na w szachach szybkich za rok 2002.

W turnieju wystartuje 8 zawodników: **P. Mickiewicz** (369 pkt), **M. Brzeski** (271), **R. Kobusiński** (220), **T. Kamieniecki** (212), **Ryszard Sokolowski** (189), **Jakub Masłowski** (181), **Michał Masłowski** (174) i **M. Gajdzica** (173). (mars)

TENIS STOŁOWY. Ekstraklasa mężczyzn

Derby w Łęborku

Już po raz czternasty w sezonie 2002/2003 zmierzą się tenisiści stołowi ekstraklasy. Ciekawie powinno być w łęborskich derbach.

W miniony weekend niektórzy pingpongiści uczestniczyli w III Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym w Zawierciu. **Krzysztof Lubin** (Pogoń Łębork) zajął miejsca w przedziale 9-12. W grze eliminacyjnej łęborkanin pokonał **Marka Prądzinskiego** (Tęcza Nowa Wieś Łęborska), który ostatecznie został sklasyfikowany na pozycjach 21-24. Obaj zawodnicy spotkają się ponownie w meczu mistrzowskim.

W auli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy ul. Marcinowskiej w Łęborku zmierzą (czwartą lokatą, 16 punktów) Pogonistów z Tęczą Nowa Wieś Łęborska (dziewiąta pozycja, 2 punkty). Konfrontacja zaplanowana jest w sobotę (15 lutego) o godz. 17. Pierwszy mecz zakończył się sukcesem pogonistów, którzy w Nowej Wsi Łęborskiej pokonali Tęczę 4:0. W rewanżowej rywalizacji również faworytem jest Pogon, ale trzeba

pamiętać, że derby rządzą się swoimi prawami.

– Nasza drużyna musi zagrać bardzo poważnie i walczyć o zwycięstwo – mówi **Jacek Wityk**, prezes sekcji tenisa stołowego Pogoni Łębork. – W dalszym ciągu mierzymy w pierwszą czwórkę i na straty punktów nie możemy sobie pozwolić.

– Straciliśmy już nadzieję na utrzymanie się w najwyższej klasie rozgrywkowej, ale nikomu nie będziemy oddawać punktów za darmo – mówi **Andrzej Czubyty**, trener Tęczy Nowa Wieś Łęborska. – Nastawieni jesteśmy na twarde boje do końca ekstraklasowych rozgrywek. Sobotni mecz z Pogonią będzie bardzo trudny, ale dołożymy wszelkich starań, by pozostawić korzystne wrażenie.

W innych meczach zmierzą się (w nawiasach wyniki z I rundy): **Morliny Ostróda** – **Gaz Polski-ZSMP Zielona Góra** (3:4), **Odra Głoka Księginice** – **Alumn Płock** (4:0), **Olimpia Unia Grudziądz** – **AZS Politechnika Śląska Gliwice** (4:2), **AZS PW Wrocław** – **PKTS Pabianice** (4:0). (fen)

PIŁKA RĘCZNA. II liga mężczyzn

Zdecydowani faworyci

W sobotę (15 lutego) piłkarze ręczni II ligi rozegrają 12. kolejkę spotkań. Lider, **Szabel Gwardia Koszalin** zagra na wyjeździe z **Cuiavią Inowrocław**.

zaledwie 4 pkt. W tej sytuacji trudno przypuszczać, aby koszańscy szczypiornicy wrócili z Inowrocławia bez dwóch punktów.

W innych meczach 12. kolejki zagrają (w nawiasach wyniki z pierwszej rundy): **Legia Chelmża** – **AZS Politechnika Gdańsk** (22:28), **KPR Bydgoszcz** – **Hetman Gniew** (27:28), **PKSP Wrocław** – **Borowiak Czersk** (12:31). Pawłukuje **Trans Darad Elbląg**. (mars)

SIATKÓWKA. Na drugoligowych parkietach

Tym razem u siebie

Na sobotę i niedzielę (15-16 lutego) zaplanowane są kolejne mecze pierwszej rundy play off (do trzech zwycięstw) w drugich ligach siatkarskich i siatkarskich. Tym razem wszystkie drużyny z naszego regionu będą gospodarzami meczów.

W II lidze siatkarek **MKS Koszalin** będzie gościł **Nowy Dom Chodzież**. W pierwszych spotkaniach o miejsca 1-4 koszańki dwukrotnie przegrały z **Nowym Domem** po 0:3. Mecze zostaną rozegrane w hali sportowej Szkoły Podstawowej przy ul. Staszcza. W sobotę początek spotkania o godzinie 16.30, a ewentualny czwarty mecz rozpocznie się w niedzielę o godzinie 11. W meczach o miejsca 5-8 siatkarki **UKS OPP Powiat Kołobrzegi** podejmą **Pałac II Bydgoszcz**, z którym doznały dwóch porażek po 0:3. Mecze odbędą się w hali sportowej **Milenium** przy ul. Łopuskiego (sobota

– godzina 17, ewentualnie niedziela – godzina 10.30. Trzeci zespół z naszego regionu w II lidze siatkarek, walczący także o miejsca 5-8, **AZS Słupsk** zagra z **Zawiszą Sulechów**. Słupszczanki również przegrały dwa pierwsze mecze po 0:3. Spotkania zostaną rozegrane w hali sportowej Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 (wejście od ul. Witosza). W sobotę początek meczu o godzinie 17.30, a ewentualny czwarty mecz rozpocznie się w niedzielę o godzinie 11.

Siatkarze **Astry Ustronie Morskie**, którzy rywalizują o miejsca 1-4, zagrają z **AZS Gwardia Gubin/Zielona Góra**. Pierwsze mecze zakończyły się porażkami **Astry** 1:3 i 0:3. Spotkania odbędą się w hali sportowej **Milenium** przy ul. Łopuskiego w Kołobrzegu. W sobotę początek meczu o godzinie 19, a ewentualnie czwarty mecz rozpocznie się w niedzielę o godzinie 12. (mars)

KOSZYKÓWKA. Liga NBA

Wygrali z liderem

Koszykarze **Memphis Grizzlies** pokonali u siebie lidera **Atlantic Division**, zespół **New Jersey Nets** 97:90. Było to 14 zwycięstwo w tym sezonie zespołu, w którym występuje **Cezary Trybański**. Polak nie wszedł w tym meczu na parkiet.

Grizzlies przerwali serię siedmiu kolejnych porażek. Najsukceszniejszym zawodnikiem tego zespołu był w środę **Earl Watson**, zdobywca 21 punktów. Jest to najlepszy wynik w karierze tego koszykarza. W pierwszej połowie zdobył 13 pkt, przyczyniając się do prowadzenia **Memphis** 46:36 po dwóch kwartach. Zapisal na swoim koncie także największą w dotychczasowych występach w NBA liczbę ośmiu zbiórek i sześciu asyst. **Watson** zastąpił w pierwszej piątce **Jasona Williamsa** chorego na gripę. Oprócz tego, przez trzy kwarty, umiejętnie utrudniał grę najlepszemu zawodnikowi **Nets**, **Jasonowi Kiddowi**. **Kidd** jest jednym z najpoważniejszych kandydatów do zdobycia tytułu najbardziej wartościowego gracza ligi

(MVP) w sezonie regularym. W środę zdobył 28 pkt, ale trafił tylko ośmiem z 20 rzutów z gry, w tym cztery z siedmiu za trzy punkty. Poprzedni sezon regularny **Nets** zakończyli na pierwszym miejscu w Konferencji Wschodniej. Obecnie zajmują w niej drugie miejsce, za liderami **Central Division** – **Indiana Pacers**. Natomiast **Grizzlies**, którzy mają na koncie 35 porażek, zajmują przedostatnią pozycję w tabeli **Midwest Division**.

Wyniki śródownych meczów zawodowej ligi koszykówki NBA: **Philadelphia 76ers** – **Chicago Bulls** 119:111, **Cleveland Cavaliers** – **Minnesota Timberwolves** 91:102, **New York Knicks** – **Golden State Warriors** 107:113, **Toronto Raptors** – **Atlanta Hawks** 97:96, **Denver Nuggets** – **Los Angeles Lakers** 102:113, **Memphis Grizzlies** – **New Jersey Nets** 97:90, **Utah Jazz** – **Houston Rockets** 76:106, **New Orleans Hornets** – **Indiana Pacers** 72:83, **Los Angeles Clippers** – **Washington Wizards** 104:108, **Milwaukee Bucks** – **Dallas Mavericks** 120:114. (pap, mars)

PRECYZJA - BIT

15.320zł*
-10%

7.650zł*
-10%

2.777zł*
-10%

Linia Profesjonalna:

- Myjki wysokociśnieniowe na zimną i gorącą wodę
- Szorowarki samojezdne
- Odkurzacze przemysłowe

Atrakcyjne warunki współpracy dla partnerów handlowych.

PRECYZJA-BIT PPHU Sp. z o.o.
85-022 Bydgoszcz, ul. Gdańska 99
tel. (0-52) 3259350, 61 fax (0-52) 3259352
http://www.lavor.pl http://www.precyzja.pl
e-mail: lavor@precyzja.pl

DZISIAJ ZACZYNAMY!

głos Pomorza

Nowa loteria

Od 14 lutego do 19 marca

W ciągu 29 dni zabawy możesz wygrać
samochód osobowy

FIAT SEICENTO



Ponadto, codziennie mnóstwo atrakcyjnych nagród!
Telewizory, radiomagnetofony CD, nagrody „dla domu”, a także nagrody „walentynki”.

Razem 127 nagród!

Zapamiętaj!

Nagrodę wygrasz wówczas, kiedy zakreślisz wszystkie liczby w jednym z diagramów znajdujących się na karcie loteryjnej w oparciu o liczby drukowane w kuponach na pierwszej stronie „Głosu Pomorza”.

Przeczytaj dokładnie regulamin i zachowaj go do końca zabawy.

Zagraj w „Walentynkowej grze”
i spraw wielką radość najbliższemu!

Walentynkowa gra

Skrócony regulamin

loterii promocyjnej pn. „Walentynkowa gra”, trwającej na łamach „Głosu Pomorza”
od 14 lutego do 19 marca 2003 r.

Zasady zabawy

Karta do gry została dołączona do dzisiejszego wydania „Głosu Pomorza”. W naszej zabawie może wziąć udział każda pełnoletnia osoba, z wyłączeniem pracowników organizatora, jego współpracowników oraz członków ich najbliższych rodzin.

Szczegółowy regulamin znajduje się do wglądu w Biurze Loterii „Walentynkowa gra” w Koszalinie, przy ul. Mickiewicza 24 oraz we wszystkich oddziałach naszej redakcji, których adresy znajdują się w stopce redakcyjnej „Głosu Pomorza”.

Codziennie, od 14 lutego do 19 marca 2003 r. na pierwszej stronie

„Głosu Pomorza” drukowany będzie kupon z liczbami. Sprawdź, które z tych liczb znajdują się na Twojej karcie i czytelnie zakreśl je.

Kupony z liczbami codziennie wycinaj z gazety i zachowaj. Nagrodę wygrasz wówczas, gdy zakreślisz wszystkie liczby

w przyporządkowanym jej diagramie.

Odbiór nagród

Codziennie, od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00 - 15.00, dzwoniąc: Koszalin, tel. 347 35 56, 347 35 57 potwierdzasz wygraną lub możesz skorzystać z pośrednictwa naszych oddziałów redakcji.

Aby odebrać nagrodę, trzeba posiadać: kartę z wygraną, komplet kuponów od początku zabawy do dnia odbioru wygranej. Może brakować dwóch kuponów. Prosimy wygranę odbierać w przeciągu 7 dni od dnia wygrania.

Kartę z wygraną komisja wymienia na nową, zwraca kupony i dalej można uczestniczyć w loterii.

Losowanie publiczne

Wśród uczestników loterii, którzy dostarczą w zwykłych, małych kopertach z dopiskiem „Walentynkowa gra” do 2.04.2003 r. (liczy się data wpływu) do redakcji „Głosu Pomorza” w Koszalinie, 75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24 swoją podpisaną kartę wraz z 29 kuponami (dwóch może brakować) w dniu 4.04.03 r. w siedzibie „Głosu Pomorza” w Koszalinie publicznie rozlosujemy wszystkie pozostałe nagrody, które nie zostały wygrane w trakcie drukowania kuponów na łamach gazety.

Reklamacje

Ewentualne reklamacje należy zgłaszać pisemnie do Prezesa Koncernu Wydawniczego „Forum” Sp. z o.o. 75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24 do dnia 25.04.03 r. Termin przedawnienia roszczeń wynosi 14 dni i biegnie od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Nagrody

Przygotowaliśmy dla Państwa 127 nagród rzeczowych w pięciu kategoriach:
Samochód osobowy FIAT SEICENTO o wartości 20 600 zł, 4 telewizory, 4 kuchenki mikrofalowe, 40 nagród „walentynek” oraz 78 nagród „dla domu”: 10 czajników, 10 gofrownic, 10 żelazek, 1 śpiwór, 9 toreb turystycznych, 10 łokówek, 5 suszarek do włosów, 3 miksery, 6 kompletów pościeli, 3 tostery, 1 radiomagnetofon, 9 ręczników kąpielowych oraz 1 wentylator.



P R O M O C J A

Byłeś w Brukseli? Paryżu? Sztokholmie?

Już 21 lutego Konkurs „POZNAJMY SIĘ Z UNIA”

Do wygrania:

- dwuosobowe wycieczki do krajów Unii Europejskiej
- rejsy promem do Szwecji i Danii
- komputer multimedialny
- ponad 100 atrakcyjnych nagród niespodzianek

Zgwałcił córkę, znęcał się nad żoną. Teraz zapowiada swój powrót

We władzy ojca

Był maj. Kasia obsługiwała klientów w sklepiku. Magda poszła do łazienki umalować się. Wszedł za nią ojciec, zamknął drzwi na klucz... Kasia: „Krzychała, a ja nic nie słyszałam”. Magda: „Nie uważam go za ojca. On nie istnieje”. Ale On istnieje. I niedługo wychodzi z więzienia.

– Najgorzej jest nocą – mówi Ona. Noc jest przyjaciół strachu. Sen – partnerem. To w snach widzisz kartkę z kalendarza z zakreśloną flamastrem datą. Widzisz drzwi, które zaraz się otworzą, wiesz, że stanie w nich On. Mąż, skazany wyrokiem sądu na więzienię. Skazany za sprawę zeznań rodziny, która po latach poniżania odważyła się powiedzieć: dość! Skazany kiedyś, teraz – jest już jedną nogą na wolności.

Odliczanie

– Wszyscy się go boimy – mówią córki. Boi się 20-letnia Kasia, która na taborecie kuli się jak dziecko, boi się 22-letnia Magda, która ze strachu przed ojcem uciekła do miasta. Kasia została z mamą w S. – Kiedy wróci tu, do domu, pozabija nas. Najgorzej będzie z mamą. To ona poszła do prokuratora. To na niej będzie się mścił. I na Magdzie.

Magda uciekła do B i chociaż to duże miasto, boi się. – Wiem, że mnie tu znajdzie. Adres zawsze można jakoś zdobyć. Musimy się stąd wyprowadzić. Nikomu nie mówić gdzie, nie dawać numeru telefonu. Teraz jeszcze siedzi. Ale ma wyjść w październiku. I co? Ja już się boję. Boże, może nie trzeba było tego zgłaszać!? Byłam głupia. Wiadomo, każdy wyrok kiedyś się kończy. Dlaczego o tym nie pomyślałam? I co mi po tym, że został ukarany? To ja teraz się boję, nie on. Będzie się mścił. Wiem to, znam go. Zapowiada to od dawna. Pisz listy. No i w więzieniu podobno nie ma łatwego życia. Za to też nie będzie mi dziękował. Więźniowie odpowiednio traktują takich, co siedzą za gwałt.

Magda jest drobniutka, niewysoka, uroczą. Ubrana skromnie, z delikatnym makijażem wygląda jak mała dziewczynka, a nie jak matka półrocznego synka. Kiedy TO się stało, nie miała skończonych 18 lat.

Zamyka na chwilę oczy, żeby za moment powiedzieć: – Zgwałcił mnie ojciec.

Dopóki nie jest za późno

Tomasz G. „za córkę” dostał trzy lata, „za żonę” – rok. Razem – cztery. – Mało – prawnicy kręcą ze zdumieniem głowami.

Mimo wszystko prawda wyszła na jaw, zły człowiek dostał karę. Ale kilka miesięcy przed końcem wyroku strach przychodzi nawet we śnie. I obezwładnia. Nie budzi się nawet z krzykiem w środku nocy, tylko trwa do rana; w koszuli mokrej od potu. Bo w tym śnie stoi tylko i czeka. Czeka, patrząc na zamknięte drzwi, które zaraz się otworzą. A w nich stanie On. Stanie i... Może podnieść rękę, uderzy na odlew w twarz? Może tylko skopie? Sięgnie po nóż? A może zlapie za broń, której nie znalazła policja?

Bo tak jakoś bezduszenie wyszło, że sąd pozwala człowiekowi – skazanemu za kazirodztwo i maltretowanie bliskich – po odbyciu kary mieszkać pod jednym dachem ze swoimi ofiarami. Ona ma zająć z dziećmi dwa pokoje, on jeden; z kuchni i łazienki mają korzystać wspólnie. Eksmisji nie będzie. Takie

jest prawo. Bo zwyrodnialec nie może, o tak, wyjść sobie z więzienia i nie mieć dachu nad głową.

– W Polsce ofiara nie może liczyć na to, tak jak w Szwecji chociażby, że sąd zakaże sprawcy przemocy zbliżania się do niej na odległość nie bliższą niż – na przykład – 500 metrów. Nasze prawo jest w tym względzie ułomne – denerwuje się Robert Lubrant z Ogólnopolskiego Porozumienia Osób, Organizacji i Instytucji Pomagających Ofiarom Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”. – Państwa bardziej cywilizowane, jeśli zachodzi prawdopodobieństwo zagrożenia życia, zapewniają ofiarom przemocy – takim jak pani G. – nową tożsamość, nowe mieszkanie na drugim krańcu kraju.

Monika G. boi się o swoje życie. Boi się o dzieci. I chce uciec z S. Za wszelką cenę, dopóki nie jest za późno. – Burmistrz powiedział mi, że mam przyjść w październiku, jak mąż wyjdzie z więzienia – pani G. prawie płacze. – Na co on czeka?

Strach ma wiele twarzy

G. wyroku wysłuchał w lutym, trzy lata temu. Skazany został za gwałt na córkę, którego dopuścił się w 1998 roku. – Zgłosiliśmy to dopiero rok po zająciu. Bałyśmy się o tym mówić, bo mąż zapowiedział, że jeśli piśniemy choć słówko, wykończy nas – Monika G. siedzi przy stole zgarbiona. Na twarzy, szyi ma nerwowe rumieńce.

Był maj. W domu jej nie było: wyjechała do rodziny z najmłodszymi dziećmi. W domu została tylko Magda – najstarsza z córek i jej siostra Kasia. Kasia obsługiwała klientów w sklepiku. Magda poszła do łazienki, umalować się. Wszedł za nią ojciec, zamknął drzwi na klucz...

Kasia: – Krzychała, a ja nic nie słyszałam. Sklepik był za daleko.

Magda: – Nie uważam go za ojca. On nie istnieje.

Po wszystkich poszedł, jakby nigdy nic, do garażu. Magda pobiegła do sklepiku, do siostry. Kasia zobaczyła na jej szyi zadrapania, posiniaczone ręce, nogi.

Matka: – Jak przyjechałam, to młodsza mi powiedziała: mamo, tato zgwałcił Magdę. A mnie, normalnie, aż się gorąco zrobiło i nic nie myślałam, polecałam do garażu. A on nawet się nie zapierał. No to ja mu mówię: zgłaszamy na policję. A on: zgłoś, ale jak wyjdę, pozabijam.

Magda: – Ja bym nic nie powiedziała, nawet mamie. Tak bałam się ojca. Zawsze się bałam. Gdyby nie Kasia, nikt by się nie dowiedział. Ojciec był tak wściekły, że się wszystko wydało, że z tej złości zabrał mi maszynę do szycia, a maszyna była potrzebna do szkoły krawieckiej. Jak zobaczyłam go na sali sądowej, zaczęłam się tak jękać, że słowa żadnego nie mogłam powiedzieć.

Przyszła noc. Rodzina zabarykadowała się przed ojcem w pokoju. Pod kłómkę podstawili wersalkę, szafkę. Ściągnęli kwiaty z parapetu, żeby, w razie czego, można było wykoszczyć przez okno. Do lekarza Magda pojechała następnego dnia. Na szczęście, bo gdyby nie ta obdukcja, to który sąd uwierzyłby w jej słowa po roku?



Listy do 7-letniej Paulinki „tatuś” pieczolowicie ozdabia.

Do domu już nie wróciła, bała się. Przez tydzień mieszkała u koleżanki, później uciekła do B. Do chłopaka. Włóczył się w okolicy, że pierwszym mężczyzną Magdy był jej ojciec.

Coś w sercu pękło

– Sprawę zgłosiłam rok później, kiedy wystraszyłam się na dobre. Ten strach był większy niż strach przed mężem... – mówi Monika G. – Byłam w ciąży z szóstym dzieckiem. Mąż od rana zaczęł szukać. Wyzywał. Zawsze, jak miał wychłane, to rządził. Na trzeźwo – był spokojny. No więc chodził podchmielony. Stałam przy zlewku. Zmywałam naczynia. Poszło o list, który ktoś wysłał do jego kochanki. Podejrzewałam moją mamę. A ja mu na to, że nic o liście nie wiem. A on jak do mnie przyskoczył... Zaczął dusić. Buchnął o szafkę, głową uderzył o ścianę. I krzychał: jak urodzisz, dopiero ci k... pokażę! Tych słów nie zapomnę nigdy.

Ze strachu Monika G. aż się posusiała. Wtedy poszła na policję. Nie wytrzymała.

„Nastoletniemu dziecku pisze: „twoja matka to szmata”. 7-letniej Paulinie układa wiersze o szatanie, ozdobione rysunkiem diabła: „Przez ogród mój szatan szedł smutny śmiertelnie (...). Z ponurym na piersi zwieszonym czołem. Kwiaty kwitnące przysypał popiołem”

W październiku policja zabrała go od razu. Najpierw była sprawa karna, później rozwód. Monika miała problem z donoszeniem ciąży. Urodziła w połowie ósmego tygodnia.

Weronika zmarła po dwóch dniach. – I jak ja mam się go nie bać? – pyta – Wysłałam za niego

kiedy miałam 17 lat. Tyle czasu mieszkaliśmy pod jednym dachem. Znam go na wylot. Często dochodziło do awantur. Ale nigdy nie zgłaszałam policji. Bałam się.

Dzisiaj w domu w S. mieszka 41-letnia Monika, 23-letni syn Jarek, 20-letnia Kasia z mężem i dwójką dzieci, 14-letni Marcin i siedmioletnia Paulinka. Żyją z alimentów płaconych przez Bank Alimentacyjny, zasiłku rodzinnego, stałego i pielęgnacyjnego.

Szatan jest smutny

Paulinka jest szczupłą i sympatyczną dziewczynką. Ot, taka dziecięca przylepka.

Tatuś pamięta o Paulince i nawet przysłał jej listy. Niedługo, w październiku, tata będzie mógł już wszystko. Sąd nie pozbawił go praw rodzicielskich. Ograniczył je tylko do „współdecydowania o wszystkich istotnych sprawach dotyczących dzieci”. Wyjazd za granicę, wybór szkoły – to nadal zależeć będzie od niego.

Wszyscy chcą uciec z S. On w każdym liście odgraża się, straszy. Pisz, co mogą robić, a czego nie. Kontroluje ich każdy ruch. Nastoletniemu dziecku pisze: „twoja matka to szmata”. I ciągle powtarza: „jestem niesłusznie ukarany”.

Szantażuje. Żąda lojalności. 7-letniej Paulinie układa wiersze o szatanie, ozdobione rysunkiem diabła: „Przez ogród mój szatan szedł smutny śmiertelnie (...). Z ponurym na piersi zwieszonym czołem. Kwiaty kwitnące przysypał popiołem”. Później – poemat miłosny. Taki, jaki wysłał mężczyzna kobiecie. Podpisuje się – Tomek. – Czy to jest normalne? – pyta matka.

– Te listy są przerażające – mówi psycholog Ewa Rachuta. – Autorowi przydałyby się badania psychiatryczne.

– Resocjalizacja? Jaka resocjalizacja – syn Jarek śmieje się. – Nawet ci z więzienia chyba się na nim poznali. Nie dali mu ani jednej przepustki. Nie zwolnili warunkowo.

Czas ucieka. Jarek chce więc jak najszybciej szukać pracy w jakimś dużym mieście, gdzie można się zgubić. Kasia myśli o wynajęciu pokoju w sąsiedniej wsi. Monika złożyła wniosek w gminie o przydzielenie mieszkania. Został rozpatrzony pozytywnie. Ale... – Burmistrz ciągle mnie odsyła. Przed wyborami powiedział, że mam przyjść po wyborach, po wyborach, że kiedy indziej, i tak w kółko. A przecież mój mąż ma broń!

Ona to wie

Wielu mówi, że widział tę broń. G. przecież kłusował. Pistolet widział syn, wie o nim córka, żona. – Schował ją, bo dostał cynk, że rewizja będzie w domu – mówią.

Jedno jest pewne – wszyscy boją się tej broni. Kiedy w sądzie miała być rozprawa, nikt ze wsi nie chciał przeciwko niemu zeznawać. Bo nikt głośno nie powie, że to narywany człowiek, że rękę ma ciężką. Powiedzą za to: „żona nigdy się nie skarżyła”. Zresztą, kogo to obchodzi, co u sąsiada w domu się dzieje. Tak ogólnie, nikt słowa zlego – oficjalnie – nie powie.

Monika zrobiła już chyba wszystko. Podobne jak Irena R. z K., kobieta, która cztery lata temu była przekonana, że mąż po wyjściu na wolność – zabije ją. To była głośna historia. Bo tak, jak Monika, odważyła się powiedzieć światu: „mąż mnie maltretuje”. Bo tak jak ona przeżywała zemstę.

Irena R. prosiła o pomoc policję, prokuraturę, sąd. Żadna z tych instytucji nic nie zrobiła. Ostatnie pismo złożyła w sądzie 20 grudnia 1999 roku. Dwa dni później Feliks R. otworzył drzwi do domu żony skradzionym kluczem. Wziął kabel od suszarki. I udusił ją.

– Pomóżcie, mąż po wyjściu z więzienia zakatrupi mnie! Ja to wiem – pisze w listach do urzędów Monika G.

JOANNA GRZEGORZEWSKA

PS. Personalna bohaterka zostaje zmieniona. Przebywający w Zakładzie Karnym Tomasz G. nie zgodził się na rozmowę.

FLESZ*Ktoś zamawiał pizzę?*

Fot. PAP

Posłowie sejmowej komisji śledczej powołanej do zbadania tzw. sprawy Rywina głosują za wnioskiem, aby komisja zaapelowała do prezesa TVP Roberta Kwiatkowskiego, by ten wstrzymał się w wykonywaniu swoich czynności do czasu zakończenia prac w komisji. Wniosek padł po tym jak Adam Michnik odpowiadając na pytania komisji powiedział, iż w czasie konfrontacji z Lwem Rywinem u premiera uznał, że za propozycją korupcyjną stoi Kwiatkowski.

Na jedno kopyto**Wara od Kolumbów!**

Gdy nad Tek-sasem rozleciała się Columbia, rzę-sze komentato-rów jęły się glo-wić, czy tragedii można było unik-nąć, i co zrobić, aby uniknąć ich w przyszłości. No cóż, katastrof kosmicznych naj-lwiej uniknąć, w ogóle w ten kosmos nie wyruszając i takie niestety głosy też się pojawiły. Opinia publiczna nie lubi trupów i bardzo łatwo tę opi-nię popychać w odpowiednim kie-runku właśnie poprzez śmierci eks-powowanie. – Po cóż nam kosmos, skoro wymaga on ofiar? – pytają re-torycznie mądrze, co buduje im opi-nię ludzi wrażliwych i humanizmem przepelnionych. – Nie lepiej to wysy-lać między gwiazdy same tylko ma-szyny, satelity sztuczne i inne nala-dowane elektroniką puszki?

I powiadają to tak, jakby tych astronautów, którzy latają sobie po orbicie wte i we wte, ktoś do ra-kiet wsadzał na siłę, jak jakiegoś psa Łajkę – made in CCCP. Lot w kosmos to dla wielu przedstawicieli tego wścibskiego, cwanego i zaradnego gatunku zwanego homo sapiens, gatunku, który krząta się po nieprzyjaznych w większości po-laciach planety Ziemia już od kilku-tysięcy lat, czyniąc ją sobie pod-daną, no więc lot w kosmos to dla całej rzeszy ludzi marzenie ich ży-cia. Marzenie, za które gotowi byłiby zapłacić choćby i tego życia ceną. A tu jeszcze na dodatek trzeba mieć zdrowe i pełne uzębienie, końską kondycję, psychikę odporną, pioruń-sko wysoki iloraz inteligencji, wiedzę kilkunastu encyklopedii, sprawność japońskiego robota kuchennego, no i koniecznie należy się nauczyć si-kać do woreczka.

Kto wie, może i maszyny potra-filyby więcej, no ale co z tego? Czy gdyby dostojnicy hiszpańscy mogli puścić w rejs do Indii samą tylko Santa Marię – bez Kolumba na pokładzie – dopuściliby się tego? Ktoś musiał przecież popłynąć, aby dać świadectwo. To samo do-tyczy późniejszych zdobywców, odkrywców, szwendraków, obieży-swiatów, wynalazców, tych-którzy-się-drapią-tam-gdzie-ich-nie-swę-dzi. Krótko mówiąc – tych, którzy chcieli zajrzeć za horyzont. A że on teraz – ten horyzont – poza grani-cą ziemskiej atmosfery? Za sto lat będzie poza granicą Układu Sło-necznego. Za tysiąc – gdzieś za Obłokiem Magellana.

Nie powstrzymujcie zdobywców, o wy, ludzie małej wiary, tchórze, skąpcy i gazetowi ocąjdusze.

ZBIGNIEW GÓRNIK**KUCHNIA POLSKA****Rokita pyta Michnika**

„Rzeczpospolita” przytacza fragmenty przesłuchania **Adama Michnika** szefa „Gazety Wyborczej” przez sejmową komisję śledczą. **Jan Maria Rokita** (członek komisji): – Nie zapamiętałby pan, gdyby dzwonił do pana prezes Rady Ministrów albo spotkał się z panem i mówił „Adamie, lepiej by było, żeby nie było na ten temat publikacji”? Nie zapamiętałby pan takiej rozmowy? Naczelnicy gazety nie zapamiętał. Nie wykluczył jednak, że do takich rozmów z premierem mogło dojść.

Szef „Gazety” nie potrafił też sobie przypomnieć, czy przed ujawnieniem afery Rywina rozmawiał o niej z prezydentem **Aleksandrem Kwaśniewskim**. Rokita: – Tak często rozmawia pan z prezydentem, że nie jest pan w stanie powiedzieć, na jaki temat toczyły się rozmowy w lecie ubiegłego roku? – Tak – odparł poirytowany szef „Gazety”.

Nie z tej ziemi

„Polityka” zlapała za język po-sła **Gabriela Janowskiego**, który niedawno we Wrocławiu wspierał strajkujące pielęgniarki. – Jestem tu mimo że jestem po-słem nie z tej ziemi – podkreślił parlamentarzysta.

Fan Kojaka

Tygodnik „Film” rozmawiał z prezydentem Warszawy, **Lechem Kaczyńskim**: – Czasem nazywają mnie szeryfem i faktycznie – lubię klasyczne we-sterny. Wywarły na mnie olbrzymie wrażenie. Lubie też seria-le kryminalne. Śledziłem losy niezłomnych tropicieli przestęp-ców – poruczników Columbo i Kojaka.

Jesteśmy amerykańscy

„Dziennikowi Łódzkiemu” zwierzył się **Longin Pastusiak**, amerykański, marszałek Senatu: – Ja czasem żartuję, że są tylko dwa naprawdę proamery-kańskie państwa na świecie: USA i Polska. Kiedy moi amery-kańscy przyjaciele uśmiechają się, wtedy dodaje, że nie jestem pewien, czy wymienię je we właściwej kolejności.

Cenna teczka

Barbara Piwnik, była mini-ster sprawiedliwości, gotowa jest wystawić na aukcji teczkę otrzy-maną od prezydenta w październiku 2001 roku, gdy ten miano-wał ją szefem resortu – donosi „Newsweek”. Dochód z licytacji poszedłby na pomoc charyta-tywną. Sędzia Piwnik zastrzega jednak, że cel musi być szczyt-

ny, bo do pamiętki jest przywią-zana.

Polska specjalność

Przedziwne rozgrywki poli-tyczne stają się ostatnio polską specjalnością. Do tego stopnia, że uzyskują swój wymiar han-dlowy. W supermarketach poja-wiły się interesujące gry dla dzieci. W „Barykadzie” trasa na planszy wiedzie do Warsza-wy. Po drodze czekają niespo-dzianki: blokujący jezdnię trak-tor, piesi przechodzący w kółko po pasach.

Z kolei w komputerowej „Bło-kadzie” wygrywa ten, kto stawia-jąc blokady spowoduje najdłuż-szy korek na trasie. Jednym z bohaterów gry jest **Andrzej Lepper** w czerwonej koszulce z orłem na piersi.

A jednak monarchia...

Janusz Korwin-Mikke napi-sał list do „Rzeczpospolitej”, by jeszcze raz powtórzyć, że mo-narchia jest lepsza od demokra-cji. Propozycja Korwina dla prezydenta **Kwaśniewskiego**: „Twierdzę więc, że gdyby np. JE Aleksander Kwaśniewski ogło-sił się królem i zaczął od wsadzania do kryminalu 80 proc. demo-poli-tyków, to JKM Aleksander III otrzymałby 80-procentowe poparcie”.

MINAŁ TYDZIEŃ

Wszystko na to, że sprawa, którą się zajmujemy, jest klarowna. Za to skład naszej komisji mocno podejrzany.

**Koń by się uśmieł****Liszcz w butelce**

Niejaki **Leszek Liszcz**, syndyk przeprowadzający upadłość Daewoo Motor Polska w Lublinie, zażądał za swoje specjalistyczne usługi wynagrodzenia w wysokości 49 milio-nów złotych, i tylko trochę mniej dla swoich zastępców. Potem, kiedy sąd odmówił mu przyznania tej skromnej pensyjki nabijając pana Liszcza i je-go pomagierów w butelkę, i wycenił ich na ledwie ponad 600 tysięcy zło-tych – syndyk nie krył wściekłości. „To pęsa jak dla dozorczy. Szukajcie sobie kogoś na moje miejsce” – skwi-tował biedak, obdarty bezwzględnie i niemal okradziony do cna przez dur-ny sąd III RP.

A przecież syndyk Liszcz i tak był miłośni, bo spuścił nieco ze swo-ich wymagań: z 49 milionów złotych zgodził się laskawie przyjąć dwa i pół miliona, czyli tyle, co nic. Po-liczmy: syndyk Liszcz miał być syn-dykiem około 10 lat, co jak sobie syndyk Liszcz sprytnie policzył, gdy-by prezesi Daewoo nadal byli preze-sami, to właśnie tyle by zarobili. A syndyk Liszcz nie jest przecież gorszy od prezesów. Co innego woźny, który – skoro jesteśmy już przy rachunkach – na 2,5 miliona musiałby pracować 13 lat (nie je-dząc, nie mieszkając, nie oddycha-jąc – oczywiście), nie mówiąc już o 49 milionach, na które odgarniając liście i wydając kredę w szkole mu-

siałby zasuwać 245 lat, co raczej by mu się nie mo-gło udać nawet wtedy, gdyby ów woźny był z pochodzenia Gruzinem.

Przypadek syndyka Liszcza, który nie widzi różnicy między dobrze pro-sperującą firmą, która dobrze płaci prezesowi, a firmą, która leży do tego stopnia, że nie ma za co wypłacać głodowych pensji robotnikom – nie jest wyjątkiem w kraju nad Wisłą. Przypadek syndyka Liszcza nie jest też zjawiskiem, które dopiero się u nas pojawiło. Kilka lat temu mie-sięcznik „Businessman Magazine” opublikował ranking plac, z którego wynikało, że w 1996 roku najlepiej za-rabiającym tzw. menadżerem zarzą-dzającym był pewien prezes jednej ze spółek węglowych. Tych spółek, do których każdy z nas od lat dopłaca ciężkie pieniądze. Prezes ów zarabiał wówczas (uwaga!) – prawie 800 ty-sięcy złotych miesięcznie.

Zawsze mi się wydawało, że jak na polskie warunki w kwestii równo-ści żółdków poglądy mam radykal-ne, bo od zawsze uważam, że nie-normalny jest kraj, w którym profe-sor uniwersytetu zarabia mniej niż – z całym szacunkiem – betoniarz-zbrojarz. Ale gdzieś jest chyba kra-niec absurdu?

PIOTR KOBALCZYK**Bez złudzeń****Moc Warszawy**

Wszystko wskazuje na to, że za-czynają się czasy odwrotu od samo-rządu. I nie ma się co dziwić, bo le-wica zawsze uważała, że centralny rząd wie lepiej, jak dzielić publiczne pieniądze.

Nie piszę tych słów, bo zrobiła na mnie wrażenie niedawna dekla-racja ministra Janika, który podczas pobytu w Słupsku zapowiedział łą-czenie (dla wzmocnienia) małych powiatów. Wcale nie, gdyż ten ruch ma akurat dużo sensu. Spowoduje przecież zmniejszenie liczby urzęd-ników administracji, co z pewnością da dodatkowe punkty rządowi. Go-rzej, że zdobędzie je kosztem miejsc pracy na prowincji, a nie cią-głe rosnącej w siłę Warszawy. Jed-nocześnie wszak wzmocni karłowate struktury, które obecnie czę-sto nie były w stanie zarobić na sobie i musiały być w znacznym stopniu dotowane.

Rzecz właśnie w dotowaniu. Te-raż bowiem układ jest taki, że ponad 95 procent budżetów powiatów to tzw. pieniądze znaczone, o których z góry wiadomo, na co mają być wy-dane. To oznacza, że cały samorzą-dowy sztafaż powiatów niczemu nie służy, bo radni tylko pozornie mają wpływ na podział pieniędzy, którymi dysponują. Nieco upraszczając, moż-na powiedzieć, że ich działalność sprowadza się w znacznym stopniu

do pustego gada-nia i pobierania diet. Dopóki nie dojdzie do reformy systemu finanso-wania powiatów i ich prawdziwego usamodzielnienia finansowego, to liczbę radnych zasiadających w ra-dach powiatowych można by jeszcze spokojnie okroić o połowę. Wszystko jednak wskazuje na to, że rząd i pa-rlament coraz mniej się pałą do prze-kazywania im władzy nad pienią-dzem. Zresztą wcale im się nie dzi-wię, bo jeśli Warszawa straciłaby władzę nad pieniądzem, to zaraz znacznie zmniejszyłaby się jej ma-giczna moc.

Tę samą tendencję widać też do-kładnie na przykładzie przygotowy-wanej reformy kas chorych. Oprócz wymiany ludzi na swoich, jej zasadni-czym celem jest centralizacja zarzą-dzania pieniędzmi służby zdrowia. Znowu wszystkie wyceny usług me-dycznych będą ustalane w Warsza-wie. Urzędnicy ze stolicy będą także decydowali o podziale pieniędzy, a te-renowe oddziały Narodowego Fundu-szu Zdrowia będą jedynie wykonywa-ły ich dyrektywy. To ma oczywiście sens, jeśli przyjmijmy za prawdziwą filozofię, że góra zawsze wie lepiej. To jednak nie zawsze musi znaczyć, że będzie mądrzej i oszczędniej.

ZBIGNIEW MARECKI**Bez reszty****Co nam po offsecie?**

Słowo offsecet zrobiło w ostatnich tygodniach zawrotną karierę. Z lu-bością posługują się nim politycy, którzy komentują kontrakt na dostawę samolotów wielozadaniowego. Pu-ryści językowi są oburzeni. Bo w słownikach na próżno szukać od-powiedniej definicji. Jest offsecet w znaczeniu techniki druku. Tylko co to ma wspólnego z kontraktem na zakup samolotów?

Cała bieda w tym, że polski ję-zyk, jeśli chodzi o określenia ekono-miczne, jest w ogóle bardzo ubogi (co najmniej połowa pojęć gieldo-wych jest zaczerpnięta z angielskie-go). Trzeba sobie jednak jakoś ra-dzić, niech się więc poloniści nie oburzają, takich słów z pewnością będzie znacznie więcej. Z czasem przestaną dziwić. Tak stanie się i z nieszczęsnym offsecetem, który (z grubszą rzeczą biorąc) oznacza re-kompensatę, a może dokładniej – rewanż za dobry interes.

O offsecie dyskutuje się więc sze-roko. Usłyszałem o nim niedawno w pewnym dość popularnym progra-mie gospodarczym w telewizji. Zaproszeni goście mówili o tym, w co też Amerykanie te obiecane miliardy do-larów powinni zainwestować. Może w stocznię, albo w wytwórnię lodó-wek. W końcu odezwał się czarno-

skóry ekonomista, przekonując, że trzeba ich zainte-resować terenami najbardziej zacofa-nymi. I tu wymienił... Koszalin.

Zdebiłem. Rasistą w żadnym wypadku nie jestem, stereotypy myślenia są jednak silniejsze. Jest z nami aż tak fatalnie? – zwątpilem. I szybko prześledziłem: rybołówstwo leży, na wsi bieda, nawet szpitale są na krawędzi bankructwa. No jest beznadziejnie. I przez chwilę pomy-slałem sobie o tych walizkach dola-rów (czy o plikach czeków), z który-mi mogliby przyjechać do nas Ame-rykanie – postawią fabryki, rozbudują porty, pobudują hotele. Handel rozkwitnie, turyści przyjadą – rozmarzyłem się.

Wróciłem na ziemię, gdy chwilę potem ujrzałem migawkę z jakiegoś miasta na Śląsku, w którym hutnicy od kilku miesięcy dostają po dwieście złotych miesięcznie. W końcu wście-kli się i zaatakowali ratusz. Mają więc gdzie inwestować Amerykanie.

Offsecet robi karierę, ale nam z tego chyba jednak niewiele skapnie. W Koszalinie jest biednie, ale za spo-kojnie. A może jednak właśnie takie miejsca lubią ci bogaci kapitaliści?

JAROSŁAW JURKIEWICZ

Husajn, Irak, ropa, wojna

Rozmowa z

PROF.
MARKIEM DZIEKANEMarabistą z Uniwersytetu
Warszawskiego, autorem
„Historii Iraku”

– Kim są Irakijczycy? Z europejskiej odległości trudno znaleźć cechy, które by ich wyróżniały. Jedyną cechę jesteśmy w stanie powieścić to: Arabowie.

– I już w tym momencie popełniamy błąd. Nawet w nazwie państwa: Republika Iracka nie mamy słów „arabska” ani „muzułmańska”, co spotykamy w sąsiednich krajach. A to dlatego, że duży odsetek Irakijczyków stanowią spokrewnieni z Persami Kurdowie, którzy nie są ludem semickim. Kim zatem jest Irakijczyk? Nie sposób odpowiedzieć na to pytanie. Irakijczykiem jest Arab szyita z południa, sunnita z centrum oraz Kurd, Asyryjczyk i Turkmen mieszkający na północy. Do tego dochodzi cała masa Irańczyków z pochodzenia, którzy mieszkają w świętych miejscach szyickich położonych w Iraku.

– Trudno zatem mówić o narodzie irackim?

– Trudno używać tego określenia na całym Bliskim Wschodzie. Kategorie narodu przywieźli ze sobą Europejczycy. Świadomość narodowa wcześniej nie istniała tam w takim kształcie. W cywilizacji arabsko-muzułmańskiej było się przede wszystkim muzułmaninem. „Umma”, czyli wspólnota muzułmańska, określała przynależność. Do tej „ummy” należeli biali, czarni, żółci, Turcy, Arabowie, rozmaite ludy irańskie. W latach 20. ubiegłego wieku Europejczycy, chcąc się zrewanżować rozmaitym watażkom, podzieliłi Bliski Wschód w sposób zupełnie bezsensowny: jednemu dali Amman, drugiemu Bagdad, trzeciemu Damaszek. W ten sposób stworzyli sztuczne państwa pełne problemów, których konsekwencje odczuwamy dziś. To w dużym stopniu za sprawą Europejczyków konflikty etniczne są niemal wpisane w konstytucję Iraku. Dotyczy to zwłaszcza Kurdystanu, który poszatowany został w taki sposób, że jeszcze przez dziesięciolecia stanowiąc będzie zarzewie konfliktów.

– Ale z drugiej strony, jeśli komunikować kraje arabskie zawiązać rozwój gospodarczy, to właśnie Zachodowi.

– Gospodarczo tak. Cena, jeśli wziąć pod uwagę sam konflikt kuwejcki, była jednak bardzo wysoka. Kwestia kuwejcka jest robotą Brytyjczyków, którzy sztucznie oddzieliłi Kuwejt od Iraku, pozostawiając temu ostatniemu 68 kilometrów fatalnej, bagnistej linii brzegowej. Prędzej czy później musiało to spowodować konflikt.

– W atmosferze etnicznych konfliktów, dziedzicząc z mlekiem matki niechęć do Brytyjczyków, w glinianej chacie na przedmieściach Takrit rodzi się chłopiec, którego rodzina nadaje nietypowe imię Saddam.

– Rzeczywiście, bardzo rzadkie imię, które w języku arabskim oznacza „ten, który wali czy”.
– Na początku swojej kariery Saddam Husajn osobiście zajmował się torturowaniem, ponoć znajdował w tym przyjemność.

– To prawdopodobnie. Tortury są powszechnie stosowane na Bliskim Wschodzie, jednak z oceną faktów byłbym powściągliwy. Wiele informacji o Saddamie rozpowszechnianych jest

przez jego wrogów, trudno je zatem traktować jako obiektywne, choć bez wątpienia nie jest to człowiek o czystych rękach. Trzeba podkreślić, że Saddam Husajn jest naprawdę politykiem obdarzonym ogromną charyzmą w całym świecie islamu. W budowaniu tej charyzmy skutecznie pomogli mu kiedyś sojusznicy z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

– Wkłada się Saddama do jednego muzułmańskiego worka. Ale już na pierwszy rzut oka jego islam różni się od islamu w wydaniu irańskim czy saudyjskim. Nie ma w Iraku obowiązkowych bród, izolacji kobiet, rzadziej spotyka się tradycyjne stroje arabskie.

– Saddam Husajn odwołuje się do islamu od niedawna, ściślej mówiąc od drugiej fazy wojny iracko-irańskiej i jest to postawa częściowo wymuszona przez Arabię Saudyjską, z której płynęło wsparcie finansowe. Mówiło się wówczas, że w zamian za saudyjskie pieniądze Irak ma zmniejszyć liczbę punktów sprzedaży alkoholu. Przede wszystkim jednak Saddam odwołuje się do islamu, ponieważ wie, że jest to czuły punkt dla ludu. Członkowie elit władzy, nie tylko w Iraku mają niewiele wspólnego z przeciętnym Arabem. Ci ludzie są często świetnie wykształceni, posiadają doktoraty najlepszych zachodnich uczelni, doskonale czują się w kulturze Zachodu. Wiedzą jednak, że okazywanie tego w kraju, w którym ludzie przesiąknięci są zasadami Koranu, może się skończyć zamachem stanu. Przypuszczam, że obecnie wielu przywódców krajów arabskich duchem jest po stronie Ameryki, jednak oficjalnie poparcie dla działań Amerykanów małe jest z dnia na dzień. Nawet w pałacach trzeba wsłuchiwać się w głosy z ulicy. Saddam gra właśnie w poczucie jedności muzułmańskiej ludzi prostych, dlatego w odpowiednim czasie w oficjalnej propagandzie zaczęły pojawiać się jego zdjęcia podczas modlitwy, wizyty w Mekce czy w sanktuariach irańskich, portrety wodza w tradycyjnym stroju arabskim. Przywódca partii Al-Bas uświadomił sobie, że czas świeżości się skończył. Upadły wszystkie ideologie sekularystyczne na Bliskim Wschodzie, gdy okazało się, że świeckie państwo nie stanowi panaceum na niedole narodu. Naturalny był więc odwrót w kierunku korzeni.

– Powrót fundamentalizmu to brzmi groźnie, zwłaszcza po wydarzeniach w WTC.

– Ale musimy się z tym pogodzić. W moim przekonaniu jakaś forma fundamentalizmu jest przyszłością świata muzułmańskiego. Próby wykorzenienia tego fundamentalizmu są z góry skazane na niepowodzenie. Państwo muzułmańskie, jak twierdzą teologowie islamu, zostało stworzone przez Boga, demokracja zaś jest tworem typowo ludzkim. Nic dziwnego, że taka krzyżówka nie może się udać. Trzeba zrozumieć, że jest to inna kultura, do której nasza rzeczywistość po prostu nie pasuje. Wydaje nam się, że demokracja zachodnia, która sprawdza się u nas, będzie dobra dla każdego. Paradosem fundamentalistów myślą w podobny sposób, ich zdaniem islam jest idealnym sposobem życia dla wszystkich. Mamy więc do czynienia ze swego rodzaju wojną fundamentalizmów.

– Jakiej retoryki używa Saddam, jeśli udało mu się nie tylko nie

stracić władzy po przegranej wojnie, ale jeszcze bardziej ją umocnić?

– Bawi mnie, kiedy dokonuje się racjonalnego rozbioru języka Saddama Husajna, na przykład pogroźki, że roznieście w pył armię amerykańską w dwa dni. Saddam oczywiście sam w to nie wierzy, ale jego retoryka jest niezwykle skuteczna, tym bardziej że był w stanie przez krótki czas, ale jednak, oprzeć się siłom sprzymierzonym. Pozostawienie Saddama w Bagdadzie po ostatniej wojnie było wielkim błędem taktycznym koalicji anty-irackiej.

– W zamysłu Amerykanów sam naród miał pozbawić dyktatora władzy. Ale nie pozbawili.

– I dziś iracki prezydent może mówić: zobaczcie gdzie jest Thatcher, gdzie jest Bush niktogo z tych, którzy mnie atakowali nie ma już u władzy. A ja jestem. To działa na wyobraźnię prostych ludzi we wszystkich krajach arabskich. Rodzi się duma, że jest Arab, który potrafi oprzeć się potęgze Ameryki. Jeśli na dodatek Saddam odwołuje się do postaci i wydarzeń historycznych wspólnych wszystkim Arabom, to trudno, aby arabska ulica zapalała sympatią do USA. Nie można też zapominać, że okres największej prosperity w dziejach Iraku przypada właśnie na pierwsze 2-3 lata rządów Saddama Husajna. Niestety, później, wskutek błędnej polityki samego Saddama, nadzieje na sukces gospodarczy się rozmyły.

– Saddam Husajn jest przedstawicielem sunnitów, mniejszości rządzącej w kraju szyickiej większości. A mimo to w konflikcie z Ameryką wspierają go również szyici, których braci prześladowa. Trudno to zrozumieć z europejskiej perspektywy.

Trzeba pamiętać, że stoimy w obliczu zagrożenia śmiercią tysięcy ludzi. Rzadko się o tym wspomina, że poprzednia wojna pochłonęła 150 tysięcy ofiar po stronie irackiej! Gdyby pojedyncza amerykańska rakietą uśmierciła Saddama, byłbym w stanie zrozumieć takie poczynanie Amerykanów. Boję się jednak tych tysięcy ofiar i zniszczeń, jakie może przynieść wojna. Tym bardziej że Irakijczycy, to dla mnie zupełnie oczywiste, staną za swoim przywódcą

– W gruncie rzeczy ma to znaczenie drugorzędne. Różnice pomiędzy oboma nurtami są dość szczegółowe. Nawet podczas wojny z Iranem Saddam był wrogiem nie ze względu na sunnizm, ale z uwagi na świeckość, którą zaprowadził. Paradosem bowiem, jeśli chodzi o styl życia, Irak w porównaniu na przykład ze sprzyjającą USA Arabią, był państwem bez porównania bardziej liberalnym.

– Liberalnym?! Kraj rządzony przez człowieka, który lubi porównania z Hitlerem, w którym panuje powszechne donosicielstwo, a dzieci od małego wcielane są do paramilitarnych organizacji?

– Ale wszystkie te zjawiska nie są czymś typowo irackim! Można je spotkać w wielu krajach muzułmańskich. Nie należy też przesadzać. Jeszcze w latach 80 Irakijczycy mieli znacznie bardziej swobodny dostęp do kultury Zachodu niż Polacy. W Bagdadzie swobodnie można było kupić na przykład „Folwark zwierzęcy” Orwella, który w Polsce był na liście ksiąg zakazanych. Powszechna jest telewizja, ludzie mają dostęp do anten satelitarnych. Jeśli porównać Irak z Kuwejtem czy Arabią Saudyjską to swoboda obyczajów była tu ogromna. Po zajęciu Kuwejtu przez Irak Kuwejtki były zszokowane widząc w kawiarni irackie kobiety. Co ciekawe, dziennikarze piszą czasem, że w krajach muzułmańskich nie wolno nosić krzyża ani czytać Biblii. Tak jest rzeczywiście, ale wyłącznie w Arabii Saudyjskiej. Właśnie zagrożenie ze strony zeświecczonego Iraku wpłynęło na pewną liberalizację prawa w Kuwejcie i w Arabii Saudyjskiej. Powtarzam, tak naprawdę Saddama w niewielkim stopniu różni się od innych przywódców muzułmańskich, tyle że jest może bardziej widoczny...

– ...bo pod jego stopami płynie wielka ropa.

– Mam nadzieję, że to nie jedyny powód zainteresowania Zachodu. Trzeba pamiętać, że stoimy w obliczu zagrożenia śmiercią tysięcy ludzi. Rzadko się o tym wspomina, że poprzednia wojna pochłonęła 150 tysięcy ofiar po stronie irackiej! Gdyby pojedyncza amerykańska rakietą uśmierciła Saddama, byłbym w stanie zrozumieć takie poczynanie Amerykanów. Boję się jednak tych tysięcy ofiar i zniszczeń, jakie może przynieść wojna. Tym bardziej że Ira-

kijczycy, to dla mnie zupełnie oczywiste, staną za swoim przywódcą.

– Czy scenariusz obalenia Saddama Husajna i zastąpienia go bardziej cywilizowaną władzą jest realny?

– Nie wierzę, aby utrzymał się przy władzy rząd osadzony w Bagdadzie przez „niewiernych”. Stanie się to, co w Afganistanie z Karzajem, który pełni rolę marionetki. Co gorsza, Saddam bardzo zręcznie pozbył się niemal całej silnej opozycji. Nie ma w Iraku silnej osobowości, która mogłaby go zastąpić. Jeśli już to taką postacią mógłby być przywódca fundamentalistycznych szyitów ajatollah Al-Hakim, co Zachodowi jest zupełnie nie na rękę.

– Jakie jest zatem realne rozwiązanie?

– Ja go nie widzę. Może najlepiej byłoby poczekać i pozwolić działać samym Arabom?

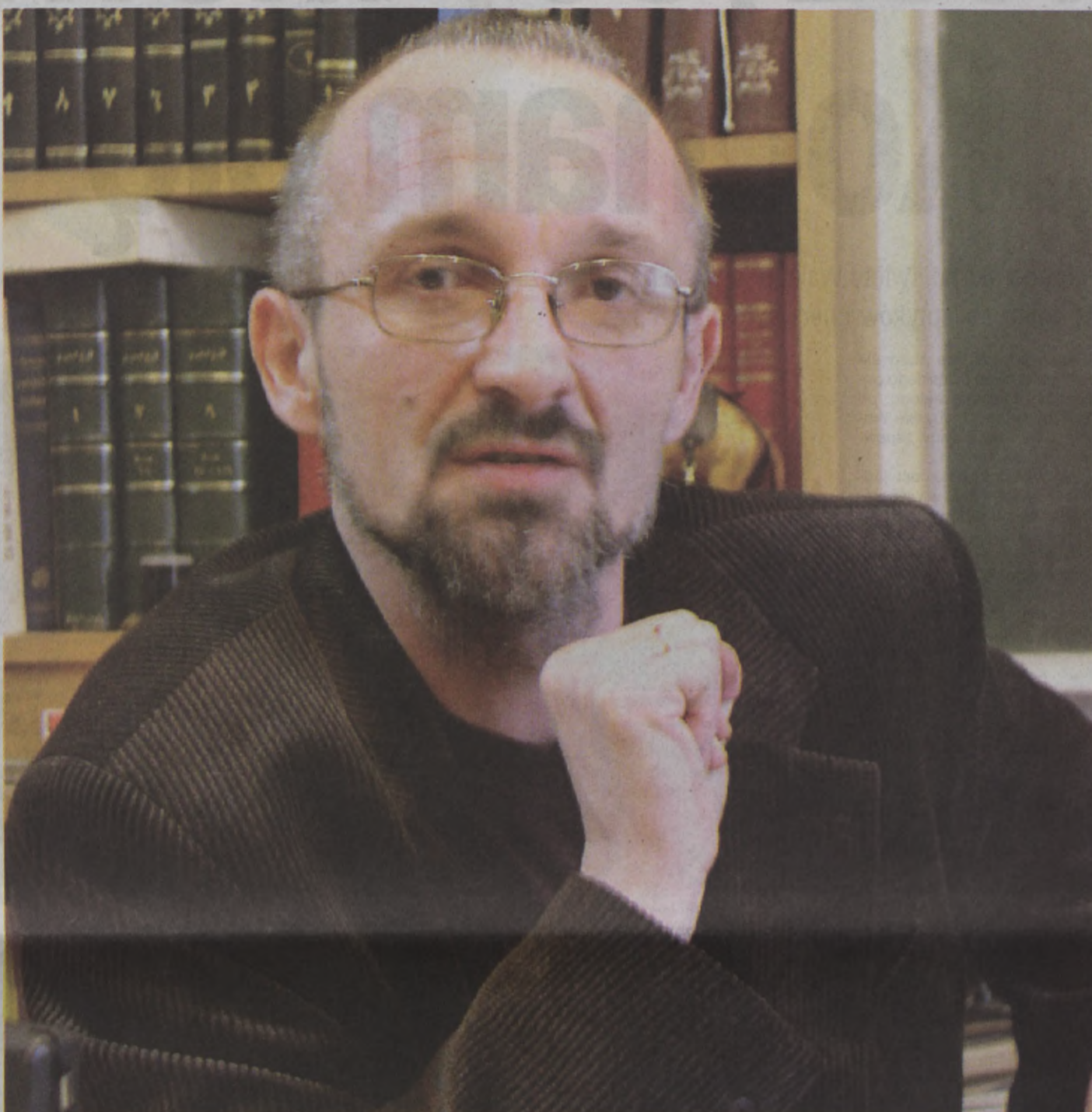
– I przylgnąć się, jak nieobliczalny dyktator rozbudowuje arsenał nuklearny?

– Dlatego nie twierdzą wcale, że znam rozwiązanie tej układanki. Mogę natomiast przewidywać, co nastąpi po zajęciu Iraku: południowy Irak uzyska odrębność i będzie rościł sobie pretensje o część Iranu zamieszkałą przez Arabów, okolice Bagdadu będą stanowiły osobne państwo. Na północy mamy Kurdów, którzy będą chcieli utworzyć własne państwo, zapewne razem z Kurdami tureckimi...

– Kto zyska kontrolę nad wielką ropą?

– Rzecz w tym, że ropa jest zarówno na północy, jak i na południu i bez wątpienia nikt nie będzie chciał jej wypuścić z rąk. Mamy więc scenariusz nowego konfliktu, w który włączony będzie cały Bliski Wschód. Nie ma więc co liczyć na ropę.

Rozmawiał:
ADAM WILLMA



Fot. ADAM WILLMA

Walentynki: Flirt, kolacja, pocałunek

Wszyscy mówią: „Kocham cię”

Dlaczego akurat święty Walenty stał się patronem zakochanych? Tego dokładnie nie wiadomo. Wiele tłumaczy jednak fakt, że Walenty jest także patronem epileptyków i nerwowo chorych...

Legenda głosi, że stało się tak za sprawą germańskiego pochodzenia imienia świętego; od „fallen” – spadać. Gdyby nie Walenty 14 lutego byłby zapewne zwykłym dniem.

Nie bez znaczenia jest jednak fakt, że tego dnia w wielu regionach świata dochodzi do łączenia się w pary ptaków. Na walentynkowych kartkach często pojawiają się motywy gołąbków złączonych dzióbkami.

Inna wersja daty święta zakochanych wyjaśnia przejęciem przez chrześcijaństwo pogańskiego zwyczaju wypisywania na kartkach imion ukochanych i miłości szukających.

Czystość i płodność

Działo się to przededniu święta bogini dziewcząt (15 lutego). Panny wypisywały swoje imiona na kartkach i wrzucały je do urny. Chłopcy losowali karteczki i spotykali się z wybranymi pannami. Pogańskie święto zostało jednak wyparte; w 496 r. Kościół uczynił świętego Walentego patronem zakochanych.

W starożytnym Rzymie 15 lutego obchodzono święto płodności Lupercalia. W grocie, w której, zgodnie z wierzeniami wilczyca wychowała założycieli Rzymu, słynnych Remusa i Romulusa, kapłani (zwaniymi Luperkami) składali ofiary na cześć bóstwa Fauna. Uśmiercano kozę, symbol płodności i psa, symbol czystości. Umaczaniymi w krwi koziej rzemieniami okładano kobiety i pola, aby zapewnić sobie płodność i obfite plony.

Historia zna kilkunastu świętych Walentych, ale tylko dwóch z nich urodziło się 14 lutego. Pierwszym był pewien rzymski kapłan, drugim biskup Terni. Obaj zginęli tragicznie, niewykluczone jednak, że był to ten sam człowiek.

Święty Walenty żył w czasach prześladowań chrześcijan ok. III wieku i był znany z umiejętności uzdrawiania chorych. Według innej wersji wydarzeń, Walenty dawał potajemne śluby zakochanym. Swoje nieposłuszeństwo,



kapłan zapłacił życiem w 269 roku. Jak głosi legenda, przed straceniem przekazał córce strażnika więziennego, do której poczuł uczucie szlachetne – kartkę z napisem: „Od Twojego Walentego”. Tak to się zaczęło.

Anonimowe wyznania

Pierwszą drukowaną seryjnie kartkę walentynkową wypuściła na rynek w 1840 roku Amerykanka **Esther A. Holland** i zbiła na tym fortunę.

Walentynki najpełniej świętowane są w Stanach Zjednoczonych i na Wyspach Brytyjskich. W zachodniej części Europy,

święty Walenty patronuje zakochanym co najmniej od XV wieku. W Polsce święto miłości obchodzone jest dopiero od dziesięciu lat. Zakochani z wzajemnością lub bez – tego dnia wysyłają sobie kartki z życzeniami, najczęściej o zabawnej treści, z rysunkami oraz obdarowują się drobnymi prezentami.

Zgodnie z tradycją kartki i upominki powinny być anonimowe, podpisane odręcznie „Twój Walenty” lub „Twoja Walentynka”. Osoba obdarowana prezentem powinna zaś bezbłędnie odgadnąć nadawcę nie spodzianki. Podobno im więcej nadawców wchodzi w grę, tym

pogodniejszy dzień... Nie ma przy tym różnicy, kto komu przesyła kartkę. A kobiety, jak wiadomo, lubią zaskakiwać nagłymi wyznaniem.

Walentynki to przede wszystkim święto drobnych i większych zakupów. Cały świat ogarnia szal kupowania kartek. Biura turystyczne oferują weekendowe wyjazdy dla zakochanych. W restauracjach przygotowywane są eleganckie kolacje. W Tajlandii w 2002 roku 14 grudnia zorganizowano... ceremonię zaślubin słoni. Słonie pożenione, w przeciwieństwie do ludzi, podobno żyją w niezwyklej harmonii.

Miłość, radość i przebaczenie

Natychmiast po przeszczeni Walentynki na grunt polski, młode pokolenie przyjęło amerykańskie święto jak swoje i nikomu nie przeszkadza, że ma ono podtekst komercyjny. – *Za mało mówimy o miłości* – uważa 35-letni Radek, nauczyciel. – *Walentynki są dobrą okazją do podgrzania uczuć*. Przed trzema laty czternastego lutego żona zostawiła mi na stole w kuchni kartkę z trzema słowami: „Na zawsze Twoja”. Po dziewięciu latach małżeństwa poczułem się jak osiemnastolatek.

Za Walentynkami przepadają zwłaszcza nastolatki. – *To jedyny ciepły dzień lutego* – mówi Maciej, licealista. – *Przypomina o tym, co w życiu najważniejsze, że każdy powinien mieć kogoś do kochania, do przytulania, do bycia razem*.

Walentynki to czas miłości, radości i przebaczenia. – *Tuż po świętach pokłóciłam się z chłopakiem* – opowiada Olga, licealistka. – *Zerwaliśmy. Głupio wyszło. Byliśmy razem dwa lata. Teraz wiem, że nie miałam racji*.

Mówią kwiaty



- **Aster** – uszczęśliwiasz mnie codziennie
- **Bez** – ofiarowuję ci swoją szczerą przyjaźń
- **Chryzantema biała** – stara miłość nie rdzewieje
- **Chryzantema żółta** – już ci nie wierzę
- **Fiolek** – oznaka skromności
- **Frezja** – uznanie i radość
- **Goździk** – kocham cię, poważnie!
- **Goździk (bukiet wielobarwny)** – znak odmowy
- **Irys** – uwierz mi, proszę!
- **Jaskier** – jesteś niewdzięczna!
- **Kaczeniec** – tak mi smutno bez ciebie
- **Kaktus** – ostrzeżenie
- **Konwalia** – jesteś piękną
- **Lwie paszcze** – zwróc na mnie uwagę
- **Mak** – puść w niepamięć nieporozumienia
- **Narcyz** – jesteś bez serca
- **Róża biała** – jesteś warta mojej miłości
- **Róża czerwona** – kocham, kocham, kocham
- **Storczyk** – oznaka zmyślności
- **Tulipan** – cieszę się na twój widok

„Znawcy miłosnych zabiegów radzą stopniowanie napięcia. Najpierw więc symboliczny prezent, nic drogiego i wielkiego, bardziej od serca niż z portfela. Nie musi to być tradycyjna kartka walentynkowa. Z ciepłym przyjęciem z pewnością spotka się płyta z balladami o miłości, porcelanowy kubek z sercem i zabawnym napisem lub tomik wierszy ulubionego poety. Do prezentu powinien być dołączony lekki pocałunek

decyzję podjęłam zbyt pochopnie, posłuchałam złych podszepków. Walentynki będą okazją, żeby naprawić błąd.

Sprzedawcy drobiazgów walentynkowych zacierają ręce. – *Tamten rok przegapiłam* – przyznaje Sylwia, właścicielka sklepu z pamiątkami i bibelotami. – *Nie sądziłam, że Walentynki tak pobudzają rynek! Teraz przygotowałam się starannie; mam kartki, sztuczne bukieciki i tuzin serduszek z papieru, plastiku, pluszu.*

Jak spędzić wieczór?

Walentynki wypadają w piątek, więc z porannych amorów nic. Nie szkodzi, oczekiwanie na wieczór wyostrezy apetyt. Znawcy miłosnych zabiegów radzą stopniowanie napięcia.

Najpierw więc symboliczny prezent, nic drogiego i wielkiego, bardziej od serca niż z portfela. Nie musi to być tradycyjna kartka walentynkowa. Z ciepłym przyjęciem z pewnością spotka się płyta z balladami o miłości, porcelanowy kubek z sercem i zabawnym napisem lub tomik wierszy ulubionego poety. Do prezentu powinien być dołączony lekki pocałunek.

Kolacja. W przytulnym lokalu, przy stole z lampką biblioteczną. Wino różane, najlepiej lekkie, łagodne i chłodne. Do tego coś wykwintnego i eleganckiego dla podniebienia. Niezdecydowani tego dnia mogą liczyć na dyskretną sugestię kelnera. Płonące lody na mini-deser jednocześnie wystudzą i podgrzeją uczucia na resztę wieczoru. W złym tonie będzie zbicie tak subtelnej uroczystości piwem w zadymionym pubie.

Flirt. Słowa są najważniejsze. Kobiety nie lubią gadulstwa, mężczyźni źle znoszą szczerość. Umiar – to też słowo ważne. A więc flirt bez określonego tematu, flirt komplementów i swobodnych skojarzeń, flirt niedokończonych zdań, długich spojrzeń i przypadkowych dotknięć. Flirt raz na „tak” i raz na „nie”, z przekorą i premedytacją. Flirt, rzecz jasna, zakończony propozycją zmiany lokalu.

MARTA OSSOWSKA

Fot. ARCHIWUM

Zakochani „mają stres”

Koszalinianka Katarzyna Hordyniec rok temu z rodziną wyjechała do Irlandii. Opowiada o irlandzkich zwyczajach walentynkowych.

Walentynki w Irlandii to święto głównie dla zakochanych. Odwrotnie niż w USA, gdzie kartki z tej okazji wręcza się również ulubionym sąsiadom, przyjaciółom, nauczycielom i kolegom z pracy. O tygodnia jestem atakowana milionami serc na wystawach, reklam produktów i usług związanych z tym dniem. Love albums na płytach CD, wszystkie możliwe filmy romantyczne na DVD i kasetach wideo, specjalnie opakowane zestawy czekoladek, wino dla zakochanych, rabatowe oferty weekendów w irlandzkich hotelach i wyjazdów za granicę, wykwintne menu w restauracjach, do tego muzyka na żywo, tańce „badziarce” do rana, tym bardziej, że w tym roku Walentynki wypadają w piątek. Pod tym względem ten kraj nie różni się od innych, handel szaleje, zakochani wpadają w nerwice, a ci, którzy nie są zakochani, najchętniej daliby się tego dnia uśpić na kilkanaście godzin. Bardzo stresujące to święto. Kobiety zamykają ze łzami w oku wspomnienia jak drzewie bywało, bo teraz stary dziad nawet nie pamięta, że to już zaraz, a kiedyś kupił 20 róż i serce z czekolady, siedzieli całą noc na ławce, aż przyszedł ojciec i zagonił do domu. Mężczyźni

tak naprawdę nie wiedzą, o co tyle szumu, przecież już raz powiedział, że kocha, to ile można w kółko o tym samym. Ale najbardziej przechłapanie mają młodzi: tego dnia po prostu nie wypada nie mieć partnera, na gwałt (zbereżności, jak mawiał profesor Gruchała, rodzą się w uchu słuchacza), trzeba kogoś znaleźć, inaczej wyśmiej, przyjdzie szkołę rzucić, wyjechać do Legii Cudzoziemskiej, znakować foki na biegunie, wszystko byle nie widzieć pełnego politowania wyrazu oczu kolegów (tzw. kosiarzy, którym żadna laska się nie oprze). Dziewczyny mierzą centymetry w biodrach i już wiedzą, dlaczego Kevin, Dara czy Paul nie chciał na nich spojrzeć, dlaczego całkiem możliwe, że nie dostaną w tym roku żadnej Walentynki. Ci, którzy są naprawdę, szczęśliwie i bez żadnych „ale”, zakochani, też mają stres, bo z tej miłości chcieliby wszystko wiadomo, z nadgorliwości też można coś schrzanić. Mąż, żona, kochanka, chłopak – wszyscy potrzebują jednego – leków uspakajających, bez tego nie da się przebrnąć przez ten dzień. Z założenia ma być miło, „kochańsko” i wyjątkowo. W rzeczywistości ludzie jak zwykle sami sobie wszystko skomplikują. A kiedy ich zapytać za miesiąc, czy dwa, jakie jest najmiłszy dzień w roku? – wielu odpowie Walentynki. Taki to już urok tego dnia.



2 grosze netto
za minutę

ponad 2400
darmowych minut

lub

170 darmowych
SMS-ów

wiele telefonów
do wyboru

XXXL

Promocja od serca

Dobrego nigdy za wiele!

Kupując zestaw Era Tak Tak XXL płacisz tylko **2 grosze netto** za minutę połączenia z wybraną osobą w sieci Era. Otrzymujesz także 60 zł na rozmowy i SMS-y (30 zł przy zakupie i kolejne 30 zł po pierwszym doładowaniu konta), co daje Ci ponad **2400 darmowych minut** lub **170 SMS-ów**! Pakietu atrakcji dopełnia wybór wielu najnowszych modeli aparatów telefonicznych.

Z zestawem XXL Walentynki jawią się w różowych barwach.

www.era.pl Informacja handlowa: 0 801 202 602

Oplata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.

Szczegóły oferty w cenniku i regulaminie promocji, dostępnych w punktach sprzedaży sieci Era.



tak tak

Możesz więcej

Cyberkobieta w pogoni za szczęściem

Ona. Niezwyciężona

Ból brzucha dopadł ją w windzie. Jeszcze w kabinie zaczęła wystukiwać SMS do męża: „nie planuj nic na wieczór!”. Kiedy siadała przy biurku, na monitorze komputera migał komunikat „dostarczono nową pocztę”. Czarek pytał: „to naprawdę dziś?”, a do pytania dołączył obrazek uśmiechniętej buźki:-))). Batalia: Piotrowscy kontra niż demograficzny – właśnie się zaczęła.

Ten wieczór zaplanowali kilka miesięcy wcześniej. Czarek przy komputerze projektował ogrodową altanę – wreszcie dla nich, a nie dla obcych ludzi, Alicja chowała do szafek naczynia wyjęte ze zmywarki i zastanawiała się, co jutro zrobi na obiad. W łazience mruczała pralka, Karolka, już w piżamie, strącała nieprzyjacielskie samoloty na ekranie dziecięcej gierki. Płatek, rudy kundel Karolki, głośno chrapał przed kominkiem.

– I co, mała, chcemy mieć drugie dziecko?! – ryknął nagle Czarek. Nawet głowy znad komputera nie podniósł...

Pewnie, że chciała

Z czterdziestką przyszła stabilizacja: dom w podmiejskiej dzielnicy, kierowanie działem sporej firmy, stałe, niezłe jak na nieduże miasto, dochody. Na Karolinę zdecydowali się późno i coraz częściej myślała o tym, że kiedyś córka zostanie sama.

Przygotowania do TEGO wieczoru trwały kilka miesięcy. Alicja zrobiła wszystkie badania (ginekologa zostawiła na koniec; dziś będzie wynik cytologii), skontrolowała zęby (dwa ubytki – dwa razy po dwieście złotych, ale zdecydowała się na plombę „inteligentną”; technologia kosmiczna, a co, w końcu ją stać), zaczęła jeść jabłka tonami i łykała witaminy (codziennie przypominając jej o tym pikanie komórki). Wieczorami studiowała polskie, niemieckie i angielskie internetowe poradniki poświęcone późnej ciąży i czytała bajki Karolinie – bo przecież już niedługo będzie

miała dla niej mniej czasu

Dzisiaj Alicja się spieszy – miała kilka dni urlopu, na biurku urosł stosik dokumentów, szef od progu kazał przygotować potężne zestawienie „na wczoraj”, a z komputerowego monitora kłuje w oczy czerwony wykaz wiadomości, na które szybko musi odpowiedzieć. Komórka odzywa się co chwilę, dzwoni telefon na biurku; wszyscy się, cholera, jakby świzgali. Teściowa pyta, czy w sobotę ma wziąć Karolinę na noc (pewnie!), mechanik śle SMS-a, że samochód będzie do odbioru dopiero jutro (złodziej! skórę zdiera i jeszcze się spóźnia), człowiek od wymiary okien pyta, czy ekipa może przyjechać dzień wcześniej niż było ustalone („przepraszam pania, ale oni aż z Gorzowa będą jechali do innego klienta, to przy okazji panią załatwią”). I szef, jaki ten człowiek jest upierdliwy, ludzkie pojęcie jest upierdliwy, już dwa razy przypominał o zestawieniu. A przecież dopiero dochodzi południe, do szesnastej jeszcze parę godzin.

Alicja rozmawia

przez dwa telefony równocześnie

z jednej słuchawki płynie monotonny głos księgowej: liczby, liczby, liczby, które Alicja pospiesznie notuje; z drugiej – mało zrozumiałe tłumaczenia mechanika (oczywiście drań znalazł jeszcze dziesięć rzeczy do naprawienia).

Na monitorze wyskakują nowe wiadomości

Czarek: Mama dzwoniła, to co, oddajemy Karolkę w sobotę?;-)



Karolinka (w przedszkolu mają zajęcia z Internetem): puszcisz mi szreka wieczorem??

Piotr K. (to z banku): Witam! Pani Alicjo, przypominam, że jutro mija termin płatności raty za samochód. Proponuję, żeby wpadła pani do mnie dziś po południu, porozmawiamy o daniu stałego zlecenia... Życzę miłego dnia, pozdrawiam...

Czarek: Jesteś tam? Agata (dwudziestolatka, stażystka z biura piętro niżej, często zwierza się Alicji): NATYCHMIAST muszę z tobą pogadać!!!!

Czarek: Idzie Kubuś z Prosiaczkiem przez las. Idą, idą, w końcu Prosiaczek pyta: – Kubusiu, a gdzie my właściwie idziemy? – Jak to, do Krzysia na imprezę. Idą dalej. Prosiaczek intensywnie myśli. – Kubusiu, a co to za impreza? Kubuś od niechcenia: – Świniobicie. Prosiaczek zeszytywał odrobinię i myśli jeszcze intensywniej. – Kubusiu, a co będzie, jak świnią uciekniesz? – Ja ci, k... a, ucieknę...

Agata: Za parę minut przyjdę. Małgorzata (agentka ubezpieczeniowa): Alu, kochanie, zapomniałaś pieniążki wpłacić, z Warszawy pytał, co się stało. SMS-a mojego nie dostałaś? Odezwij się, kochanie, szybko!.

Czarek: Nie to nie, leczę do klienta, będę poooonniej, całoooski.

Alicja niecierpliwie stuka w klawiaturę. Paulina – młodzianka asystentka urzędująca przy sąsiednim biurku, podsuwa jej jakieś papiery. Alicja podpisuje bez czytania. I znowu – kilome-

try liczb, słów, wykresów. W koszu pod biurkiem rośnie kupka ogryzków. Paulina idzie zaparzyć zieloną herbatę. To już

czwarta dzisiaj filiżanka

Ginekolog łąpie Alicję na komórkę w toalecie (co za świnią

W polskich rodzinach dominuje tradycyjny podział ról przy wykonywaniu obowiązków domowych. Kobiety dźwigają ciężar zdecydowanej większości prac. Najbardziej osamotnione w pracach domowych są kobiety o najwyższym statusie społecznym i materialnym. (CBOS, badanie „Kobiety 96”)

tu przed nią była, znowu zlew zapchany fusami). Najważniejsza wiadomość: – Pani Alu, cytologia w normie, gratuluję. Jak już pani będzie wiedziała, że jest w ciąży – zapraszam.

Pod drzwiami łazienki – Agata: w roztrzęsionej dłoni papierosa, na twarzy – czerwone plamy. – Ala, musimy pogadać! – i po chwili, ledwie drzwi od pokoju socjalnego się za nimi zamykają: – Jestem w ciąży.

– To wywal tego papierosa, wariatko! Boże, jak się cieszę! – Alicja rzuca się do ściskania, a Agata zalewa się łzami.

– Tak? Teraz Lysy wyleje mnie z roboty, normalnie, umowy nie przedłuż, tak jak z Edytą i Sylwią było, pamiętasz? A nawet gdyby nie, to jak my na tych dwunastu metrach u rodziców sobie poradzimy? Boże, Ala, co robisz? Piotrek jeszcze nie nic wie.

Terkot komórki

„Zaraz zadzwonię” – warczy Alicja (na wyświetlaczu jest numer Czarka). Na korytarzu ktoś wrzeszczy: „Ala, telefon!”, znowu dzwoni komórka.

– Agata, pomyślmy. Pogrzebię w prawie pracy, coś się wymyśli. Dam ci numer mojego ginekologa, idź, zrób badania i nie podejmuj żadnych głupich decyzji. Wieczorem się odezwę, na pewno coś wykombinujemy – Alicja klepie Agatę po ramieniu i pędzi do siebie.

Przy biurku – niespodzianka: plecy wgapionej w ekran Karolinki. Obok Czarek – oczywiście świeżutki i pachnący, wiadomo, pan architekt, ma drań styl – wdzięczy się do Pauliny.

„Coś się stało! Dlaczego zabrał Karolkę z przedszkola?” – Alicja ma właśnie zapytać, ale wtedy córka wykonuje efektowny obrót w fotelu i odwraca się do niej przodem.

Całą buzię Karoliny pokrywają ciemnoróżowe plamki.

– Dzwonił do ciebie z przedszkola, ale nie mogli się do-

dzwonić, mnie złapali na komórce i kazali zabrać Karolkę jak najszybciej. Podobno w ciągu godziny jej to wylazło. Wygląda na wietrzną ospę. Leć z nią do lekarza, ja już jestem spóźniony. Cześć, dziewczyny – poły długiego płaszcza zawirowały i już Czarka nie było.

Wychodzą. Oczywiście diabeł musiał nadszaf szefa; Lysy chyba naprawdę jest zdenerwowany, bo macha rękami:

– Pani Alu, co się dzieje, ledwo wróciła pani z urlopu, to nie może tak być, że pani znowu wcześniej wychodzi. Będziemy musieli poważnie porozmawiać. Czekam tylko na pani zestawienie, jutro rano wszystko kurierem wysyłamy do Szczecina. I naprawdę nie obchodzi mnie, co tym razem się stało: te dokumenty muszą być gotowe, bo chyba zdaje sobie pani sprawę...

– Przyjdę wieczorem i skończę, choćbym miała do rana siedzieć – ucina Alicja i jednym ruchem wyciąga Karolinę za drzwi.

Późny obiad

zjadły we dwie: postanowień z pizzerii przyniósł wielką „vegetarianę”, którą popili kefirem. Karolina wymęczona dwugodzinnym siedzeniem w kolejce do lekarza, wysmarowana białą papką o zapachu mięty, po jedzeniu od razu poszła do łóżka.

Płatek kręcił się nerwowo wokół stołu, a Alicja liczyła: jeśli Czarek wróci o 18 i zajmie się Karoliną, ona dotrze do pracy około 18.30. Skończenie zestawień zajmie jej jakieś trzy godzi-

W opinii społecznej Polacy generalnie chcą mieć dzieci, ale często nie mogą sobie na nie pozwolić. Wśród przyczyn malejącej liczby urodzeń w Polsce, ankietowani przez CBOS wymieniali najczęściej:

- złe warunki mieszkaniowe i brak wystarczającej liczby mieszkań (76 proc.)
 - poczucie braku wsparcia ze strony państwa (55 proc.)
 - obawę kobiet przed utratą pracy (52 proc.)
 - lęk przed obniżeniem materialnego poziomu życia (50 proc.)
 - trudności z pogodzeniem obowiązków rodzinnych i zawodowych (22 proc.)
- (CBOS, badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” przeprowadzone w lutym 2000 roku)

ny, plus powrót – czyli wróci około 22. Cholera, miała kupić wino do kolacji, trudno, wstąpi do nocnego. Powiedzmy 22.15. Pstrągi wstawi do piekarnika wcześniej, trzeba zaprogramować kuchenkę na 22 – zanim się przeберze po powrocie i trochę umyje, jedzenie będzie gotowe. Tylko gdzie jest ten Czarek? Może babcia zajmie się Karoliną?

Telefon Czarka milczał, a zamiast teściowej (gdzie ona się włóczy?!) odzywała się automatyczna sekretarka. Alicja kombinowała: w firmie na pewno ktoś jeszcze jest i mógłby przesłać jej pocztą elektroniczną potrzebne materiały; popracuje w domu i rano podrzuci wszystko do firmy. Zaczęła dzwonić: zajęte. Znowu zajęte. I znowu. Płatek oparł się o jej nogi – oczywiście załatwił pazurami nowe rajstopy – i żałośnie zapiszczał. Otwierała drzwi, żeby go wypuścić, kiedy

zadzwoniła komórka

Męski głos. Niby znajomy, ale jakiś dziwny.

– Dzień dobry pani. Z przyjemnością informujemy, że wygrała pani główną nagrodę w wysokości...

Alicja nie słuchała dłużej. Czarek! To Czarek się uchlał. Dostał zlecenie i upił się z nowym klientem, a ona tutaj stała na głowie, żeby wieczór był taki, jak sobie wymarzyli! Nie miał kiedy?! Przecież dzisiaj miała być TA noc! I Karolina chora. I jeszcze te zestawienia na rano. Jak zostawić chorą pięciolatkę z pijanym ojcem, który w dodatku nie wiadomo kiedy wróci? I dla Agaty trzeba przecież coś wymyślić. JAK ON MÓGŁ!

Alicja rozplakała się i odłożyła telefon.

Placząc wyjęła

pstrągi z lodówki

i z hukiem rzuciła do psiej miski. Potem długo leżała skulona na kanapie. Było już całkiem ciemno, kiedy Karolina zawołała, żeby przynieść jej coś do picia. Wstając, Alicja nadebrała na coś zimnego i niewypowiedzianie obrzydliwego – to Płatek zymiotował rybą na wykładzinę.

Właśnie wychodziła z pokoju córki, kiedy rozległ się dzwonek do drzwi.

Na progu para młodych ludzi uśmiechała się przyjaźnie:

– Dobry wieczór. Chcielibyśmy z panią porozmawiać, czy we współczesnym świecie można mówić o szczęściu?

KATARZYNA PRZEŚNICKA
Pisownia listów elektronicznych
– oryginalna.

Tajemnice sławnych sypialni

Jak ukryć seksafere?

Polityk ugodzony strzałą Amora ma niewielkie szanse na przetrwanie. Gdy sekrety jego życia intymnego trafiają na pierwsze strony gazet, traci zazwyczaj wszystko – władzę, autorytet, przyjaciół. Pozostaje więc jedno wyjście – kamuflaż.

Nie ma chyba skuteczniejszego knebla niż pieniądze. Dobrze zainwestowane sprawiają, że większość sekretów politycznych sypialni pozostaje ukryta przed opinią publiczną. Dopiero po latach, gdy bohaterowie już dawno nie żyją, odkrywają jej historycy, śledzący nad prywatnymi dokumentami i listami. Prezydent Lyndon Johnson wiódł dość przykładne życie nobliwego Amerykanina. Po jego śmierci odkryto, że był prawdziwym mistrzem maskarady. Jedną z jego kochanek urodziła mu nawet nieślubnego syna.

Swym kochankom płacił prezydent, premierzy i politycy niższego szczebla. Stawki pozostają oczywiście tajne. Paula Jones, ciągnąca po sądach Billa Clintona wyceniła się na 700 tys. dolarów.

Szantażowanie ludzi władzy może okazać się brocią obosieczną. Dysponują oni nie tylko pieniędzmi, ale i środkami pozwalającymi wymusić milczenie. Zwłaszcza gdy rządzą po dyktatorsku. Mao Tse-tung, któremu sprowadzano do łóżka dziesiątki młodych dziewcząt, zapewniał sobie ich dyskrecję i milczenie najprostszym sposobem: groźbą odesłania do obozów ich rodziców lub mężów. Osiągał stuprocentową skuteczność, nigdy bowiem żadna z nich nie ujawniła tego, co przeżyła w objęciach Przewodniczącego.

Ach, ten Kennedy!

Znany ze swej słabości do pięknych pań był John Kennedy. Gdy Jackie odkryła, że ją zdradzał, musiała się z tym pogodzić. Ojciec Johna go, obawiając się, że syn jako rozwodnik mógłby nie zostać prezydentem, postawił przed Jackie alternatywę: albo pogodzić się z losem i stanie się pierwszą damą Ameryki, albo cała potęga rodu zostanie użyta, by ją zniszczyć. Odtąd stała już wiernie



Fot. ARCHIWUM

Bill Clinton przyprawił swoją żonę Hillary o niejedno zmartwienie z powodu swojej słabości do kobiet.

przy mężu, udając, że nie dostrzega jego niezliczonych ekscesów.

Prawdziwym mistrzem w odwracaniu uwagi był Francois Mitterand. W jego otoczeniu zawsze było mnóstwo urzędników. Młodych i starszych, ładnych i brzydkich. Kobiety kreowały zespołami jego doradców. Szeptano nawet, że w tym „haremie” kryją się być może damy obdarzane przez prezydenta czymś więcej niż tylko politycznym zaufaniem.

Gdy zawiodą wszystkie sposoby, niewiernemu politykowi nie pozostaje nic innego, jak powierzyć swój los tej, którą zdradzał. Kim byłby Bill Clinton, gdyby nie jego najlepszy adwokat – wła-

sna żona. Żadna, nawet najbardziej drastyczna opowieść prawdziwych lub domniemych kochanek prezydenta nie załamała jej. Po każdym skandalu powtarzała nieodmiennie, że ufa swemu mężowi i kocha go. Można się domyślać, co naprawdę mówiła w domowym zaciszu, a znając jej charakter i ambicję, trudno było przypuszczać, by była to wyznania miłości. Publicznie prezentowała się jednak znakomicie.

Czyj jest ten biustonosz?

Jeszcze trudniejsze chwile przeżywała jednak wspomniana Jackie Kennedy, która nawet w małżeńskim łóżu znajdowała

nie swoje biustonosze. Było też tajemnicą poliszynela, że pod specjalnym numerem telefonu dyżurowały dwie ponętne blondynki, gotowe o każdej porze dnia i nocy zameldować się u prezydenta. Żona wiedziała, ale znów milczała. Bo podobnie jak Hillary Clinton bardzo jednak lubiła być pierwszą damą Ameryki, a właściwie świata.

I tak zachowuje się większość pań prezydentowych, premierowych, ministrowych. W Polsce właściwie nie było prawdziwego sekskandalu. Czy to oznacza, że nasi politycy są bardziej cnotliwi niż zachodni? A może tylko potrafią się lepiej maskować?

KAZIMIERZ PYTKOWSKI

MOJA KORRIDA

Chipsy

Scena w jednej z telewizyjnych reklamówek. Głośna impreza w mieszkaniu, do drzwi dobijają się policjanci (zapewne aby uciszyć rozbawione towarzystwo), z których jeden trzyma w ręku paczkę z chrupiącymi przysmakami; gospodarz wita ich zakłopotaną miną, ale po zmierzeniu funkcjonariuszy wzrokiem – rzuca nieśmiało: „Chipsy przyszyły”.

Czy polszczyzna podchwyci tę sympatyczną nazwę? Wszystko zapewne zależy od częstotliwości nadawania tej reklamy, ale już teraz można powiedzieć, że jest to przykład pewnego przełomu w stosunku do policji; zauważmy bowiem, że określenie „chipsy” jest motywowane pozytywnie, nie ma w nim złośliwości czy drwiny, która dotąd zwykle towarzyszyła nieoficjalnym nazwom policjantów.

Język potoczny, tak blisko związany z różnymi odmianami środowiskowymi, zawsze znajdował inną od urzędowej nazwę funkcjonariuszy. Co ważne – do niedawna byli to nie policjanci, ale milicjanci; różnica niby niewielka, ale jednak zasadnicza, mająca istotny wpływ na stosunek zwykłych ludzi do tych osób.

Mielśmy więc w polszczyźnie potocznej i środowiskowej wiele określeń milicjantów/policjantów, przy czym raczej nie było w tych nazwach sympatii. Do najpopularniejszych (zresztą ponadczasowych i międzynarodowych) należą oczywiście „głina” („gliniarz”); dlaczego akurat ten rzeczownik stał się synonimem policjanta, trudno powiedzieć, wiadomo natomiast, że w dość dziwny sposób motywował on inną nazwę milicjanta – „Adam”. (na zasadzie aluzji do biblijnego pracownika, ulepnętego z gliny). „Gliniarz” stał się wzorcem słowotwórczym dla dwóch innych określeń: „blacharz” (od blaszanego identyfikatora) oraz „łodziarz” – odnoszący się pracujących w drogówce (wpływ na tę nazwę miał tzw. lizak do zatrzymywania pojazdów oraz biała, jak u łodziarza, czapka).

W tej ostatniej nazwie już było widać pewien humorystyczny dystans do funkcjonariuszy. Kiedy w latach osiemdziesiątych staliśmy się trochę odważniejsi wobec reżimu, zmieniły się też nazwy milicjantów – coraz więcej było w nich drwiny, humoru, zabawy. Wtedy, za sprawą piosenki Andrzeja Rosłiewicza, pojawił się „chłopcy radarowcy”, a także, wyprowadzone z popularnej dobranocki, „smurfy” (przypominające milicjantów niebieskim kolorem).

I teraz, wydaje się, następuje kolejny przełom. Chipsy to przysmak naszej młodzieży, coś smacznego, dobrego, nowoczesnego. We wspomnianej reklamówce Interwenujący policjanci nie przychodzą z bronią czy pałkami, ale właśnie z chipsami. Są przyjaźni, zasadniczy, ale niegroźni. I stąd ta sympatyczna nazwa. Czy pozostaną „chipsami” na dłużej?

RAFAŁ JANUS

Wizyta w... celi

Główną atrakcją turystyczną Huntsville w Teksasie jest... krzesło elektryczne. Zanim odłączono je od prądu w 1964 roku, zginęło na nim 361 skazanych. Dziś jest to „najcenniejsza” pamiątka w przywiezionym muzeum. Niejeden zwiedzający uznał pomysł za niesmaczny, jednak dyrektor więzienia – nomen omen – Svoboda twierdzi, że 99 procent zwiedzających reaguje na ekspozycję pozytywnie.

Koszt zwiedzania – 4 dolary, (dzieci – wstęp wolny). (newpress)



Efekt Mozarta

Kilka lat temu grupa badaczy z USA stwierdziła, że słuchanie utworów Mozarta czasowo poprawia wskaźnik inteligencji (IQ). Nazwano to „efektem Mozarta”. Obecnie twierdzi się, że badania te były nieprecyzyjne i oparte na zbyt małej liczbie obserwacji, co z kolei mogło skłonić wielu rodziców do tego, aby przynosić swoim pociechom do słuchania muzyki poważną w nadziei, że sprzyja to wykształceniu ich genialności. (newpress)



W kinie i na wybiegu

Długa droga do sławy i chwały

Nie zawsze zarabiali miliony dolarów. Nim świat padł do ich stóp – były zwykłymi dziewczynami. Bardzo wcześnie poznały też dobre smaki ciężkiej pracy. Od najmłodszych lat same zarabiały na tanie sukienki, szminki, na czynsz. A siebie uważały nawet za największe brzydactwa. Kiedy stanęły przed szansą – wykorzystywały ją. Postawiły swoją przyszłość i życie na jedną kartę. I wygrały...

Piękna Cindy Crawford, dziś światowej sławy modelka, w młodości zbierała z pola kukurydzy. O niczym innym nie marzyła wtedy, jak o zachodzie słońca, aby tylko położyć się spać. Harowała, by zarobić na książki, nową sukienkę i buty. Jej rodzice rozwiedli się, a matka z trudem wiała koniec z kłótnią. Nie wystarczało pieniędzy na utrzymanie domu i jedzenie. Kiedy Cindy skończyła

16 lat, zauważył ją pewien fotograf i zaproponował zdjęcia do kalendarza. Chciała być lektorem, nie modelką. Ale od przeznaczenia nie udało jej się uciec...

Michelle Pfeiffer, zanim wystąpiła przed kamerą, była kasjerką w supermarkecie, a wcześniej czyściła razem z ojcem, z zawodu hydraulikiem, kaloryfery. Za każdy z nich dostawała 50 centów, które musiała odkładać do skarbonki na czarną godzinę. Rodzice chcieli nauczyć ją w ten sposób oszczędzania. Szczytem jej pragnienia było ukończenie kursu dla fryzjerek. Marzyła, że kiedy otworzy własny zakład, będą do niego przychodziły piękne aktorki. Z czasem jednak zarzucała fryzjerskie plany i chciała zostać stenotypistką. Wtedy właśnie namówiona przez przyjaciółki, wzięła udział w lokalnym

konkursie piękności. Dostała tytuł wicemiss i propozycję występu w reklamówce. A potem przyszedł film fabularny i role, które uczyniły z niej wielką gwiazdę.

Julia Roberts od najmłodszych lat była uczoną, że żadna praca nie hańbi. Pod warunkiem, że prowadzi do celu, którym jest aktorstwo. W wieku 17 lat wjechała do Nowego Jorku z 17 dolarami w kieszeni. Aby zarobić na swoje utrzymanie, zatrudniła się jako sprzedawczyni w sklepie z butami. Potem dostała pracę w cukierni przy robieniu ciast. Do obowiązków jednej z najlepiej obecnie opłacanych aktorek na świecie należało ucieranie kremu z jajek. Nic dziwnego, że dziś Julia ma prawdziwy wstręt do kogla-mogla.

Sława nie spadła jak grom z jasnego nieba i na gwiazdów dzisiejszego kina. Np. Brad Pitt

kiedy przyjechał do Los Angeles nie miał centa przy duszy. Posadę znalazł w restauracji z hamburgerami. Przebrany za kurczaka, zapraszał klientów do wejścia. Zanim odkrył go film, był jeszcze szoferem i ochroniarzem luksusowych prostytutek. Zaś Sean Connery zaczął już pracować, gdy miał zaledwie 9 lat. Był pomocnikiem sklepiarza, stolarza, u mleczarza rozwoził mleko. Nie pogardził nawet posadą dozorcę na basenie.

A wszyscy oni – dziś sławni, podziwiani, uwielbiani – w swoich najśmielszych nawet młodzieńczych marzeniach nie podejrzewali, że kiedyś będą udzielać dziesiątki wywiadów do gazet, rozdawać autografy, a plakaty z ich podobiznami będą przyklejać do ścian tysiące ich fanów.

(newpress)



Michelle Pfeiffer, zanim wystąpiła przed kamerą, była kasjerką w supermarkecie.

Talent to nie wszystko

Rozmowa z

ELŻBIETĄ ZAPENDOWSKĄ

jednym z jurorów programu „Idol”, specjalistką od emisji głosu

– Kto wygra drugą edycję „Idola”?

– Nie wiem, o tym zdecydują widzowie. O ile w pierwszej edycji programu społeczeństwo trochę nas słuchało, tak teraz wie lepiej i będzie decydować po swoim.

– Ale na pewno ma pani swoje typy?

– Już teraz coraz mniej. Jasną, ciekawą i niezwykle radosną postacią wydaje mi się Krzysiu Zalewski. Pozostali dwaj chłopcy, czyli Bartosz i Mariusz w ogóle mnie nie interesują.

– Ktorego z jurorów lubi pani najbardziej?

– Najbardziej lubię Jacka Cygana i Kubę Wojewódzkiego. Właściwie jednak, to lubię całą trójkę. Bardzo dobrze dogadują się właśnie z Jackiem, z którym znamy się wiele lat.

– Zgodzi się pani ze mną, że tak naprawdę Idolem został już Kuba Wojewódzki, najbardziej kontrowersyjny juror programu, znienawidzony przez jego uczestników, za to uwielbiany przez publiczność. Można odnieść wrażenie, że pozostała trójka jurorów znajduje się w cieniu tej ekscentrycznej postaci.

– Zawsze ktoś jest w cieniu. Kuba jest bardzo bystry, szybko reaguje na wszystko co się dzieje i ma głowę pełną niepokoju. Wydaje mi

się, że fantastycznie się stało, że to właśnie on znajduje się na pierwszym planie.

– A ja uważam, że momentami Kuba najwyraźniej w świecie „przegina”.

– Każdy z nas kiedyś przegina. Oczywiście, że czasami Kuba jest za ostry, ale robi to z takim wdziękiem i z taką lekkością, że tak na dobre nikt nie ma mu tego za złe.

– Chyba jednak nie do końca. Znam skądinąd piosenkarkę Kasia Kowalska w jednym z wywiadów powiedziała: „Współczuję osobom, które poddawane są tak okrutnej krytyce. Na ich miejscu miałabym złamaną psychikę na następne 10 lat”. W podobnym tonie o programie wypowiada się lider Perfectu Grzegorz Markowski.

– Mnie bardzo zadziwiło na wyobraźnię to, co kiedyś powiedział Kuba. A brzmiało to mniej więcej tak: „To, że ja cię teraz zbłądzam i powiem ci najgorsze rzeczy to żadna klęska w porównaniu z tym, gdybyśmy ci uwierzyli, gdybyś wygrał program, nagrał płytę i nie sprzedał ani jednego egzemplarza”. Nic dodać, nic ująć.

– Czy pani zdaniem „Idol” różni się od innych programów tego typu – „Szansa na sukces”, czy „Drogi do gwiazd”?

– Formuła programu została wymyślona przez Anglików, zresztą bardzo mądrze. Każdy, kto zaczyna oglądać „Idola” z czasem wciąga się w to oglądanie i wspól-



– Najbardziej lubię Jacka Cygana i Kubę Wojewódzkiego. Właściwie jednak, to lubię całą trójkę.

nie z jego uczestnikami przeżywa emocje. Inna rzecz, że program świetnie promuje młodych ludzi. Nawet ci, którzy odpadają w trakcie drogi do finału, są przez publiczność zapamiętywani.

– Nie odnosi pani wrażenia, że jurorzy konkurencyjnych programów popadają w inną skrajność

i za bardzo „słodzą” spragnionym kariery uczestnikom?

– Mimo że to właśnie nam zarzucają, że jesteśmy za ostry uważam, że my w gruncie rzeczy robimy mniejszą krzywdę tym ludziom niż jurorzy np. z „Drogi do gwiazd”. Takie zbyt pochlebne komentarze przewracają w głowie młodym osobom, które absolutnie nie są stworzone do śpiewania, a tym bardziej do zrobienia kariery scenicznej.

– Jakimi zatem cechami powinien się charakteryzować Idol?

– Sam talent nie wystarczy, bo utalentowanych ludzi mamy w Polsce mnóstwo. Znam wiele uzdolnionych osób i naprawdę niewiele z nich pracuje w branży. Żeby zrobić karierę trzeba mieć charyzmę, siłę przebicia, a nawet wrodzony cynizm. Trzeba w sobie mieć coś, na czym będzie się koncentrować publiczność. Lansowany, młody artysta w odpowiednim momencie musi umieć powiedzieć nie, musi umieć kląć się o repertuar, czy warunki umowy. Oprócz tego, że będzie doskonale przygotowany warsztatowo, Idol musi być świetnym artystą i twardym człowiekiem.

– Druga edycja „Idola” obfituje w skandale. Zaczęło się od zaskakującej decyzji faworytki programu Hanny Stach, która zrezygnowała z dalszego udziału. Potem widzowie w głosowaniu „wycieli” uwielbianą przez jury Gosię Kunc. Po ogłoszeniu wyników z sali wyszli oburzeni Kuba Wojewódzki i Robert Leszczyński. Czy takie zachowanie przystoi jurorom? Przecież o tym kto wygra decydują nie oni, a publiczność.

– No cóż, każdy z jurorów odpowiada za swoje zachowania i decyzje. Nie ukrywam, że Gosia była moim czarnym koniem, jednak liczyłam się z tym, że publiczność może jej nie kupić. Natomiast jeśli chodzi o Hanię, to mam nadzieję, że była w pełni świadoma swojej decyzji. W końcu to już duża dziewczyna. Wydaje mi się jednak, że łamiąc pewne zobowiązania, sama sobie zaszkodziła. Ale to już jej problem.

– Czy dzięki udziałowi w programie stała się pani osobą popularną?

– Jestem rozpoznawalna na ulicy.

– Przeszkadza to pani?

– Przeszkadza. Wolę czuć się prywatnie, a teraz nie zawsze mogę sobie na to pozwolić. Ale nie przejmuję się tym, gdyż jestem dużą dziewczynką i wiem, co robię.

– Czy będzie trzecia edycja „Idola”?

– Prawdopodobnie tak.

– Większość ludzi kojarzy panią z właśnie z tym programem, a tylko nieliczni wiedzą, że jest pani fachowcem od emisji głosu i nauczycielem śpiewu takich gwiazd jak Edyta Górniak, czy Robert Janowski.

– Nie lubię być matką sukcesu kogokolwiek i staram się zachować skromność. Edycje pomagałam, bo była dzieckiem, więc był to mój obowiązek, jako jej nauczyciela.

– Już wtedy wyróżniała ją pani wielką karierę?

Elżbieta Zapendowska – wybitna specjalistka od emisji głosu i impo-

stacji (prawidłowego ustawienia aparatu głosowego w nauce

i praktyce śpiewu). Wyłapie każdą fałszywą nutę i nieprawidłową

zmianę tonacji. Doskonale wie o tym solści musicalu „Metro”,

których jurorka „Idola” przygotowywała do występów w Polsce

i na Broadwayu. Pracowała również z wokalistami Teatru Studio Buffo

i Teatru Roma. Jako niekwestionowany autorytet uczestniczy w nagra-

niach płyt m.in. Edyty Górniak, Kasi Kowalskiej, Maryli Rodowicz

i Ryszarda Rynkowskiego. Przez wiele lat była wykładowcą Akademii

Teatralnej w Warszawie. Stale współpracuje z Teatrem Żydowskim.



– Wolę czuć się prywatnie, a teraz nie zawsze mogę sobie na to pozwolić. Ale nie przejmuję się tym, gdyż jestem dużą dziewczynką i wiem, co robię.

– Jeżeli wykonuje się ten zawód i ma się trochę intuicji, to wyczuwa się osoby, które w przyszłości mogą zostać gwiazdami. W przypadku Edyty ta intuicja mnie nie zawiodła.

– Jak ocenia pani polski showbiznes? Czy rzeczywiście o tym, kto trafi do branży decydują pieniądze i układy?

– Polska nie jest normalnym krajem i ciągle to powtarzam. To jest kraj, który przez wiele lat nie był normalny i do tej normalności stopniowo musi dojść. Tak się stało, że w każdym biznesie, w którym chodzi o pieniądze, znaleźli się ludzie, którzy mają kasę, wpływ na decyzje i trzymają to wszystko za gardło, do tego wąskie, nie dopuszczając do niego nikogo spoza kręgu swoich zainteresowań. Nawet pierwsza edycja „Idola” pokazała młodych, nikomu nieznanych ludzi, którzy świetnie śpiewają, a są poza wszelkimi układami.

– Czy dobrze się stało, że to właśnie zespół „Ich Troje”, dla wielu krytyków synonim kiczu i tandety, będzie reprezentował Polskę na festiwalu Eurowizji?

– Eurowizja jest marnym festiwalem. O jego jakości najlepiej świadczą wykonawcy, którzy tam występują. Oczywiście, że się stało, że to „Ich Troje” będzie reprezentować Polskę. Z drugiej strony wcale nie zdziwiłabym się, gdyby zespół ten wygrał Eurowizję. Trzeba przyznać, że ten zespół umie robić show, grając na najniższych, ludzkich uczuciach. Wypuszczanie gołębia, czy opowiadanie o nienarodzonych dzieciach rajcuje publiczność, bo niestety, publiczność w Polsce jest taka, jaka jest.

– Jakiej muzyki Elżbieta Zapendowska słucha w wolnym czasie?

– Słucham muzyki instrumentalnej, by uciec od wokalistów. Może to zabrzmie niedorzecznie, ale uwielbiam Bacha.

– Poza spokojem, czego możemy pani jeszcze życzyć?

– Trafienia szóstki w totolotka.

– Co zrobiłaby pani z taką fortuną?

– Kupiłabym domek na Mazurach. I oczywiście płyty Bacha.

Rozmawiał: JACEK CEGŁA
Fot. RAFAL SZAMOŃSKI

REKLAMA

www.tur-plast.com.pl

OKNA PCV

TUR-PLAST CZAPLINEK

BIURA HANDLOWE:
Kołobrzeg
ul. Koszalińska 52 c
tel./fax (0-94) 354-55-13
Koszalin
ul. Lechicka 39
tel./fax (0-94) 342-09-45

CZAPLINEK, ul. Pławieńska 7
tel./fax (0-94) 37 544 95, 37 540 39

CENNIK OKIEN TYPOWYCH
obowiązuje od 15.07.2002 r.

SYSTEM PROFILI - THYSSSEN AD
OKUCIA - MACO
SZKLENIE - U = 1,1

WIDOK OD STRONY POMIESZCZENIA

CENY NETTO

WYSOKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)	182,-	219,-	264,-	291,-
535	209,-	246,-	309,-	353,-
835	266,-	312,-	369,-	502,-
1135	562,-	618,-	667,-	
1435	297,-	360,-	425,-	568,-
1635	640,-	703,-	767,-	
	324,-	394,-	621,-	697,-
	768,-	838,-		
	565	865	1165	1465
	1765	2065		

SZEROKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)

DRZWI BALKONOWE	476,-	492,-	492,-	516,-	516,-
2095	865	865	865	865	865
2195					
2295					

WYSOKOŚĆ

SZEROKOŚĆ

OBJAŚNIENIA

okno rozwierne okno uchylne okno uchylno-rozwierne

Proponujemy również okna o dowolnych wymiarach i kształtach. Zapewniamy bezpłatne pomiary oraz transport. Wykonujemy usługi montażowe.

TUR-PLAST CZAPLINEK

UDZIELA NA SWOJE WYROBY 5 LAT GWARANCJI

Posiada Certyfikat Zgodności ITB nr 78/2000
zgodny z Aprobatą Techniczną nr AT-15-2133/2000

SPRZEDAŻ

SAMOCHODY

! Mix-Car Lisowski. Przyjmujemy samochody w komis. Raty, leasing, zamiana, bez opłaty skarbowej. Koszalin, Gnieźnieńska 43. 094/341-15-40, 0-501-531-938.

126 p (1989), szyberdach, zimowe opony, 1 500 zł, 094/37-46-007, 0-600-834-884.

126BIS. 0-59/845-28-10.

126P (1991). 0-504-860-282.

126P (1992) powypadkowy. 0-608-833-850, 0-59/845-68-24.

AMC Auto – Handel Komis Etc, Suchecy. Odkup aut za gotówkę, zamiana i sprzedaż komisowa bez dodatkowych opłat. Atrakcyjne warunki kredytowania. Koszalin, Gnieźnieńska 18, tel. 34-60-659, tel./ fax 34-62-060.

AUDI 100 2.3 gaz (1989) lub zamiana, 059/857-38-99.

AUTO – Handel Komis Mokrzeszy, Koszalin, Szczecińska 45, 343-47-93. Bogata oferta, kupno, zamiana, raty na miejscu, wszystkie banki. 12 lat doświadczenia www.utohit.pl/mokrzeszy.

CITROEN jumper 2.5TD. 059/857-34-20, 0-601-538-120.

DAEWOO tico (XI 1998). 0-600-436-212.

ESCORT 1.6 16V (1997) – 18 000. 0-59/844-21-71, 0-606-514-809.

FIAT cinquecento – czerwony. Pojemność 700 (1997), 8 300 do negocjacji; 0-609-559-628.

FIRMA SKUPIJE SAMOCHODY POWYPADKOWE I USZKODZONE. SŁUPSK, 845-60-00, 0-604-913-453.

FORD mondeo (1994/95) 1.6 16V, szary metalik, ABS, wspomaganie, centralny hamulec z pilotem, szyberdach, alarm, immobiliser – sprzedam, zamienię na mniejszy. 0-59/84-13-904, 0-608-599-156.

GOLF (1989), stan bdb. 0-605-912-703.

HONDA accord kombi (1997), składak, tanio, 375-58-06.

HYUNDAI pony (1990) 1.5i – 3 500. 0-603-781-915.

IVECO 3,5 T (1998). KONTAKT: 094/347-10-52, 0-606-944-629.

MAZDA 121 (1994), 059/840-15-30.

MERCEDES 207D sprzedam, zamienię na osobowy. 0-693-545-154.

MERCEDES sprinter (1997), 059/84-278-61, 0-501-540-749.

OPEL corsa B 1.0 (1998), 4.5i / 100, bogate wyposażenie, stan bdb. 0-694-757-005.

OPEL kadett 1.3 (1988), zadbany. 0-59/84-42-502.

OPEL kadett 1.4 (1991). 0-59/811-18-29.

OPEL omega 1.8 (1988), atrakcyjna cena. 0-506-044-125.

OPEL omega kombi 2.3TDI (1993). 0-506-954-420.

OPEL vectra 1.8 (1990 składak 1997), automat. 0-606-312-283.

PEUGEOT 406 1.8 (1997). 0-59/84-04-254, 0-501-567-323.

POLONEZ caro (1993) 1,6 + gaz, dużo nowych części, pełna dokumentacja, cena do uzgodnienia. Pilnie! 0-692-944-355.

RENAULT expres (1995) – gaz, 6 500. 094/3-185-561.

SPRZEDAM kia ceres ciężarowy 2,4 diesel (1998) – 9 900 zł. 0-504-237-535.

STAR 200 (1986), sprawny. 0-501-626-271.

STAR 200 + przyczepa, 059/ 822-24-50, 0-607-041-417.

UAZ 452. 0-59/843-20-87.

VOLKSWAGEN polo 1.1 + gaz (1989). 0-59/84-39-554.

AUTO-MOTO

! AUTO – DOMASZ tłumiki, amortyzatory, hamulce, zawieszenia, części eksploatacyjne, Bolesławice, 841-53-53.

AKUMULATORY – serwis. Słupsk, Ostroroga 3, 844-02-95.

AMORTYZATORY, zawieszenia, hamulce. Regeneracja przekładni kierowniczych. Słupsk, Zygmunta Augusta 41. 059/843-02-33.

AUTO – Części USA – zamówienia, 094/341-56-25, 0-602-557-917.

AUTO-GAZ INSTALACJE – BRC PROMOCJA. CZĘŚCI DAEWOO, HYUNDAI – CENY HURTOWE. SŁUPSK, KOPERNIKA 27A, 842-33-82, 840-02-74.

DOMY

DOM, stan surowy zamknięty – na wsi. 0-59/810-93-10.

DOMY do sprzedaży przyjmujemy. MERKURY, Słupsk, 840-32-32.

NOWY parterowy dom w Dębicy Kaszubskiej. 0-605-679-464.

USTKA – szeregowy, do wykończenia – 165 000. Słupsk – szeregowy, do wykończenia – 90 000.

Słupsk – szeregowy, do wykończenia – 99 000. Siemianice – do wykończenia – 125 000. REMID, 842-33-90, 0-606-21-20-04.

MIESZKANIA

! 8-402-402 AJ-POLAWSKY DWUPOKOJOWE II PIĘTRO – NAD SŁUZAMI.

! 8-402-402 AJ-POLAWSKY KAWALERKA – 33.000.

25 000 – kawalerka. Słupsk, 0-504-312-722.

842-80-75 – DWUPOKOJOWE – (PROSTA) – TRZYPOKOJOWE – (HERBSTA) – WGN.

DWUPOKOJOWE – (57) Kotarbińskiego 71 000. Poszukujemy nowych ofert. 84-11-662 Krynicki-Nieruchomości.

DWUPOKOJOWE (73) – Kollataja. Słupsk, 84-233-21.

DWUPOKOJOWE Piłsudskiego, Słowiańska. WEX, 8411-029.

DWUPOKOJOWE, 059/84-270-17 www.gielda-nieruchomosci.słupsk.pl

DWUPOKOJOWE, 059/84-270-17 www.gielda-nieruchomosci.słupsk.pl

DWUPOKOJOWE. 0-59/844-37-64, 0-608-500-199.

DWUPOKOJOWE. 0-59/8-444-446.

FIRMA sprzedaje dwa gotowe, duże mieszkania. 0-59/84-11-898.

KAWALERKA (19,80). 0-603-930-948.

KAWALERKA (25) 1p – 35 000. 0-59/84-31-658.

KAWALERKA, trzypokojowe. 0-608-36-35-22.

MIESZKANIA duży wybór – Słupsk, okolice. REMID, 0-59/842-33-90, 0-606-21-20-04.

MIESZKANIE – Starkowo gm. Trzebielin, 059/ 822-52-32.

MIESZKANIE k/Słupska, tanio. 0-59/84-43-519.

SŁUPSK, Prosta 3, dwupokojowe (53,5), 1p, budynek z 2002r., niskie opłaty. 0-502-481-771.

TANIO (95) z garażem, możliwe raty, zamiana na mniejsze. 0-59/84-04-290.

TANIO! Trzypokojowe (47) 11p – Piłsudskiego. 0-59/84-35-688, 0-59/840-18-42.

TRZYPOKOJOWE, Ostrowiec, 094/346-96-28.

TRZYPOKOJOWE, Polczyn Zdrój, 0-608-389-135.

USTKA – trzypokojowe. Słupsk – czteropokojowe, dwupokojowe. MERKURY, 0-59/840-32-32, 0-601-655-377.

DZIAŁKI

BUDOWLANA, uzbrojona (2000) – Bruszkowo. 0-600-356-616.

BUDOWLANE Ustka, Bierkowo, Słupsk. WEX, 8411-029.

BUDOWLANE, 25 zł / m kw – Kobylnica, Młyńska 4, 0-59/84-29-111.

DZIAŁKA (1760) przy REAL-u. 0-59/84-214-17.

DZIAŁKA budowlana w Słupsku. 059/84-20-122, 0-501-495-618.

DZIAŁKA budowlana w Słupsku. 059/84-20-122, 0-501-495-618.

DZIAŁKA rolna – Sierakowo k/Słupska – 1,10 ha + 0,18 ha wraz z sadem, pod budowę domu. 0-59/846-23-54.

NIESTKOWO 5,5 ha. 0-501-634-706.

RÓŻNE

! MATERIAŁY HYDRAULICZNE. SANTEX I, SŁUPSK, LESZCZYŃSKIEGO 8, 059/843-25-10.

! NAJTANIEJ MATERIAŁY HYDRAULICZNE. HURTOWNIA SANTEX I. POZNAŃSKA 42, 059/84-13-260.

CEGLA, stal, drewno z rozbiórki, 094/314-61-42 – wieczorem.

DREWNO kominkowe, opałowe. 0-59/84-71-901.

KASY FISKALNE, KOMPUTERY DLA FIRM. 0-59/841-42-82.

KEBABY, gyrosy, grille oraz inne urządzenia gastronomiczne. 0501-48-39-68.

KISZONKĘ sprzedam. 35-104-51.

KOTŁY C. O. zgazowujące drewno. Inwestmat-Eko, 0-59/84-12-608.

MEBLE sosnowe, www.phurabka.pl

NA Walentego kup coś seksownego. Sex-Shop Figielek, Słupsk,

W. Polskiego 19, Mickiewicza 21, Lębork, Staromiejska 3/1

OVERLOKI. 0-59/84-35-339 po 19-tej.

PIEC elektryczny do bułek, 6 – półkowy, garownik Eloma, miśsiarka spiralna, piec gazowy, 059/822-27-92.

PROSIĘTA, 094/318-14-41.

ROLAND VA-7 (klawisz). Słupsk, 843-88-93.

SIATKI ogrodzeniowe, PCV, ocynkowane, drut, słupki, transport. 059/842-87-55, Raszyńska 6 D.

SIATKI, słupki, druty – kolczasty. Producent. Transport gratis. 059/847-13-44, 847-16-42.

SPÓŁDZIELNIA Pracy „Pomorzanin” tanio sprzedaje pompę do odprowadzania ścieków i elementy ogrodzenia. 0-59/842-28-42, 0-59/842-70-76.

SPRZEDAM boksy (góra i dół) – Manhattan. 0-602-518-891.

SPRZEDAM brzoję talerzową, 8 000, 094/318-85-56.

SUKNIA ślubna (36). 0-59/842-91-36.

TOKARNIA TBS-20, prasa hydrauliczna 10 ton, stoły monterskie, regały magazynowe, kompresor 3-cylindrowy, elektronarzędzia po naprawie. Słupsk, 0-609-53-86-03.

TWORZYWA. 0-59/811-92-53.

WORKI foliowe – producent. Słupsk, Sportowa 61, 0-604-208-414, 0-59/840-14-85.

WYPOSAŻENIE warsztatu samochodowego, podnośnik, rama, sprężarka, 094/35-422-08.

MOTORYZACJA

KUPIMY POWYPADKOWE

0606-997-422

0602-506-359

WYSOKIE CENY

!!!! 0-603-788-888 Powypadkowe kupię.

!!!! 0-604-235-892 Powypadkowe najkorzystniej – Koszalin.

!! 0-606-814-679. Powypadkowe kupię.

! Haki holownicze. Słupsk, 059/ 841-44-14, 841-44-13.

! Mercedes – części dostawcze, ciężarowe. NAPRAWA. Mście 17 k/Koszalin, 094/316-50-67, 0-604-756-696, 0-602-518-651, 0-602-517-573.

AUTO na GAZ od 1290 zł, 5-10% upustu do marca. Centrum Motoryzacji, 0-59/814-78-04.

AUTO SZYBY JAAN. Sprzedaż, montaż, naprawa, przyciemnianie. Koszalin, 34-65-710, Kolobrzeg, 35-28-281, Słupsk, 84-25-180, Szczecinek, 37-46-242, Polczyn Zdrój, 36-63-749.

AUTOKOMIS – Banaś. Raty. Koszalin, 342-56-57.

AUTOKOMIS Max-Car – największy wybór: osobowe, ciężarowe – bezpośredni importer. Koszalin, ul. Szczecińska (Stare Bieli-ce 2), 094/346-59-16. www.maxcar.ne.pl

HAKI holownicze. 094/342-61-16.

TŁUMIKI, katalizatory, montaż, sprzedaż. Zbigniew Czekaj, Koszalin, Szczecińska 70, 094/346-76-64.

WSPOMAGANIE kierownicy – naprawa. Koszalin, Kupiecka 3, 0-606-998-591.

WWW. MAXCAR. NE. PL

KUPNO

SAMOCHODY

0603-767-991
AUTA POWYPADKOWE USZKODZONE ROZBITE
Płatne gotówką!

!!! 0-602-157-399. Powypadkowe kupię.

!! 0-602-722-790 Powypadkowe – Koszalin.

! 0-606-257-181. Powypadkowe, rozbite, spalone.

0-603-213-620. Powypadkowe.

FORDA fieste, fiata uno (1990 – 93), w atrakcyjnej cenie. 0-505-180-390.

KUPIĘ ciągniki, kombajny i maszyny rolnicze. 059/822-52-13.

DOMY

DOMEK letniskowy lub mieszkanie – miejscowości nadmorska (bez pośredników). 0-59/842-52-08.

KUPIĘ dom w Słupsku. 0-59/840-41-83 po 18-tej.

KUPIĘ dom, 0-506-618-984.

KUPIĘ dom. 0-59/845-55-74, 0-606-21-20-04.

MIESZKANIA

1-POKOJOWE w Słupsku (3 raty). 0-609-485-147.

CZTEROPOKOJOWE – okolice Kotarbińskiego, Norwida. 0-59/844-12-86.

DWUPOKOJOWE (do 40). Słupsk, 0-607-817-526.

DWUPOKOJOWE, pilnie! 0-59/84-274-39.

TRZYPOKOJOWE w bloku – osiedle Niepodległości. 0-600-233-894.

TRZYPOKOJOWE, czteropokojowe kupię, 0-607-15-50-15.

DZIAŁKI

UZBROJONĄ działkę budowlaną, ewentualnie działkę z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego – Słupsk lub najbliższa okolica. 0-603-440-090.

RÓŻNE

BECZKĘ rolniczą do wywozu szamba, 10 m. sześć, lub 6 m. sześć, kupię. 0-503-953-297, 0-506-560-410.

DREWNO opałowe. 0-609-043-748.

F. U. H. P. posiadająca zezwolenie zakupu skrzynek plastikowe, mięsne, po napojach, rybne, itp. Płatne gotówką. 094/312-12-93, 0-604-472-947.

PLYTY drogowe i płyty jumbo. 0-503-032-530.

ZAMIANA

MIESZKANIA

DOM nowy na mieszkanie. 0-59/84-72-620.

SPÓŁDZIELCZE, własnościowe czteropokojowe na dwupokojowe i kawalerkę. 059/84-54-615, po 18.

NIERUCHOMOŚCI

SSPPON

0-59/840-32-32, 0-601-655-377.

www.merkury-słupsk.gratka.pl

DELTA, (0-59) 84-234-00, www.delta.słupsk.pl

KRYNICKI-NIERUCHOMOŚCI. Słupsk, 84-11-662.

www.krynicky.com.pl

Więcej więcej z
głosem Pomorza

nowe dodatki

lepsza jakość

atrakcyjne promocje

głos Pomorza

www.glos-pomorza.pl

Biuro reklamy
75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24
tel./fax 347 35 03-07,
tel. 347 35 05, tel. 347 35 14
Biuro ogłoszeń
Koszalin, ul. Mickiewicza 24
tel./fax 347 35 12, 347 35 15

O szczegóły
pytaj naszych
specjalistów ds. reklamy.
Wynegocjuj najlepsze
warunki.

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Układanie.
Słupsk, 0-59/843-43-20,
0-601-64-10-92. Kaliszewski.

CYKLINOWANIE 0-59/84-13-586.

CYKLINOWANIE 059/840-38-92.

DEKARSKIE, ogólnobudowlane.

0-604-43-21-08.

GLAZURA, remonty – solidnie.

0-59/84-02-412.

HYDRAULICZNE 0-501-055-812.

OGÓLNOBUDOWLANE, stary surowe.

0-59/846-33-02.

OGÓLNOBUDOWLANE 0-59/84-20-558,

0-607-500-151.

OGÓLNOBUDOWLANE 0-608-484-903.

PROFESJONALNIE – budowlane, remonty.

0-59/84-72-410, 0-505-171-230.

STANY surowe, wykończeniówka, usługi

ogólnobudowlane. 0-59/84-214-17,

0-601-477-461.

RÓŻNE

I Kominki – pracownia,

wkłady – projekt, montaż.

Koszalin, Lutyków 4-6, 341-81-53.

BRAMY, ogrodzenia metalowe,

piec c. o. 0-59/847-18-24.

HYDRAULICZNE 0-602-504-262,

0-604-318-60-51.

KOMINKI norweskie, francuskie, polskie.

TERMIKA, Koszalin, 094/345-46-52,

Krucza 21

KOMINKI w dużym wyborze, akcesoria.

Decor, Słupsk, Szczecińska 61A,

059/84-34-109.

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR. LUTY,

MARZEC – RABAT 20% + MONTAŻ GRA-

TIS. KOSTOL SŁUPSK, 0-59/841-48-69.

MEBLE na wymiar: kuchenne, łazienkowe,

szafy, garderoby, lustra kryształowe.

Promocja – montaż gratis. KRYSKOM,

Koszalin, Wąwozowa 15A,

094/3410-354.

MEBLE: kuchnie, łazienki, lustra, akcesoria;

Słupsk, Szkolna 4, 059/842-28-38.

PISANIE pism sądowych. Dochodzenie

odszkodowań. Słupsk, Partyzantów 31,

(pon.-piątek 10-15)

SCHODY – producent. 059/842-66-71.

SZYCIE kółder, czyszczenie pierza.

Sprzedaż wyrobów gotowych.

Słupsk, Tuwima, 84-278-73.

WINDYKACJA długów J. M. Bilans.

Biuro obrót wierzycielami.

Koszalin, ul. Szczecińska 64,

tel./fax 094/346-85-05, 346-30-86,

e-mail: jmbilans@wp.pl

NAUKA

PRYWATNE CENTRUM

EDUKACYJNE

Koszalin ul. Chałubińskiego 15

tel./fax 342-48-20

PROWADZI NABÓR NA:

naukę od 1.02.2003 r. do

SZKÓŁ POLICEALNYCH:

• Administracji

• Rachunkowości

• Obsługi turystycznej

• Hotelarstwa

• Informatyki

• Kosmetyczek

• Bezpieczeństwa i higieny pracy

• Ochrony osób i mienia

LICEUM

OGÓLNOSZTAŁCĄCEGO

DLA DOROSŁYCH

♦ Profil ogólny

♦ Profil informatyczny

Szkoły posiadają uprawnienia

szkół publicznych

I Angielski, niemiecki, francuski SML

Galeria Emka, 094/347-73-13.

ANGIELSKI – indywidualnie.

0-59/84-11-842.

Szkoła Średnia z maturą w ciągu jednego roku

Zajęcia w soboty i niedziele.
Czesne 130 zł m-c

Słupsk 845-67-52
Koszalin 342-38-49
Gdynia 665-82-43

całodobowy 0606 724 712

ANGIELSKI 0-59/844-03-77.

CALLAN – angielski 4 x szybciej,
skuteczniej, weselej, 059/842-21-90,
0-604-430-551.

EMPIK SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH –
WSZYSTKIE JĘZYKI – WSZYSTKIE
POZIOMY, weselej, 059/842-03-27;
SŁUPSK, 059/840-11-50.

FORTEPIAN, skrzypce, 0-504-738-230.

KOREPECYJE – nauczyciel historii.

0-59/843-56-09.

KOREPECYJE: niemiecki (absolut. FHTW

Berlin) i matematyka. 0-59/842-36-44.

KURS dla członków rad nadzorczych,

rozpoczęcie 22 luty br.; obsługa kompute-

ra – INTERNET; na uprawnienia SEP;

BHP dla pracodawców. NOT, 34-270-13.

LICEUM DLA DOROSŁYCH ZSZ –

2-LETNIE, SP – 3-LETNIE. POLICEALNE

STUDIUM ZAWODOWE: PRACOWNIK

SOCJALNY, TECHNIK ADMINISTRACJI.

SŁUPSK, GROTTGERA 10, 845-62-40.

ZAPISY: CZWARTKI, PIĄTKI 15.30-17.00,

SOBOTY 9.00-12.00. 0-502-099-079,

0-502-253-322.

MATEMATYKA, angielski, inne przedmioty

(podstawówka, gimnazjum).

0-59/840-18-99.

MATEMATYKA 0-59/84-44-114.

MATEMATYKA 0-609-138-740.

PROFESJONALNE

szkolenie przedłużania,

modelowania paznokci,

pedicure leczniczego.

Koszalin, tel./fax 094/345-20-96.

ROSYJSKI – matura, korepetycje.

Słupsk, 84-253-64.

MEDYCZNE

VITA-MED

GABINETY SPECJALISTYCZNE

LEKARZY ZE SZCZECINA

1. Boroń Kaczmarska Anna prof. dr hab. n. med.

(choroby wewnętrzne, wątroby, zakaźne)

2. Borowiecki Andrzej dr n. med.

(chirurgia tarczycy)

3. Borowiecka Anna lek. med.

(choroby tarczycy, układu krążenia)

4. Herbowski Leszek dr n. med.

(neurochirurg, neurotraumatolog)

5. Jastrzębska Lucyna (pulmonolog, alergolog)

6. Herbowska Joanna (pulmonolog, alergolog)

7. Kurzawa Rafał dr hab. n. med.

(ginekolog, położnik, leczenie niepłodności)

8. Sienkiewicz Robert dr n. med.

(ginekolog, położnik, leczenie niepłodności)

9. Gębowski Wojciech lek. med.

(ginekolog, położnik)

10. Krajewski Andrzej dr n. med.

(chirurgia plastyczna)

11. Matuszewski Zbigniew lek. med.

(chirurgia plastyczna)

12. Skupin Piotr lek. med. (chirurgia plastyczna)

13. Koseja Krzysztof dr n. med.

(chirurgia plastyczna)

Rejestracja osobista lub telefoniczna

Koszalin, ul. Staszica 8A, tel. 3475677

!!! **Bezkrawne**, estetyczne zabiegi

chirurgiczne LASEREM.

Alergiczne testy, odczulanie

CHIRURGIA, NEUROLOGIA

BICOM-MED, Koszalin, Pilsudskiego 73

(0 prefiks 94) 340-49-40.

!!! **Brodawki**, kurczaki, włókniaki, wrastające
paznokcie, odciski – laserowo.
094/3412-875, 0-602-187-867.

I IRYDOLOGIA – określanie
stanu zdrowia na podstawie
badania tęczówki. Ziołolecznictwo.
Terapia bólów, masaż kregosłupa.
„MEGAVITA” – Władimir Stepow,
Koszalin, Wojska Polskiego 24-26,
094/341-14-63.

0-501-324-298. Ginekolog, zabiegi.
0-600-558-930. Ginekologia,
zabiegi zaawansowane.

ALKOHOLOWE odtruwanie,
059/847-50-68, 0-602-46-86-31.

ALKOHOLOWE odtruwanie. Esperal. Lek. med.
Marek Jaroszyk, tel. 0-602-773-762.

BADANIA PRACOWNIKÓW, KIEROWCÓW.
SZPITAL WOJEWÓDZKI, KOSZALIN,
CHAŁUBIŃSKIEGO 7, 094/34-88-252.

CEBULA Dorota i Witold – Gabinet
Stomatologiczny – pełen zakres, lasery,
ultradźwięki. Poniedziałek, środa, piątek
16-18.30. Koszalin, Zgoda 9/04,
340-22-61, 0-602-32-10-64.

CENTRUM Dentystyczne – Anestezjolo-
giczne, codziennie. Koszalin, Świętego
Wojciecha 24, 094/340-39-17.

CHOROBY przyzębia – kompleksowe
leczenie, gabinet parodontologiczny
Katarzyna Roman, Słupsk, Sienkiewi-
cza 5a/ 2a 0-600-047-849, 84-25-100.

DIETA CAMBRIDGE. Koszalin, 34-10-573,
0-501-496-182.

GINEKOLOG, zabiegi, bezzabiegowo,
zabiegowo, 0-603-666-954.

HTTP://WWW.KRUPINSKI.UROLOGIA.
WIZYTOWKA.PL

KLUB Kwadransowych Grubasów, aerobik,
aquaerobik; Koszalin, 0-506-430-258,
Łębork, 059/863-13-55, Sławno, Słupsk,
059/810-50-62. Dieta Cambridge;
0-601-84-76-36.

ŁUSZCZYCA, bielactwo, 0-601-214-388.

MEDICAL Beta, Całodobowa Przychodnia
Lekarska, wizyty domowe, ZRKCH bezpłat-
nie, lekarze specjaliści, badania kierow-
ców, medycyna pracy, laboratorium,
rehabilitacja, 094/341-10-49.

promocja OKNA TYTANOWE

37%

Bezpieczniej i cieplej

Słupsk ul. Wojska Polskiego 29
tel. 8413072; tel. 8438459; Pl.
Dąbrowskiego 6 tel. 8400310;

www.ms.pl ☎ 801 608 608
*promocyjna cena okien nietypowych

ODCHUDZANIE, zdrowie, vitalność.

Dystrybutor Herbalife, Ewa Żur.

094/346-03-69, 342-01-73,

0-501-56-75-13.

ODTRUWANIE alkoholowe, również w do-

mu pacjenta, esperal, 0-602-706-553.

PRAXIS Lecznica Chirurgiczna. BEZPŁAT-

NE! Operacje: przepuklin, tarczycy,

żyłaków. Laparoskopia. Kruroskopia.

USG. Konsultacje i zabiegi ortopedyczne

i neurochirurgiczne. Koszalin,

Szczecińska 32, informacja: 343-40-64;

rejestracja, 0-603-990-401.

PSYCHOTERAPEUTA. 094/343-69-92;

0-606-901-113.

WWW.ESTMED.KOSZALIN.PL

TOWARZYSKIE

!!!! **Atrakcja** Studio 2000, sauna, jacuzzi,

Kołobrzeg, 35-814-48. Zatrudnię.

!!! **HAVANA**. Ustka, 0-601-64-43-94.

!! **Amor**, Kołobrzeg, 0-604-593-576.

Zatrudnię.

! **Malibu**, 35-188-18. Zatrudnię. **Koło-**

brzeg. Promocje.

! **Violetta**. Kołobrzeg, 35-171-70.

Zatrudnię. Zakwaterowanie gratis.

22-LATKA. 0-609-239-707.

24-LATKA z dużym biustem. Słupsk,

0-505-135-141.

AGNES, Kołobrzeg, 35-163-64. Zatrudnię.

ANIA 0-603-705-198.

ATRAKCYJNA studentka, prywatnie.

0-506-55-19-66.

BADŹ zawsze szczęśliwa, złym losom

nieznana, uprzejma, czuła, tkliwa.

Przez wszystkich kochana.

Żonie Ewie – Waldemar Kubiś.

BEATA 0-505-594-966.

BYTÓW prywatnie. 0-503-788-402.

CZWÓRECKA, Kołobrzeg,

0-694-173-740.